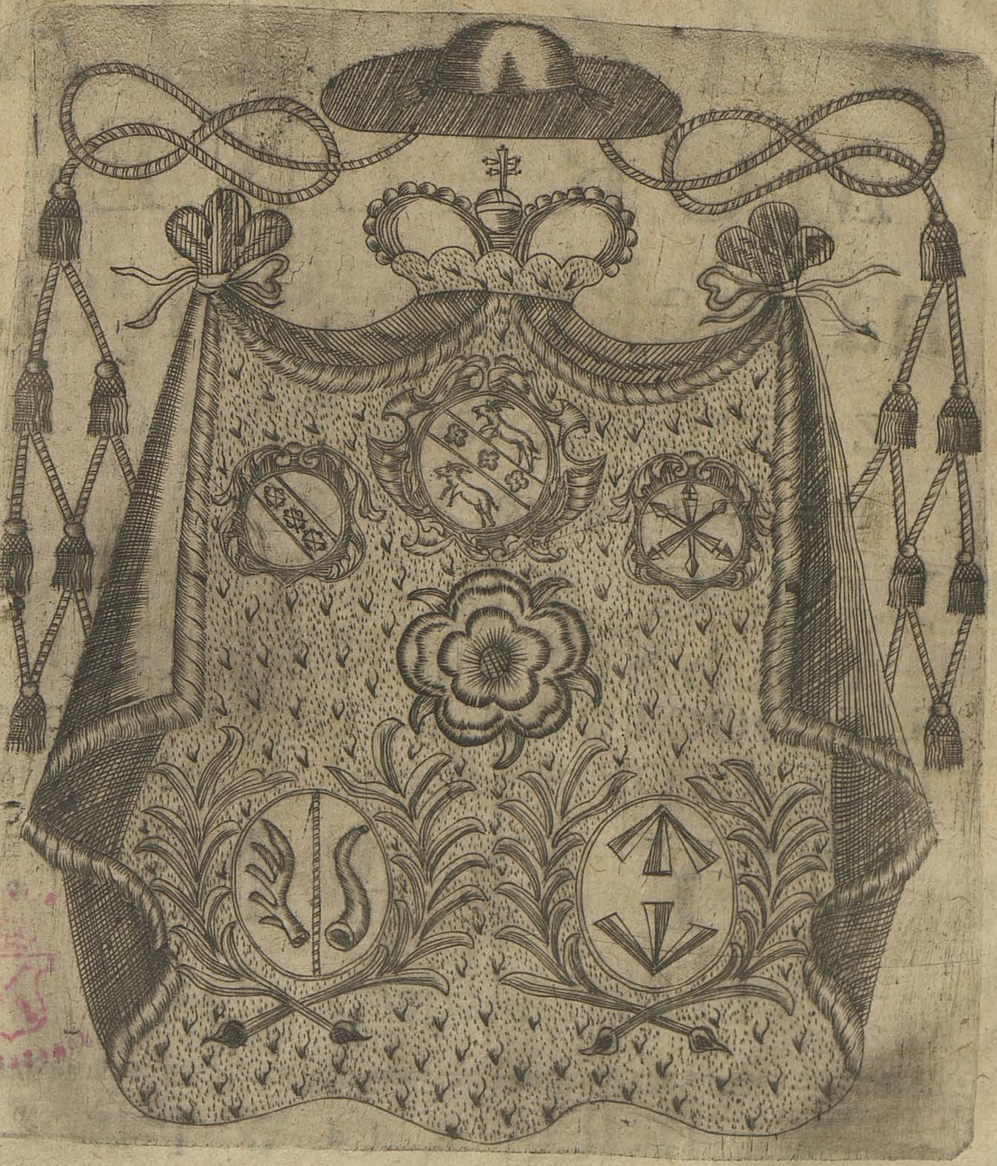
JBuzzi

KAZANIA MORALNE,
ná niektore Swiętá,
z Posłuszeństwà Swiętego
PRZEZ
X. M. GORDYANA WASSOWSKIEGO,
S. T. DOCTORIS, PATRIS Provinciæ, DIFFINITORIS perpetui, Fránćiszkáná.
WYDANE.
Roku Pańskiego 1743.

W KRAKOWIE
W DRUKARNI AKADEMICKIEY.



Na Herbowne Kleynoty.
JASNIE WIELMOZNYCH M. W. M C.
PANOW Y DOBRODZIEIOW.

I.

Ma tę Polſká wygodę w Herbownym PORAIV;
Czego Jey tylko trzebá, ieſt wſzyſtko iák w Ráiu.

Dla Márſowych upałow, by Polſká nie mdláłá,
PORAIOW ią ROZAMI miłość obesłáłá.

II.

Tę cnotę nie raz Polſká ROGALOW uznáłá,
Ze w wſzelkich okázyách z Nich obronę miáłá.

Niemaſz ſię czego miła Oyczyzno obawiáć,
Od zamáchow Rogámi możeſz ſię záſtawiáć.

III.

Mártśie Polſki oręźá ieźli ći nie ſtáie,
Dom Przeświętny BOGORYI ſwoich Strzał dodáie.

BOGORIOW odwagę sławne dźiełá głoſzą,
Wierność, miłość Oyczyzny, pod Niebo wynoſzą.

JASNIE WIELMOZNEMU IMSCI XIEDZU
BONAWENTURZE ANTONIEMU
TURSKIEMU,
ARCHIDYAKONOWI Gnieźnieńſkie-
mu, KANONIKOWI Krákowſkiemu,
PREZYDENTOWI
Trybunału Koronnego.

JASNIE WIELMOZNEMU IMCI PANU
KAZIMIERZOWI ANTONIEMU
TURSKIEMU,
PODCZASZEMU Sierádzkiemu, MAR-
SZAŁKOWI Trybunału Koronnego.

JASNIE WIELMOZNEMU IMCI XIEDZU
ANTONIEMU ERAZMOWI
WOŁOWICZOWI,
KANONIKOWI Gnieźnieńſkiemu, AR-
CHIDYAKONOWI Zmudzkiemu,
VICEPREZYDENTOWI
Trybunału Koronnego.

WYbor nayſzczęśliwſzych czá-
ſow roziáśniał w Oyczyźnie
Náſzey, gdy *Ternio Illuſtriſsimorum Fratrum, Primi Dijnaſtæ, Judices Deputati* w łáśnie O. W.
Trybunale záwitáli. IWW. MCi DD. Godniey niemogłá ſię wydáć *Princeps Functio Tribunalitia*, iáko gdy Elektoruiących łáśnie
Wielmożnych IchMCiow Kolegow, Deputatow; iednoſtáynego áffektu *votis in primicerijs* Godności, Tych Trzech *Illuſtriſsimos Conſos*, miedzy ſobą *Primos* obráłá, poſadźiłá. Stánąwſzy bowiem I. W. IMCX. BONAWENTVRA ANTONI TVRSKI, Archidyákon Gnieźnieńſki, Kánonik Krákowſki, Prezydent Trybunału Polſkiego.
IW. IMC Pan KAZIMIERZ ANTONI TVRSKI, Podczáſzy Sierádzki, Márſzáłek Trybunału. I. W. IMC X. ANTONI ERAZM WOŁOWICZ, Kánonik Gnieźnieńſki, Archidyákon Zmudzki, wi-

ceprezydent Trybunału, *Orbem Polonum* Mądrośćią, Spráwiedliwośćia, y prawdą oświećili, przyiázne, życżliwe Krolestwá *in admirationem* wspániáłey modestyi swoiey, y áffektu u wszystkich przyprowádźili. Ani lepiey mogłá osieść Swięta Spráwiedliwość w nászey swobodney Oyczyznie, y *Majestas* Iey bydź ádorowána, iáko w Tych Trzech Rodzonych Bráći z iednego Kleynotu *PORAIU* KOBIELSKICH, drugiego *ex imperiali Excellentia* ROGALOW TVRSKICH, Trzećiego *ex Augusta Bogoria*, WOŁOWICZOW; ponieważ w tey ták troistey ziednoczonego Kleynotu konjunkcyi, doszli do Autorámentu Sęskiego, Deputáckiego, y zostáli uprzywileiowáni Wszechmocnego Potentatą BOGA, owym *testimonium: In ore duorum vel trium stat omne verbum.* Y to z pokorą powiem, *demisso poplite* adoruiąc: iáko Naywyższy Monárchá *tribus digitis appendit molem*

terræ;

terræ; Ták w tym, ná ten Rok 1743. szczęśliwość iest tá Polska, gdy Ci Trzech Jáśnie Wielmożni SĘDZIOWIE Swiętą Polską, mądremi zdániámi *Gubernatricem Regni* piástuią *Justitiam*. A iż *amor Patriæ* mowić mi każe: *cum adoratione* Nayiáśnieyszego Máiestatu rzekę: Monárchá nász *Serenissimus AUGUSTUS* III. *in serie* AVGVSTOW *Dominator pacificus*, dobrze y szczęśliwie Autorament swoy Páński, y zaszczyt wieczny záłożył w Tych Trzech Likurgách; y w nich pánuiac, rostropną spráwiedliwośćią, uprzeymą wspániáłośćią, poważną łágodnośćią, zá co *perenne* Imię Iego iáko Nayiáśnieysze *semper Augustissimum*. Słynie nieśmiertelna sławá, Iáśnie Oświeconego XIAŻĘCIA PRYMASA KRZYSZTOFA SZEMBEKA, ARCYBISKVPA Gnieźnieńskiego, ktory życząc *optima quæq;* Rzeczypolitey *plenò Primatiali & optimi Pastoris affectû*. Tákich *ex origine sua & Proavorum ad Functionem*

onem *Principem, Tribunalitiam Spiritu Sancto assistente* promowował, ktorżyby *saluberrimis suis consilijs Bono publico prodessent.* Iákoż mowić się tu godźi o Iáśnie Wielmożnych *ROGALOW, BOGORYI, JELITOW* y drogich *KAMIENI* GRODZICKICH Kleynotách, Troistych SZEMBEKOWSKICH *ROZACH*, od czásow KAROLA V. CESARZA, y od czásow WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA, w Oyczyznie nászey zászczepionych: *En Hasta Diva, Divorumq; potestas, ad Functionem Principem Tribunalititiam* przeznáczona, z *ROZAMI* złączona, z *PORAIU* pochodzaca. Przeto przy ták godney Elekcyi, Promocyi, Ci Trzech *Illustrissimi Dynastæ, Consi, ab Augusta pretiosorum Trinorum Lapidum Jelitarum, Rosarum Trinarum, Rogalorum, Poraiorum Domo* zrodzeni, cokolwiek wymowią *oracula*, co osądzą, náuczą; *marmori dabunt sæcula.* Pełna affektu pobożnego chwałá idźie w wiekopomne czásy

y Iáśnie

y Iáśnie Wielmożnemu Iegomośći Xiędzu FRANCISZKOWI KOBIELSKIEMV Biſkupowi Łuckiemu, Rodzonemu Wuiowi *tantorum Illuſtriſsimorum Virorum*, nowych Oyczyzny Trájánow; ponieważ *Indoles* IchMCiow ták w Archikátedrálney Bázylice, Iednego Archidyákonią, Drugiego Kánonią, Trzećiego w Przeświętnym Woiewodztwie Sierádzkim Podczáſzeńſtwem udárowáná, nie mogłá *menſurari Magni-Nominis IURSCIANI, WOŁOVICIANI* Generoſyą *& amplitudine*, aż ná pierwſze mieyſce Iáśnieoświeconego Trybunału ewokowáłá, wyſadźiłá; *Principes Functiones Tribunalitias* onym nádawſzy, *ut emineant* Iáśnie Oswieconemu Trybunałowi *incorruptâ fide, nudâ veritate; ſvavi magnanimitate*, wiárą bez ſkázy, prawdą bez omyłki, wſpániáłośćią bez humoru, iáko *majora Lumina in Polo Sarmatico ut alluceant*. A to wſzyſtko ſládem Swiętych PORAIOW, ROZY-

COW

COW, ſwiętych WOYCIECHA Arcybiſkupá Gnieżnieńſkiego, S. GAVDENCYVSZA, S. IWONA Biſkupá Krakowſkiego, S. PRANDOTY, KADŁVBKA, GIEDROICZA &c. słowem mowiąc: Godni, Sławni SĘDZIOWIE, bo z Mátki PORAIANY láśnie W. IADWIGI KOBIELSKIEY, *primô votô* TVRSKIEY, *secundô* WOŁOWICZOWEY zrodzeni, y ztąd *primiceriâ in Regno Functione eminentes.* Ták dálece, że láśnie Oświeconych XIAZAT, Pánow możnych y pierwſzych w Senaćie Dynaſtow krępuią ſercá łágodnośćią, wiążą affektá ſkromną uniżonnośćią, obliguią ſzczerą w prawdźie porádą. Rzekę ieſzcze śmieley: ten ieſt przymiot Tych láśnie Wielmożnych Pánow wrodzony, że ſą *in veritate candidi, in varietate nulli, in amore omnium soliciti, in Virtute omnes.* Ieſt záwſże z *ROGALOW, PORAIOW, ROZYCOW* idącey

Fámi-

Fámilij *Fama bona*, *odor bonus* y Tych ICMC. z Przeświętnego Domu *BIBERSZTYNORUM*, *ROGALORUM*, *PORAIANORUM*, konjunkcyi z ták wielkiemi Przeświętnemi Domámi, iáko to W W. Ich Mć. PANOW GOMOLENSKICH, WYSOCKICH, BYSTRZANOWSKICH, KACZKOWSKICH, STARCZEWSKICH, KARWICKICH, WASOWICZOW, CZAPLICKICH, RZERZYNSKICH, y innych niezliczonych á wysoce zrodzonych, ktorych *in hâc pagella exigua enumerare* moiá licha uniżoność nie zdoła. *Votô* tylko *supplici* życząc wszystkim wszelakich szczęśliwośći, moię niegodną y uboga praca pod Stopy Wásze Jáśnie W W. MCi DOBRODZIE *Primiceriæ Functionis Tribunalitiæ* DYGNITARZE prezentuię, składam y oddáię; áby ták Sławne y Nieśmiertelne Imioná, Kleynoty y Godnośći Wásze one ozdobiły, *publicæ luci Protectrice gratiâ favente munificentiâ* zálećiły. Ja záś ubogi Zakonnik pod Stopy Wásze głowę moię *& exiles has pagellas* śćielę, *cum profundissimo Cultu* zá szczęśliwe Sukcessa *orans*.

JASNIE WIELMOZNYCH M. W. M C.

PANOW DOBRODZIEIOW

Niegodny y dozgonny Bogomodlcá,

X. GORDYAN WASSOWSKI,

Fránćiszkan.

F A C U L T A S
A.R. PATRIS MINISTRI PROVINCIALIS, COMMISSARIJ Generalis, Ordinis Minorum Conventualium Sancti PATRIS FRANCISCI.

Cùm Librum, sub Titulo KAZANIA NIEKTORE, seu aliquas Conciones ab Admodùm Reverendo Patre GORDIANO WASSOWSKI S.T.D. DEFINITORE perpetuo Provinciæ nostræ, & actuali GVARDIANO Radomscensi compositas, duo Ordinis nostri Theologi, ad revidendum deputati, recognoverint, dignasq; prælo, ac luce publicâ censuerint, ex parte Officij mei lubens facultatem impertior, Typis eas mandandi; si ijs, ad quos etiam de jure spectat, ità visum fuerit. *Datum Smarzevicij in Conventu nostro Minorum Conventualium ad Sanctam ANNAM. Annô Domini 1743. Die 24. Augusti.*

Fr. LUDOVICUS MISKE Minister Provincialis, Commissarius Generalis mpp.

A P P R O B A T I O.

I M P R I M A T U R.

M. MATHIAS ZIETKIEWICZ, Sacræ Theologiæ DOCTOR & PROFESSOR, Collega Major, CANONICUS Cathedralis Cracoviensis, Librorum per Diœcesim Cracoviensem Ordinarius CENSOR. *Datum Cracoviæ die 3. Decembris. A. D. 1743.*

KAZANIE I.

Ná Uroczystość Swiętego JOZEFA Oblubieńcá B. MARYI Pánny.

Ut putabatur filius Joseph. Lucæ 3.

TRudno odłaczyć od zupełnośći weſela y kontentece, owego, ktory Pánem wſzech rzeczy ſtał ſię też wſzyſtkiego Pan P.A. Ośiagnawſzy bowiem y otrzymáwſzy w odpłáćie wſzelkie ukontentowánie, á ieſzcze ná Niebie rádość nieoddalona nigdy, y weſołość bydź muśi, á przy tym ſnádno ſię weſelić y bydź kontent, gdy ieſt z czego: Iozef Swięty MARYI Bogárodźice Oblubieniec, BOGA Wćielonego domniemány Oćiec: *Vt putabatur* N. 1.
filius Ioſeph. toć weſołośći kontentece wielka rácya y fundáment. Mowi tám Mędrzec Páński: *Animus gau-* Prov. 17
dens floridam facit ætatem. weſołość nieuſtáiąca w człowieku, czyni mu záwſze kwitnące czáſy y látá. Iozef

Swięty ſtáwſzy ſię Oycem Iedynakowi Boskiemu Chryſtuſowi Pánu, Oblubieńcem MARYI, ták rozumiem: *gaudens floridam fecit ætatem ſuam* bo Chryſtus, *Vt putabatur filius Ioſeph*, iuż był objectum kontentuiące wſzyſtkie prace, myśli y poſtępki Iozefowe owſzem wſzyſtko w słodkość weſołość nieporownána obracał: *Vsq adeo mutua illa Ioſephi cum Domino IESV & MARIA Virgine converſatio immensam ejus arguit ſanctimoniam, dignitatem & continuam de ſummo bono lætitiam*. przeto nię można było oddalić od Niego rádośći, pośiechy, z Máryi y Chryſtuſa, to ieſzcze zá żywotá. Było tákie ſtározakonne práwo: iż tym ktorzy ſię z Rąk Boskich dobrze mieli, rozkazáno nábráwſzy zwierząt, winá, oliwy, fruktow naylepſzych, y chlebá, poyść ná mieyſce BOGV oddáne poświęcone, y tám tego weſoło używáć. *In loco quem*
Deut: 12 *elegerit Dominus Deus tuus, tu & filius ac filia ſervus & famula atq Levites qui manet in Vrbibus tuis lætaberis & reficieris coram Domino Deo tuo, in cunctis ad quæ extenderis manum*. Ze wſzego co komu BOG dał, wielbiąc go, y dźiekuiąc mu zá to w oczách Boskich przy Swiątnicy Iego z Lewitą, y cáłą familią ſwoią miał tego używáć. Ieżelić z dobrá doczeſnego rádość nákazána, iákże nie bárdźiey Iozefowi Swiętemu w ſwey opiece, y ná wychowániu máiacemu Iedynaka Boskiego, Dobro wieczne Wćielonego BOGA, Nayświęt: MARYÆ Mátkę Iego rádość y wielka bydź nie miáłá pośiechá? A my też P.M. mamyż w żyćiu náſzym iáka rádość y

zupełne weſele? Mamy co prawdá; ále cożpotym, kiedy *poſt gaudia luctus.* bo częſtokroć ſmutek, y ćiężkie náſtępuie udręczenie &c. gdźież tedy prawdźiwey weſołośći ſzukáć będźiemy? álbo gdźie ią znaydźiemy? oto Iozef Swięty ſnádno nas poćieſzyć y uweſelić może. czego żebym dowiodł, powiem ná konſolácyą wſzyſtkich Klientow Iego; że IOZEF Swięty ieſt wſpoł Pánem ná Niebie y ná źiemi. O tym *ad M.D. Gloriam.*

OSobliwſza doczeſnych Pánow poćiechá, czy weſołość, nie mieć wſpołpánká w dźiedźictwie z ſobą P.A. Częſtokroć tákich ſpłáćić z Máiętnośći, álbo wypráwowáć, wyćiſnąć ſpoſobem, álbo wyforowáć, kto mocnieyſzy czy możnieyſzy, zwyczay. czemuż? káżdy z nich máią ſwe gránice, y ſą doiutraſzkowie, przeto z tym náćieſzyć ſię nie mogą. Y lubo to tám ſtworzonemu człowiekowi rzeczono: *Omnia ſubjeciſti.* przećięż my wſzyſcy pod wymiárem Boskim według Ewángelij S. *alij dedit quinque talenta, alij duo &c.* Ináczey BOG ieſt Niebá Pánem, albowiem że wieczny że bez gránic ieſt, co tylko ſię pomyślić może, co może bydź, y cokolwiek przyſzłe ieſt, to wſzyſtko iákby było, bo *dixit & facta ſunt.* Dla ták obſzerney wſzechmocnośći ſwoiey, y możnośći, wſpołpánow z ſobą pánuiacych, kroluiacych, mocą ſwą dokázuiacych lubi, y chowa: bo cokolwiek máią w Bogu z Bogiem máią: iák S. Fránćiſzek *Deus meus & omnia.* z tym ſię y Páweł S. oświadcza: *Omnia poſſum in eo, qui me confortat* wſzyſtko z Bogiem, czy

w Bogu dokázuią. A Swięty Auguſtyn ták mowi: *Deus fecit eſſe hominis, hominem verò ſui* że człowiek Boski ieſt, y Chryſtus też Bog y człowiek ieſt z Bogá wſzyſtko ma, y z Bogiem wſzyſtkiego Pánem ieſt. Ze Bog Iedynakowi ſwemu Chryſtuſowi, uczynił Oycem, dla wypielegnowánia, wychowánia w ludzkiey náturze Człowiekiem, Iozefa Swiętego: uczynił go też weſpoł z ſoba nie iáko Bogiem, Niebá Pánem. Powiáda Mędrzec Páński:
Prov:4. *Iuſtorum ſemita quaſi lux ſplendens procedit & creſcit, usq ad perfectum diem.* Wkroczyć w reſpektá Boskie, y ná Iego ugruntowáć ſię faworách, zoſtáć ſpráwiedliwym ieſt właśnie świátłu, Słońcu, wſzedłſzy, wynieść ſię w gorę y roziáśnieć wielmożnośćia Boska zupełnie y doskonále. E-
Mat: 1. wángelia Swięta wyraża: że niż ſię ieſzcze ześli z ſoba ná mieſzkánie IOZEF y MARYA, iuż był Iozef ſpráwiedliwy, *Ioſeph Vir ejus cum eſſet juſtus.* gdy tedy iuż był wkroczył w reſpektá Boskie; coż rozumiecie iák wyſoko roziáśniał, y zupełney doſzedł kontentece w Bogu, wſpárłſzy ná ſamym Boſtwie reſpektá ſwe, y ugruntowawſzy opiekę nád Wćielonym Chryſtuſem: *quod in ea natum eſt, de Spiritu Sancto eſt.* Wſzyſtkie ścieſzki poſtępkow, obyczáiow, ákcyi, Iozefa Swiętego, iuż nád Boſtwem Chryſtuſa czynione były, iuż ſię koło iego pielęgnowánia ſtáráły, prácowáły, *quaſi lux ſplendens creſcit ad perfectum diem.* Doyzrzał Moyżeſz między dwanaſta Jákubá Pátryárchy Syná iednego, ktory ſię cnota ſwa wygorowáwſzy nád inſzych vicekrolem w Egipćie zoſtáł

ucczony, ták iż go Fárao iednym tylko stopniem tronu wyżey pośiadał, ále rzadu bynaymniey: *Vnico tantum præcedam te Regni solio* y mowi tak o Iozefie Patryarsze *Ioseph filius accrescens decorus aspectu.* Iozef Swięty Oćiec mniemány IEZVSOW, *ut putabatur filius Ioseph.* czymże mnieyszy Oćiec od Syná? *Vnico Deitatis solio*, toć wespoł z Chrystusem iest Niebá Pánem Iozef S. Iákoż nie ma nam nieodmienney száfowáć rádośći? iák nie kredensowáć zbáwienia? kto śię tákiego Páná nie odda protekcyi y opiece? ktory pod swoim pielęgnowániem utáione miał Chrystusowe Bostwo. *Liqueat certè sperare quidquid filium suum Christum rogaverit Ioseph; vel Conjugem dilectissimam Mariam, nullus ejus repulsam passurus est unquam.* á S. Bernard ták to wyraża: *Verè fidelis servus & prudens Ioseph quem constituit Dominus suæ Matris solatiũ, suæ Carnis Nutritium.* Iest ten zwyczay przy Krolewskich Káncelláryách y w Senatách, że ná osobliwym regestrze máią spisanych Káwálerow godnieyszych, Mężow zacnieyszych, ktorychby zá podáną okázyą promowowáć, ugodnić mogli, y gdy śię czás poda, bierze Monárchá regestr, y upátrzywszy godnego, zacnego, dekláruie iednego z wielu: *Hic est honore dignus, huic conferatur ista dignitas.* Ták uczynił y sam BOG w domu Jsáiego: między ośmia Synow brákuiac iednego, godnego Krolewskiey korony osádźił. bo gdy wprowádzono ná ostátku Dawidá, záwołał BOG ná Sámuelá: *Surge, unge eum, ipse est enim*, y dał mu BOG owę pochwałę: *Inveni David*

Gen:41 ibid: 49 Joan. Echio 1. Reg: c. 16.

ſecundum Cor meũ, qui faciet omnes voluntates meas. Tákič BOG czynił brák we wſzyſtkich MężáchNarodu ludzkiego, ſzukáiąc godnego zá Oycá Synowi ſwoiemu Chryſtuſowi Pánu, w wielkim owym regeſtrze Krolewskich Xiążęcych Fámiliy. *Liber Generationis IESV Chriſti &c.* dopiero gdy przyſzło: *Iacob genuit Ioſeph Virum MARIÆ* tego ná Oycowſtwo Chryſtuſowe wyſadzono, godnego bydź Chryſtuſa do wychowánia Oycem uznáno: *Huic conferatur Patris Chriſti dignitas* ták mowi y S. Rupertus
C 1 in Math: *Supremus iſte eſt Beatus Ioſeph Vir MARIÆ quem Dominus in commodum proprium invenit Filij ſui Nutritium ac Procuratorem.* Piſze S. Ambrozy *in Calep.* że to słowo *Vir* ma ſwoię denominácyą, álbo názwisko *à vi* álbo *à virtute* y ták powiáda: *Hominem præſtantem & excellentem Virum nuncupamus.* y ztądći podobno, gdy do Terencyuſzá przyſzedł Káwálier proſząc o rádę iák ſię miał w cnych dźiełách ſpráwowáć, áże był poważnych obyczáiow y rozumu ſtałego człowiek, odpowiedźiał mu Terencyuſz: *Abi, virum te judico.* Nie bez rácyi y Swięty Ambrozy nápiſał: *Qui fortitudine & viribus pollet virum appellare ſolemus & alijs eum dominari præficiamus.* Iozef Swięty; gdy go zá Oycá Chryſtuſowi bráno, rzekę, zá Oblubiencá MARYI, iuż był rzeczą ſamą Mąż słuſzny, ſtały y ſpráwiedliwy *Ioſeph cum eſſet Vir juſtus.* iuż był w cnych ſwiątobliwośći dźiełách uſtánowiony w nie ubogácony; toć IEZVSA y MARYI zoſtał Pánem, bo ná nim wſzyſtkie ſtáránia około tych, y práce ugruntowáne włożone

żone

żonę zostały; toć stał się y wspołpánem Niebá y źiemie z Bogiem. Wszákże iásna rzec z Ewángeliy S. Chrystus był posłuszny Iozefowi Swiętemu y Nayświętszey Máryi *Erat subditus illis*: toć y nád samym Bogiem w Ciele ludzkim utáionym był Pánem, bo był iego Oycem Zywićielem. co uważáiąc Carthag: ták o tym wyráźnie mowi *Ioseph tanta virtute & potentia viguit, ut supra Omnipotentem dominaretur, eò dominio quo Superiores decet dominari super inferiores*. ták wielka powiáda byłá powagá Iozefá S. że nad samym w Ciele ludzkim utaionym pánował Bogiem, ták właśnie iák Pánowie nád swemi pánuia poddánemi. Czego żebym lepszy pokazał dokument, ták to obiaśniam: á nayprzod. według Chryzostomá S. *Nominum impositio dominium testatur*. y ták gdy BOG Adámá Pánem zrobił nád wszystkiemi kreaturámi *Dominamini universis animantibus terræ*. Sprowadźił to wszystko do Adamá áby im imioná nádał. *Omne quod vocavit Adam ipsum est nomen ejus*. Tymći á nie inszym ksztáłtem weszło Iosefowi Swiętemu Páństwo nád Niebem wspołpánstwo z Bogiem czyli nád Chrystusem: Wyrobiwszy bowiem Duch S. Ciáło Paná IEZVSA w żywoćie Nayświętszey MARYI *Spiritus obumbrabit tibi*. Zdał insze stáránia zwierzchnośći IOZEFOWI Swiętemu nád Chrystusem, choć nád Synem Boskim, gdy iemu samemu kazał nádáć imie *Vocabis Nomen ejus IESVM*. Coż się dáley stáło? oto pisze Páweł S. *Qui cum in forma Dei esset* Chrystus ná tęn ksztalt, był iák Bog, to iest osobistość

Tom: 3. de Conv. S. Paul.

Ad Philip: 2.

bistość Bogá przykrył człowieczeństwem *Ens liberum infinitum, illimitatum,* stał się sługa: *Exinanivit semetipsum formam servi accipiens.* wszedł w poddáństwo Rodźicom swoim *subditus illis,* oraz y ludźiom; stał tákiż tenże, iák człowiek *habitu inventus ut homo* przeto mowi *Carthag:*
lib: 9. hom: 7 tom: 2 *Christus forma servi accepta, respiciebat per eam Deum in Cælis regnantem & Iosephum in terris degentem tanquam Dominum, qui Caput fuerat illius Sacratissimæ Familiæ subditos sibi habens IESVM & MARIAM.* Ná lepsze wyrozumienie tego, kłádę Historya, ktora pisze *Banes ex S. Vinc: Ferr.* táka: Gdy wystáwiono on sławny á wielki Kośćioł w Cárogrodźie stárożytnym Cesárskim Mieśćie zá nakłádem pobożnych y bogoboynych ludźi, ktorzy kilkádźieśiat tyśięcy dukatow dáli ná to. Dokończywszy iuż fábryki, ná samym wierzchu w cyrklu podniebienia, nie miánuiac żadnego z Fundatorow, nápisano tak: *Sophia me fecit.* Kweres tedy po mieśćie owszem wszędźie, kto to tá Zofia, co zá Pan, álbo Páni ták dostátnia, co ták wielka máchinę wybudowáłá, gdyby ia áby znáć. Przyszło to wywiádowánie się do iedney prostey y ubogiey Niewiásty, ktora też tám w posługách onego budynku byłá, z informácyi znáć przyznáie się, że oná iest tá *Sophia* ktorey budynek struktura przypisana: pytáia zkad? iáko? y coś ná to łożyłá? odpowie: iák ia podobno náuczono (ále to pobożni pierwśi Chrześćiánie y oni SS. Konstántynowie Cesarze łożyli, lecz uchodzac prożney sławy, tey ubogiey Niewiásty tytuł Kośćiołowi dáno, y

fabryki

fabryki sławę) *Cum boves defatigati & famelici veniebant onera portantes, pro ædificatione templi, ego fasciculos fæni eis porrigebam, ut pascerentur, ne viribus deficerent ad ædificium inserviendum.* Wielka to máchiná y fabryká człowieczeństwo Chrystusowe, á w nim utáione Bostwo, wielki to Kośćioł, Ciáło Páná IEZVSA, wedle onych słow: *Solvite templum hoc, & in triduo reædificabo illud, ille autem dicebat de templo Corporis sui.* Joan: 2. Ktoż go wybudował? wychował, wypielegnował? ktoż posługi wszelákie, żywność z prácy swey prowidował? Iozef Swięty, iáko Oćiec, iáko Zywićiel. O Iozefie Pátryarsze, Egiptu Pánie, nápisano: *Ex sicca cisterna tibi manavit fons gloriæ.* Bapt: *Mercatoribus qui ferrent aromata venditus. Accepit virtus* Poeta. *omen datura fragrantiam, ex pudicitiæ fama.* A tu y z cnoty y z spráwiedliwośći, y z pielęgnowánia Chrystusa, co zá honory weszły ná Iozefa Swiętego, y iáka chwały wielmożność, dostátecznie opowiedźieć kto może? Zywy Rytrákt wspołpáństwá ná Niebie z Chrystusem Iozefowego, owá w Pismie S. Historya: Wyprawiony młody Tobiasz do Miástá Rages Medorum, áby summę dźieśięći talentow od Gabela tám złożona odebrał, co się y stáło: do Raguelá záś Brátá Oycá swego Tobiaszá, wstapiwszy, Zony dostał Sary z dobra substáncya; iednym słowem zá przewodem posłá owego Azaryaszá wielkiego *Ananiæ* Syná *alias* Ráfałá Anniołá, ktorego mu był BOG posłał w osobie Młodźiana, wszytko dobrze się w drodze z fortuna zdrowiem, y bogáctwy wydárzyło: *Narravit omnia bene-* Tob: 12
 ficia

ficia Dei, quæ fecisset circa eum per hominem qui eum duxerat. Chcąc go tedy ukontentowáć zá to dobrze y nágrodźić mu práce podrożne, rády pomocy do wſzyſtkiego dobrego, mowi literá Swięta odwołáwſzy go ná ſtronę obádwá Tobiaſze młody y ſtáry, *Rogare cœperunt ut dignaretur dimidiam partem omnium quæ attulerant acceptam habere.* połowicę wſzyſtkiego dáć mu chćieli koniecznie. áżeto był Anioł z Boskiego rozkazu posłány BOGA im chwalić rozkazał, á ſam zniknał, do BOGA poſzedł. Wſzytká rzecz ktora zbytnie kontentowáłá obu Tobiaſzow tá byłá: *Me duxit sanum & reduxit omnibus bonis per eum repleti sumus.* Coż rozumiećie K, M. gdy Chryſtus ſtánał pierwſzy raz po męce ſwoiey y śmierći w Niebie, iákie też dał świádectwo przed Oycem Niebieskim o Iozefie Swiętym Oycu ſwym ná źiemi, ktory go wypielęgnował, wyżywił, wychował Ciáło iego. *Pater quam mercedem dabimus ei, me duxit in Egyptum, & reduxit incolumem, multiplici obsequio me totum demeruit. demus ei dimidiam partem omnium quæ allata sunt.* Inśi Swięći, oprocz Nayświętſzey MARYI Pánny duſzę tylko wnieśli do Niebá przed generálnym wſzech Ciał zmartwychwſtániem: ále Stroż, Opiekun, Oćiec dźiećinſtwá Iezuſowego Iozef S. przy owey ſtráſzney żałobie
Mat. 26. śmierći Chryſtuſa: *Multa Corpora Sanctorum surrexerunt, & venerunt in S. Civitatem apparuerunt multis.* Snádź
Marcel: de S. Jos: tom: 2. fol. 338. Ciáło Iozefa S. powſtáwſzy wźięte ieſt do Niebá: *Corpus Ioseph alteri ejus particonnexũ in mercedẽ ducatus & tutelæ &c.*

iákoż

iákoż nigdźie o Relikwiách Iozefá Swiętego by były, nie znaydźiemy. Táć tedy zapłátá Iozefowi S. dostáłá się, że połowę Páństwá Boskiego ośiągnął z Chrystusem w Niebie *dimidiam partem omnium.* Swięty zás Bernard ták go wynośi w tey iego posłudze: *Ioseph Egypti frumentū servavit non sibi sed omni populo. Ioseph Vir MARIÆ panem vivum è Cælo servandum non tam sibi quàm toti mundo.* toć zá táka usługę około doczesnych potrzeb Ciáłá Páná Iezusowego wspołpáństwá z tymże Chrystusem odebrał w Niebie zapłátę. Wszákże co Márya to y Iozef, co ći oboie, to Chrystus: záczym gdźie Chrystus tám Iozef y Márya, iáko mowi Rupertus: *O Conjugium verum & Sanctum, Cæleste non terrenum, unus spiritus erat in eis & una fides.* toć y wspołpaństwo w Niebie mieć muśi Iozef Swięty. Zkąd słusznie może się z tym zászczyćić: *Ego feci in Cælis ut oriretur lumen indeficiens.* Iam Ciáło Chrystusa ktore iáśnieie w Niebie wychował, toć mam się z czym popisać. *Custos Domini sui glorificabitur.* Ná ktore słowá Gerson kazác *in Con: Constanti:* ták powiedźiał: *Quantus existimandus est in gloria justus Ioseph, qui talis & tantus inventus est in terris.* Ieżeliż tu ná ziemi ták pilnym, wiernym, stárannym około wygody Chrystusowey pokazał się? coż rzeczemy iáko mu w Niebie zápłácono. Wielka to Godność Iana Swiętego Ewángelisty, że mu oddał Chrystus Mátkę swoię w Opiekę (podobno iuż ná ten czás nie żył Iozef Swięty) *fili ecce Mater tua.* podobno z tey tylko poufałośći że

Hom: supr. Missus.

Hom: in Mat: 1.

Eccl: 24.

Prov: 28.

ná pierśiách iego ſpoczywał Ian. Iákże nie miał uczćić Iozefá Swiętego w Niebie bárdźiey Chryſtus zá Opiekę śiebie y Máryi Mátki ſwey wyraża to uczony Suarez, gdy ták mowi: *Multò autem præſtantior eſt Parentis Chriſti, quàm filij Virginis appellatio non ſolum quia appellatio Patris, majorem authoritatē præfert, ſed etiam quia dignitas Chriſti, dignitatem Virginis infinitè excedit.* Iozef záś S. żeśię zwał Oycem Chryſtuſa, toć wyżſza Godność Iego y ná Niebie. Wſtyd wiecznybędźie bogaczom, Monárchom doſtátnim, ktorym BOG dał wiele intraty, bogactw; á oni tego ná zbytki, ſtroie, záżywáią. Vbogim máło álbo nic dádzą. Milliony ná máſzkáry idą, ná żebráctwo ubogie áni dźieśiątku złotych &c. będźie ich BOG Sędźiá ſpráwiedliwy wſtydźił słowy owemi: *Eſurivi & non dediſtis mihi manducare, ſitivi, nudus fui &c.* te wſzyſtkie usługi choynie z miłośćią Pánu IEZVSOWI Iozef S. kredenſował, ſzáſował, ſukienki, żywienie wygody wyrabiał krwáwym potem y pracą, á málenkiego IEZVSA tym wiktował przeto mowi Doktor Anielski Tomáſz S. *Non exiſtimo temerarium eſſe & improbabile, ſed pium & veriſimile eſt, Sanctum Ioſephum omnes SS. antecellere gratia & perfectionem aſſecutum eſſe honorem propter curam & obſequia, circa Infantiam IESV exhibita.* Szczyći śię tám po wſzyſtkie wieki ſtározakonny Iozue w Piśmie Bożym, że Słońce ná rozkaz iego ſtánęło *ſta Sol ne movearis* Iozef S. bárdźiey śię z tym záſzczycác może że Słońce Spráwiedliwośći Chryſtus ná rozkaz Iego ſtánąć muśiał, poyść gdźie mu kazał;
Joſue 10.

usłużyć,

usłużyć zrobić, co polećił álbo náznáczył Iozef S. *erat subditus.* Pisze Plutarchus o Temistoklesie Atenskim Xiążęćiu że ten máiąc Syná Dyafanta, tak go niezmiernie kochał, że się go częstokroć wypytywał co by mu rozkazał Mátká tákże piesczącsię z nim ták się zdáło, iákoby iey do usług swych używał. Zkąd to sobie inferował Oćiec: *Filius meus Diaphantus imperat matri mater imperat mihi ego toti Græciæ, ergo filius meus imperat toti Græciæ.* tego argumentu może zażyć, między Iozefem Iezusem y Máryą, ták zacnemi trzemá Osobámi: *Ioseph imperat Mariæ Vxori suæ, Maria imperat IESV uti Filio suo, IESVS autem imperat universis Creaturis in Cælo & in terra, ergo Ioseph imperat universis Creaturis & gratijs Dei.* Gdy Farao zdawał Iozefowi Egypskiemu rząd y moc wszystkim záwiádowánia, táką Farao zrobił regułę wszystkich rozkazow: *Ite ad Ioseph, & quidquid ipse dixerit facite.* Gen:41.
W Administracyi łask Boskich o ktore prośiemy przez przyczynę Iozefa Swiętego Páná BOGA, áby nam były dáne, nie inszy podobno Boski wyrok tylko taki: *Ite ad Ioseph &c.* álbowiem co rzecze Iozef S. Pánu Iezusowi to nam bydź muśi, byleśmy tylko prośić o to umieli Iozefa S. *Quanta fiducia Iosephi quanta in eo vis imperandi quia dum Vir Vxorem, dum Pater filium orat, velut imperium reputatur.* Gerson. Chcąc uszánowáć y iák naylepiey ugodnić Farao Iozefa mowi literá S. *Fecit eum ascendere super currum suum, ut omnes coram eo genu flecterent.* Tegoć y nász Iozef godźien Zywićiel Chrystusa, gdy Oyco-

wskiego nád uboſtwionym człowiekiem doſtał urzędu, áby go Niebieskie Duchy, y ziemskie powſzechnego Kośćiołá zgromádzenia wenerowáły. Wyznáć mu to trzebá co Egypt przyznawał ſwemu *Salus noſtra in manu tua eſt, tantum reſpiciat nos Dominus & læti ſerviemus Regi*. Ty Iozefie Swięty miey oko protekcyalne opiekuiace ſię námi á my Krolowi Chryſtuſowi twemu wychowanemu służyć będźiemy. Nie záwiodłá ſię ná twoiey protekcyi S. Tereſſa Seráficka Mátká, ktora prowiduiac Za-
Vita ejus konowi ſwemu Kármelickiemu wſzelką obronę y ſobie żyiącey ieſzcze pomoc, to powiáda: obráłám ſobie zá Pátroná chwalebnego Męża Iozefa S. y iego ſię opiece cale oddáłá. Wewſzyſtkich tedy potrzebách moich, ták doczeſnych iáko y duchownych, doznáłám wielkich łask Iego, y mowi te formálne słowá: *Nec memini me aliquid ab eo petiiſſe, cujus me compotem S. Ioſeph non fecerit*. y co innym Swiętym pozwolono w iedney potrzebie Pátronem bydź iák S. Apollonij od zębow, S. Błáżeiowi od bolu gárdłá, S. Nepomucenowi od sławy złey, S. Rochowi od powietrza &c. *Ego experta ſum in omni neceſſitate S. Ioſeph me adjuvare adeò ut nobis Dominus indicare voluerit quemadmodum ille in terra viventi ſubditus fuit, ſic & exiſtenti in Cælis nihil eorum quæ petierit denegat*. Tego wſzyſtkiego y inśi doználi záwſze, komum doświádczyć rádźiłá. O tey S. Pánnie ieſt świádectwo: że oná w wielkim zoſtáiac uboſtwie, á przećię więcey niż trzydźieśći Klaſzto-
Engelgr. row wyfundowałá: *Dico ſupra triginta Monaſteria inops*
Virgo

Virgo ædificare potuit pewnie zá protekcya S. Iozefa. Iákoż tedy K.M. ták wielkiemu Swiętemu nie oddáwáć śię protekcyi, ktory co chce dokázuie u BOGA; Iest historya: że zá Juliuszá Cesárzá; one piekielne ognie gory Wezuwiuszá wielkie czyniły szkody w miástách w Neápolitáńskim Krolestwie, obieráiąc lud do protekcyi Swiętych Páńskich, náznáczył Cesarz áby sobie Miástá poobieráły Pátronow w tákiey przygodźie. Iedno Miásto wźięło sobie zá Protektorá S. Iozefá: Gdy tedy z owey gory częste bywáły wyrzuty ogniow, przyszłá ná owo miasteczko podobna klęská gdźie kto mogł, ze zdrowiem, áby ich skáły, kámienie ogniste wyrzucáne nie zábijały, iedná Niewiástá Kámilla z máłym synaczkiem Iozefkiem ućiekłá ná wysoka gorę spodźiewáiąc śię, iż iey tám ogień nie dośięże, lecz gdy y tám nie można było uyść ogniá iuż trzebá było desperácko z owey skoczyć skáły, dáley ućiekáiąc: przećięż trzymáiąc owo dźiećię swe ná ręku, z żywą wiárą y pobożnośćią iáką miáłá ku Iozefowi Swiętemu záwołá: *Sancte Ioseph salva Iosephum & me miseram* skoczy z gory wysokiey bez szwánku y śiebie y syná zá protekcyą Swiętego Iozefá, z ogniá wybáwiłá. Pisze Cedrenus: Goreie śiłá ludźi wielkiemi upałámi nierzadu záwźiętośći, pychy, &c. weś ich pod protekcyą swoię Iozefie Swięty áby od tych niebespiecznych wolni byli przypadkow. A ia przydokonczeniu mowy moiey, tákiey od Ciebie Swięty Pátronie żądam łáski, iákiey Jakub stáry Oćiec od Syná swego Iozefá prágnął: *Si inveni* Gen: 47.

gratiam

gratiam in conſpectu tuo, ut non ſepelias me in Egypto, ſed cum Patribus meis. Niech nie umieramy w grzechách ále w łáſce Boskiey. ſpraw nam to Iozefie S. Byłes chwalebnym Goſpodarzem w Domu CHRYSTVSA y MARYI roſporzadz dobrze ſpráwę zbáwienia náſzego. Zebrzemy pokornie, cokolwiek maſz litośći nád námi grzeſznemi Krwia Chryſtuſa odkupionemi, nie day nam leżeć w Egipskim kále, w tym ſmrodźie nałogow náſzych, ále nas wyrwiey protekcya ſwoia z nieprawośći náſzych: *Sepelias nos cum Patribus noſtris.* to ieſt: *Tua nos dignare gratiâ cujus ope obeamus mortem quæ nos ab Egypto peccati diſſitos adſcribat Cætibus Angelorum,* iáko Protektor wielki y wſpołpan Niebá z Chryſtuſem rzadz około duſz náſzych, ábyśmy w prawdźiwym żalu y pokućie zá grzechy umieráli, Łáskę IEZVSA, przytomność MARYI y twoię protekcya, obronę przy oſtátnim zgonie náſzym mieć mogli. Amen.

KAZANIE II.

Ná Dźień Wielkopiatkowy.

Egreſſus eſt JESUS Ioan: 18.

NA okrutna Mękę iák ná nayweſelſza okázya, ná ćierpienie iák ná naywálnieyſza potrzebę, ná śmierć iák ná łákotki poſpieſzył CHRYSTVS. P.A. Bez odwłoki álbowiem skwápliwo, ochotnie, iákby to właśnie zi importancya iáka ná oſobliwy ſpecyał wybiegł, poſpieſzył ſię Chry-

śię Chrystus. *Egressus IESVS.* Náwet gdy uważam okoliczność początku Męki Iego przyznáć potrzebá iż Chrystus mieyscá sposobnego upátrywał aby tym łátwiey poimány bydź mogł bez tumultu y zgrái *Ne forte tumultus fieret.* y ztąd wyszedł sam ná mieysce wszystkim wiádome. *Sciebat enim quia frequenter &c.* Albowiem tráktowáwszy się z Vczniámi swoiemi w Mieśćie *Ite ad quemdam dicite* Matt:26. *apud te facio Pascha.* łátwie sam ieden mogł się u dobrego człowieká ukryć, lecz on dla lepszey Nieprzyiaćielowi wygody, w złápániu imániu śiebie sam wyszedł. *Egressus* Gdy znowu uważam koniec skonánego ná krzyżu umárłego Chrystusa, y tu się ieszcze do Męki ochotá w nim wydáie, gdy nie ku sercu mu ku sobie sámemu według owego *Charitas incipit ab ego* ále ku Łotrowi náwrácáiącemu się, iemu, y inszym ochotę pokázuiąc, iák zwyczáynie komplement ochoty nieśie z práwego affektu, w práwą ku wszystkim stronę szczerze y ochotnie skłánia umieráiąc głowę. *Inclinato capite &c.* Widźiał tám Prorok kogoś ná żołtym złotym koniu. *Ecce vir ascendens super equum rufum & ipse stabat inter Myrtheta.* Zach: 1. między Mirtowym drzewem á w koło niego *equi rufi, albi & varij.* pyta się Aniołá, Co to iest? áż odpowiada sam Mąż stoiący: *Isti sunt quos misit Dominus ut perambulent terram.* Właśnie ad vivum to Prorockie widzenie dźiś wyrážone w Getemáńskim ogrodźie z Vczniámi, *Egressus IESVS cum Discipulis ubi erat hortus.* ná złotym miłośći koniu, Apostoli rozśiewácze Ewángeliczni po Swiećie stányli z

Chryſtuſem, między Mirtowemi gorzkość Męki Iego adumbruiącemi drzewámi. *Equi autem ruſi, varij & albi*
Cartha: *quidem qui illum ſequebantur Apoſtoli ſunt, qui tunc ipſum comitabantur. albi quidem quia Virgines, ruſi quia Martyres, varij quia multi.* Ochotá, poſpiech Chryſtuſá, złoty koń miłość go wyprowádźiłá ná łátwieyſze poymánie *Egreſſus.* Záczym rzecz potrzebna że Chryſtus iák kochánek Niebieski do Duſze ludzkiey, ná ſpecyáł ſię ſpieſzył ták właśnie iák ow Oblubieniec *Veniat dilectus in*
Cant: 5. *hortum ſuum & comedat fructum*: álbo iák Ewá w Ráiu ná delikátnieyſze łákotki y ſpecyaliki, ſzedł do ogrodá. Iákie záś te ſpecyały były Chryſtuſá Páná, dálſza mowa moia opowiem. *Ad M. D. Gloriam.*

RZecz iáſna ieſt iż Chryſtuſowi okrutna Męká wielkopiatkowa wielkiemi ſtáłá ſię ſpecyałámi P.A. Lubo bowiem Náturá náſzá, to, co iey ieſt z ćierpieniem, z przykrośćia zwyczáynie ſię wzdryga, lęka y chroni, Chryſtus záś ile wyznáczony od ſpráwiedliwośći Boskiey ná oſwobodzenie odkupienia człowieká z grzechu táka miał affekcya w ſobie do Męki, chęć do ćierpienia, iákby kto inſzy do naydelikátnieyſzych kaskow, do nayroskośnieyſzych pieſzczot; iák ſtrzáłá do ſwoiey mety, ták przyięte ná ſię Ciáło Chryſtuſowe ćiagnęło iegoż do ćierpienia, iáko ſam o ſobie powiáda, *Oportuit Chriſtum pati &*
Luc: 24. *ita intrare in gloriam ſuam.* toż ſamo y ná inſzym wyrażа mieyſcu: *Veni ut vitam habeant & abundantiùs ha-*
Ioan: 10. *beant.* Y lubo rzekłby kto: Czytamy w Hiſtoryi Męki Iezuſowey

Iezuſowey repulſę *Tranſeat à me Calix iſte* y záraz tákową exkuzę, *Spiritus promptus Caro infirma.* iednák czytamy też y to: iż gdy posłáni żołnierze ſzukáli wieczorem Chryſtuſá ſam im Chryſtus ochoczo záſzedł drogę pytáiąc ſię, *Quem quæritis? ego ſum* kogo by ſzukáli owſzem y powtornie odważna ná wſzyſtkie męki y okrućieńſtwá pokazuiąc rezolucya, áffektácya, przyznáiąc ſię *dixi vobis, quia ego ſum.* On ſam uſpokoił broń Piotrá, y dał ſię ochotnie zwiazáć, toć z ochota poſzedł ná ſpecyały Męki ſwey. Teologia morálna powiáda iż dwá ſa áppetyty, chęći, w człowieku *Appetitus Rationalis & Senſitivus.* obu przykład w Ewie: pierwſzy podał iey rzecz do zrozumienia *Eritis ſicut Dÿ ſcientes &c.* drugi ſenſitivus *Vidit pulchrum viſu pomum,* kto ſię *Solo ſenſitivo* rzadźi prędko pobrydźi. kto záś *rationali* á nie da ſię zbić woli *potentiæ imperativæ* wygráie. Chryſtus iáko Przedwieczna Madrość choć w Ciele ludzkim żyiacy záwſze miał ułożone áppetyty, chęći, pod ſzala, rozumu chodzace. Wiedzac tedy iż Męká iego potrzebna zbáwieniu ludzkiemu ná okup z grzechu wola ſwa do tego poddáwſzy pod wola Oycá Przedwiecznego *Non mea voluntas, ſed tua fiat* ochoczo ſpieſzno iák ná nayweſelſza okázya ſzedł ná wſzyſtkie okrutne Męki: Piſze Xenophon *in Pláton:* y Perſius tákże: że Atenczykowie dekretuiąc Sokrátesá zacnego Filozofá áby był znieśiony z Swiátá trućizna wolna, posłáli do niego Aptekárczyká z kubkiem śmiertelnego napoiu. Pyta ſię Sokrates: *Qua,*

liter ſumendū eſt hoc pharmacum: odpowiáda mu: *Semel totum hauriendum, dein parum inambulandum, donec ſentiatur gravedo in cruribus, poſt hacin lecto decumbendum ſupino corpore ibiq; pharmacum effectuandum.* pyta ſię ieſzcze Sokrátes *Licetnè Dijs aliquid libare?* odpowiáda mu ná to: *Tantùm miſcui quantum pro te opportuit.* Nie máſz tu nic ná podźiał áni ná ofiárę, tylko ſamemu tobie wypić á Bogom zá to podźiekowáć potrzebá. Krzyknie Sokrátes ochoty ſobie dodáiac do wypićia, *Sed & fas eſt, & oportet orare Deos, ut felix fauſtaq; ſit hæc mea transmigratio* y zákończył. Podobna z Chryſtuſem w Ogroycu tránſakcya: ſtánał Anioł z kielichem reprezentuiac wſzyſtkie zniewági, okrućieńſtwá &c. Przykre do wypićia grzechow cáłego Narodu ludzkiego lekárſtwo. Y ztad wćielony Chryſtus Oycu Przedwiecznemu nie iáko inſzy ſpoſob okupu ludzkiego życzy y rádźi *Transfer Calicem hunc à me.* Coby záś zá rácya tego wſtrętu Iezuſowego byłá, powiadáia Doktorowie Swięći że Chryſtus wiedzac iż niewdźięczni Zydźi karáni bydź mieli o zábićię Iego, y dla tego umawia ſię nie iáko Wćielona Madrość z BOGIEM Oycem. *Ideo dixit transfer hunc Calicem à me, non quia DEVS Dei Filius mortem timebat, ſed quia nec malos pro ſe perire volebat.* Tego ieſt zdánia y Hieronim Swięty, ktory ták mowi *Poſtulat non timore patiendi, ſed miſericordia prioris populi.)* Iuż Zbáwićielu Chryſte potrzebá lekárſtwo gorzkiey Męki zážyć tego ſpecyału, *deambulando* do Annaſzá, Káifaſzá, Piłatá, Herodá, y znowu do

S.Ambr: ſupr:Luc. 22.

Piłatá,

Piłatá, á oná nayćięższa drogá ná Golgotę będźie, gdźie áż nogi upadáć, uklękáć pod krzyżem muszą. *Supino Corpore* ná krzyżu się wyćiagáć gdźie iuż ostátnia Męki twoiey stácya będźie. Wszákże twoiá w tym dawno do tego znieśiona okrućieństwá poprzedźiłá ochotá *Ego feci, ego feram, ego portabo & salvabo usq; ad senectam.* Isa: 46.
Rezolwowány iuż ná to wszystko IEZVS áż oto krwáwy pot rzuca się po wszystkim Nayświętszym Ciele, ták dálece że wszystek we krwi skapány stánał, iák tylko w tym gorzkiey Męki zásmákował sobie kielichu. Bo gdy stánytá Chrystusowi w oczách złość y upor ludźi niewdźięcznie złośćią swoia ginacych, ktorzy tą Męką Iego gárdźić mieli iák są Turcy, Kálwini, Lutrzy, Ateistowie, źli Kátolicy, grzesznicy, Zydźi &c. chcac iednák áby y tych Boska spráwiedliwość śiagáłá Mękámi Iego, y niewoliłá do Wiáry Swiętey y do zbáwienia. *Cùm obversaretur ante oculos Christi obstinatio & malitia hominum qui se hoc fructu privabant, accensus amore salutis eorum, rogabat Patrem ut parceret illis, transferens fructus in eos hujus Calicis.* S. Raym: in vit: S. Cath. Iednák zniewolony *amore justitiæ* przydał: *Non quod ego volo sed quod tu.* y záraz wźiął ná się wszystkie cáłego Swiátá grzechy áby zá nie spráwiedliwośći Boskiey dosyć uczynił. *Posuit iniquitates omnium nostrum* Isa: 53.
Ták się iuż były złośći ludzkie wygorowáły przed BOGIEM że ledwo nie potopem iák za czásu Noego, álbo śiárczystemi ogniámi, iák Sodomę, zgubić byłoby Swiát cáły potrzebá gdyby się był Syn Boski ćierpieć nie odważył.

ważył. Poymowáłá te wszystkie táiemnice Nayświętsza MARYA Pánná Mátká Chrystusowá, widząc ták wielką ćiężkość Naymilszego Syná swego mieczem boleśći przeráżona omdlewáłá w żalách. Aniołowie SS. przypátruiąc się z dáleká tym rozmysłom Páná swego, y wielkiey do ćierpienia ochoćie Iego zdumiewáiąc się rzewno płákáli *Angeli pacis amare flebant.* Duch Nayświętszy ták wiele mowiwszy do Zydow w Prorokách, áby práwego czćili BOGA, nie Belzebuby, Astarothy, Accaron, Beel, Cielce y insze Báłwáństwá z żalem przed spráwiedliwośćią Boską wyrażał zákámiáłość Zydowską: *Vos semper Spiritui S. resistitis.* Zá co wszystko ćierpieć niewinny muśiał IEZVS, ktoremu nie ták okrutne dokuczáły Męki, iáko iedná złość ludzka y niewdźięczność miłośći Iego.
S. Bonav: de Pass: Domini *Præter vulnera Corpori Christi crudeliter inflicta, etiam summis doloribus animi afficiebatur.* Po tych tedy spráwiedliwośćią Boską kontráktách, komu miáłá bydź płátna Męká iego, á komu też naywiększy upadek; nástąpiły ćięższe przykrzeysze specyały Chrystusowi Pánu w Męce Iego, iáko to: *Taxatio triginta argenteis. Velatio oculorum in domo Caiphæ. Denudatio ad columnam in foro Hierosolymitano.* Przyszedł do reflexyi Chrystusowi Pánu, stánął w uwadze ten ćiężki specyał: otáxowáno go, zápłácono, wyliczono w tedy práwie trzydźieśći srzebnych
S. Hieró: groszow zá Chrystusa Judaszowi. *Quasi vilè tradens mancipium in potestate ementium posuit quantum vellent illi dare.* O ćiężkaż to zá prawdę Chrystusowi áppreheńsya boleśna Mę-

ſna Męká zá trzydźieśći groſzy przedánie. Vbolewa ná to pomięniony Hieronim Swięty: *Tu o! impiiſſime Iuda, ſemen Chanaan filius perditionis, ita diabolicæ inflammaris avaritiæ facibus, ut ad triginta argenteorum inardeſceres lucrum.* Judaſzu coż ći ſię to ſtáło? byłeś Apoſtołem, czártyś wygániał, á teraz ſię łákomemu diabłu w moc dla trzydźieſtu groſzy dáieſz? *Nec tam tibi placuit quantitas pretij, quàm magnitudo peccati: unde facinus tuum non ita deteſtandum eſt quia Dominum viliter æſtimaſti, ſed quia Redemptorem tuum ne tibi parceret vendidiſti.* Przebog Judaſzu cożeś ty zrobił! iákoś to otáxował Chryſtuſa! wieſz dobrze Práwo Boskie: *Si bos Cornupeta ſervum ancillamq; alicujus invaſerit, triginta ſyclos argenti domino dabit, bos verò lapidibus opprimetur.* Zá służkę gdyby go złe bydlę cudze ubodło trzydźieśći ſrzebnikow, á tu Chryſtus Pan Zbáwićiel Swiátá w podobney iák bydlę ſwywolne táxie! wiedźieć potrzebá: że ſrzebnik *aliàs* Juliuſz Rzymski ważył dwádźieśćiá y połtrzećiá groſzá to ledwo Chryſtus był otáxowány zá połśiodmá złotego ná złote Polskie. *O Iuda proditor! unguentum Paſſionis ejus trecentis denarijs æſtimas, & Paſſionem ejus triginta argenteis vendis.* O zdrayco Iudáſzu! kiedy ćię łákomſtwo wiodło ná pieniądze, było ogłośić, mam lekárzá ná przedáy, ktory ślepym wzrok, głuchym słuch, niemym mowę przywráca. Ná iego Imię Piotr wyrzekł: *In Nomine IESV Nazareni, ſurge & ambula.* y záraz káżdy widźiał czego Piotr przez to Imię dokazał. Popytáć ſię

Supr: Matt: c.26

Exo: 21.

S. Ambr.

Act:

táć ſię było ludźi: á wiem że ſami kálikowie, ślepacy, niedołęgowie złożylibyć ſię byli ná tyle troie, y zárobiłbyś był ná Chryſtuśie. Było wyrzec mam tákiego Doktorá co umárłych wskrzeſza, iák młodźianá w Náim Corkę Xiażęćiá, Łázárzá cztery dni w grobie leżacego Wdowy, Mátki, Sieroty, Rodźicy kocháiacy dźiatek drogoć by go byli zápłáćili, nie zá trzydźieśći groſzy. Powiedźieć było Iudaſzu, mam Prowizorá, Száfarzá, Zywićielá, ktory pięćiorgiem chlebá y dwiemá rybkámi, pięć tyśięcy ludu nákarmić może, w ręku mu rośnie y przybywa, pewnie by ći go był Pan ktory zápłáćił, drogo dukatámi obſypał, áby mu ná bánkiety wyſtarczał. Rzec było Iudaſzu, mam tákiego rybaká, wyrzecze słowo *duc in altum*, to ſię áż śieći rwa z rybámi *traxerunt rete plenum magnis piſcibus.* rzec było mam zacnego Podczáſzego, z wody wino robi, kupa ná raz ſześć ſtągwi, po pięći wiáder mieſzczacych, co żywo go ſmákuie, *tu autem ſervaſti bonum vinum.* rzec było mam zacnego Zeglarzá, ſuchemi nogami, po wodźie chodźi, wiátry go słucháia *venti & mare obediunt ei.* miałbyśbył wiele ná niego kupcow, zpienieżyłbyś go był dobrze pewnie nie zá groſzy trzydźieśći, ále za iákie milliony. Zemſtá to byłá K.M. ták ſię rzecz ma: práwie przed ſama Męka uśiadł Chryſtus w domu Szymoná *in domo Simonis leproſi.* przychodźi Niewiáſtá Magdálená z oleykiem drogim, zá trzyſtá ſrzebnikow y drożey kupionym, wylewa go ná głowę Páná IEZVSA y było to

Joan:2.

Mac:14.

bárdzo wdźięczno Chrystusowi Pánu, gniewa się ná to Iudasz y szemrze: *Vt quid perditio hæc, poterat enim vendi plusquam trecentis donarijs & dari pauperibus.* lepiey było sprzedáć; zacna rácya ná pozor, ále złodźieyska żárliwość. Miał zwyczay bywszy száfarzem workowym u Chrystusa *fur erat loculos habebat.* dźieśiaty grosz ukráść, choć mu nie trzebá było; wszedł w zwyczay czyli nałog *Omium quæ Christo dabantur decimam partem furabatur.* Carth. Mśćił się tedy owych trzechset groszy zá oleiek bálsamowy, że mu spełzły trzydźieśći groszy, zá trzydźieśći przedał Chrystusá. O niesczęśliwa táxa! *Infelix damnum, quod ex effusione unguenti suscepisse credebat, vult Magistri pretio compensare.* áby odbił kradźierzy swey defalkę czyli szkodę, ktora mniemał iż popadł. *Inde occasionem sumpsit vendendi IESVM.* Cajetan. Y to niepospolity, ćiężki y przykry specyał wielka ná umyśle boleść, kiedy w domu Káifaszá Arcykápłáná záwiazáli P. Iezusowi oczy, policzkowáli plwáli ná twarz Nayświętsza, szturkáli wyśmiewáli *cæperunt velare faciem ejus.* O piekielny sposobie! żeby lepiey dokuczyli Naymilszemu Iezusowi zákryć mu, záwiazáć oczy urádźili. *Consilium eorum fuit faciem ejus velare quò atrocius eum cæderent.* S. Chris: hom: 86 Dośći nie znaćie, co między soba maćie *In mundo erat &c* á ieszcze oczy mu záwięzuiećie, áby wászych niecnot y okrućieństw nád soba nie widźiał; ále nie ukryiesz się brzydka zapálczywośći żydowska! widźi wszytko widzący BOG (Iest od tad kará Boża: ci Zydźi co plwáli

w twarz P. Iezuſowi tedy z ich pokolenia, záwſze plwoćiny, plugáſtwá ná twarzy ná brodźie máia) Trzebá tu rzec o Tobie Chryſte IEZV prawdźiwie: *Vermis ſum & non homo opprobrium plebis.* Czemuż przećię twarz twoię zákrywáia Naymilſzy IEZV, *Tam gratioſa & benigna facies Chriſti erat, ut hoſtes quamvis crudeles eſſent, tamen eam cernentes non poterant in Chriſtum ſævire ſed emolliebantur.* Mdláły im ſercá w okrućieńſtwie pátrzáiac ná Chryſtuſá twarzy pięknosć, owoż aby złośći ſwey zádoſyć uczynili zákryli, záwiazáli twarz Iego Nayświętſzą. Piſze Plutarchus: gdy Perykles Orator sławny, pátronował iedney Pánnie Frynen názwáney w Senaćie Ateńskim, o iákiś exces chcac ia tedy ſalwowáć áby rzecz ſzłá lepiey, y ſpráwá wygráńſza bydź mogłá, skoczy Eutychias do Frynenny ktora tuwálnia zákryta twarz miáłá, y odkryie mowiac: *Pulchritudo omni lingua facundior pro Phrinen peroret.* y záraz weyzrzáwſzy ná iey urodę, dekret relaxowáno, żyćie dla urody dárowáno. Bali ſię y Zydźi áby Annaſz Kaifaſz przedni ich Kápłáni Xiażętá y dworow ich Pánie, dla piękney twarzy Iezuſowey od śmierći go nie wyprośili, wſzyſcy konſyliarze nie inſtáncyowáli, dla tego zákryli twarz Iezuſá Nayświętſza, áby go potępiáli, wiedzac podobno o tym: co nápiſał Iovius: *Magnam vim habet ad conciliandam aſpicientium benevolentiam formæ venuſtas.* Nayćięzſzy y ten ſpecyał okrutney Męki Iezuſowey, kiedy go z ſzat obnáżono, do słupá przywiazáno nágiego. Powiáda Theophila-

S. Chriſoſtomus.

phila-

philactus Historyk stáry że Chrystusa wprzod tyłem do słupá przywiązáno, ábyw sromoćie w stydźie bić bárdźiey mogli w oczách oney Ierozolimskiey swywolney wyśmie wney młodźi, z iákim to wstydem z iáką ćiężkośćią było IEZVSOWI ! pomyśl káżdy, potym przewrocony ták mocno ćięty, że áż Ciáło od kośći odpadáło. Pátrzyłá ná ták wielką sromotę, y ćiężką boleść Nayświętsza MARYA Pánná y ták się skárży w rewelácyách Brygitty S. y nárzeka: *Cor meum affectum est dolore intensa amaritudine, quando à Iudæis Filius meus flagellaretur, ita ut cor meum præ dolore plane deficeret.* Coż sam Pan IEZVS ná tę sromotę iák boleć iák ápprendowáć muśiał? W Rzymię przyszedł był Froncymer Białogłowski do tey śmiáłośći, iák pisze Macrobius; że się nożámi zábiiáły spotkáwszy się z sobą z naymnieyszey Amorantow okázyi, śćináno y srodze o to karáno, á gdy nic nie pomogło, urádźili áby tákowe nágo po rynku obwodźić kilká dni przed śmierćią, ták się im to zbrzydźiło, że záraz przepádłá owá brzydka zaboystwá złość, to wstyd nágośći utrzymał od złego Rzymskie Dámy, Iák Chrystusa w tylu tyśięcy ludu nie miáłá wstydźić nágość? Sofronius pisze: gdy S. Epifaniusz Biskup umárł, ktory z Zydá został Kátolikiem, á potym Biskupem, ktoś *curiosus* iż się Zydźi obrzezuią, chćiał widźieć obrzezánie iego, ná márách leżącemu podnieśie sukni zmárły trup ták go nogą uderzył, że odlećiáwszy ná stronę nagle umárł. ták nágość widziána y trup zápłáćił. Dobry IEZVS, że sro-

lib: 7 c, 9.

że sromotę swą wstyd nágośći wytrzymał á niedyskretnych Zydow okrutnych kátow nie skarał, nie zabił bezecnikow. Y to był między inszemi przykry ćieżki specyał Pánu Iezusowi, oćięto zesromocono, wstydem nápełniono u słupá, á potym go obleczono ná posmiech zá Krolá w purpurę czerwoną *Induit eum purpura.* tu go znieważywszy iák złoczyńcę zesromoćiwszy, tu mu
Zach. 13. znowu niby honor czynią ná większe urагánia *Vidi IESVM Magnum Sacerdotem indutum vestibus Sacerdotis.* Z czego się inferuie że to Chrystusa po trzykroć obnáżono; zwłoczono z szat do biczowánia, ná ratusz odprowádźiwszy do koronowánia gdy go ná ganku ratusznym prezentowáno, *Ecce Homo, ecce Rex vester,* y ná Golgoćie gorze gdy go krzyżowáć miáno. Ey przebog przećięć wielkie y nieznośne okrućieństwá, á ieszcze tákie potłukánia poniewierki myśląc o tym skorá drzy ná człowieku. Tá troiáka denudácya trzy szkody człowieká grzechowe wypłaca, w trzech potencyách Duszę, iż rozumem, pámięćią, wolą, zgrzeszył człowiek, odkrywáią obnażáią trzy cnoty zászczepiáiąc w człowieku, Wiary, Nádźieie, y Miłośći. Zdawná koroná y purpurá są to Krolewskie znáki, dáno ćierniową koronę, purpurę, płaszcz czerwony Chrystusowi ná posmiewisko, ná urагánie. Gdy Báltazar Krol cźćił Dánielá zá to, iż
Dan: 5. mu pismo trudne ná śćienie wypisane tłomáczył *Apparuerunt tres digiti scribentes in pariete.* purpurę czerwoną szátę Krolewską ná niego włożył: Ták y Alexander

Wielki

Wielki chcąc uszánowáć Ionatę Wodzá woysk Máchá- Mach: 10
beyskich, purpurę mu y koronę posłał. Tá záś purpurá
w ktorą Páná Iezusá ustroiono od S. Máteuszá *Chlamys*
náźwána, to iest opończa: á Livius pisze iż to stroy stá-
rożytny Cesarski Krolewski. *Apud Macedones Chlamys
amictus Imperatorum erat, sicut toga purpurea triumphanti-
um apud Romanos.* Swięty Ambrozy záś powiáda: że
Piłatowi żołnierze y Dworzánie iż po Rzymsku chodźili
mieli niektorzy Rzymskie togi, y we dwie száty szárła-
tne ustroili Iezusá, áto ná większy pośmiech, y szyder-
stwo *Purpureamq; illi tunicam, chlamidemq; rubentem.* Juvencus
induunt, & spinis Caput fixere cruentis. choćiaż tedy
Purpury, szárłatu, Monárchowie ná ozdobę záżywáć
zwykli, iednák ná ten czas Chrystusowi ná pośmiewi-
sko dána. *Tametsi ad decorem & ornatum semper adhiberi
consuevit purpura Christo Domino, tamen non ad splendorē,
sed ad infamiam & illusionem data est.* Zámyślał się o tym
stroiu Iezusowym Prorok, y pyta się: *Quare rubrum est* Isaiæ 63.
vestimentum tuum? oprocz szárłatu y czerwonych szat
ná Pánu Iezuśie, Ciáło iego Nayświętsze wszystko krwią
zbroczone, spuchłe, ześniáłe zbite zekrwáwione, y mo-
wi tenże: *A planta pedis ad verticem Capitis non fuit in
eo sanitas.* Szpilką gdźie tknąć nie było; ználeść nie mo-
żna odrobiny Ciáłá wolnego od bolu; coż mowić iák
wielką boleść ná sercu ná rozumie ponośił? kiedy wi-
dząc się wszystek w pośmiewiskách, w zgárdźie urągá-
niu, w pospozycyi tákiey, że licho otáxowány sromotnie

obnážony, wyśmiany, ſzydersko ſtroiony, zgołá cokolwiek złość ludzka, żydowska zgráiá oná bezecna wymyślić mogłá przykrośći, to ſię wſzyſtko zgromádźiło ná Iezuſa, iáko ſię ſam u Proroká uskarża, *Opprobria exprobrantium ceciderunt ſuper me* krzyczáło co żywo: *Dæmonium habes.* Wołáno *prophetiza quis te percuſſit* y inne niezliczone bluźnierſtwá ná Imię Iezuſowe ná poczćiwość iego wkłádáiac *In belzebub principe &c.* tyśiacámi bezbo-żnych gárdłá krzyczáły, wołáły *Crucifigatur &c.* dręczac y dokázuiac nie tylko inſtrumentámi ále y ięzykámi, wſzelkim ſpoſobem dokuczáiac niewinnemu Iezuſowi. *Factus ſum opprobrium vicinis noſtris, ſubſannatio & illuſio his qui in circuitu noſtro ſunt.* przećięż Chryſtus z ochota to wſzyſtko ponośi, przećię ſchyla Nayświętſza głowę do Łotrá do grześniká pokázuiac że rad ćierpi, rad znośi; naywiękſze zniewagi y wzgárdy dla zbáwienia y odkupienia ludzkiego, dla ćiebie grześniku, ábyś ſię upámiętał y náwroćił do niego. Miodopłynny Bernard wźiawſzy te wſzyſtkie przykre ſpecyały y ochotę do nich Chryſtuſowe w rozmysł mowi: *O Bone IESV quid tibi eſt? mori nos debuimus & tu ſolvis, nos peccavimus & tu luis! opus ſine exemplo, gratia ſine merito, charitas ſine modo.* Y iákoż to nádgrodźić, retáliowáć Chryſtuſowi Pánu, naſzę śmierć on ſwa śmierćia wypłaca, zá náſz grzech on ćierpi, dźieło nigdy przykłádu tákowego nie máiace &c. Podźiekowáćby K. M. zá ochotę tákowa Iezuſowi trzebá uczynić politowánie zápłákáć nád ćierpiacym

Marginalia: Pſal. 68. (beside "brantium ceciderunt"); Pſal: 88. (beside "wi. Factus ſum"); Serm: de Paſſione. (beside "quid tibi eſt")

piącym Iezusem pożałowáć w rozmyślániu Męki Iego y tych ták przykrych ſpecyałow. Gdy ná Jobá przyſzło owo dopuſzczenie Boskie że z Xiążęćiá Huskiego ſtał ſię żebrakiem nędznym y ubogim ták iż wrzodámi oſuty w gnoiu leżał, skorupą zgárnuiąc brzydką ropę z ćiáłá ćiekącą, zacni trzey przyiaćiele iego Elifaz Baldad y Sofar ześli ſię wraz do niego, uśiádſzy przy nim cáłe śiedm dni płácząc y lámentuiąc śiedźieli, słowá do niego wyrzec nie śmieiąc, w ták ćiężkim widząc go bolu, *Sciſſis veſtibus poſuerunt pulverem ſuper Caput ſuum in Cælum & ſederunt cum eo in terra 7. diebus & 7 noctibus & nemo ei loquebatur verbum. Videbant enim dolorem ejus vehementem.* Słábieie rozum, uſtá milkną, ięzyk trętwieie, boleśći Iezuſowe rozważáiąc, y nie wiem co dáley mowić, upáść trzebá uśieść pod Krzyżem Chryſtuſowym wſzyſtkim wiernym Duſzom, á płákáć lámentowáć wzdycháiąc nád Męką Iego Nayświętſzą, boleć z bolesnym Pánem. *Ludolphus Carth*: *l.* 8. piſze iż Puſtelnik ieden bárdzo świątobliwy, oſobliwie w rozmyślániu Męki Iezuſa nábożny, uſtáwicznie prośił P. BOGA, y rożne ná to mortyfikácye czynił, iákby ſię też mogł przysłużyć Pánu BOGV, żeby mu to obiáwione było, po długim czáśie áż widźi człowieká odártego prawie nágiego, nędznego ćiężki krzyż dźwigáiącego y z nim ſię bieduiącego, widźi to Puſtelnik: wźięło go politowánie żal ćiężki nád nim, ták iż gdyby można, nośiłby go był z nim. aż wtym rzecze owże do niego: Job 2.

IESVS

IESVS Nazarenus ego ſum, rogaſti me tibi oſtendere, quo ſervitio magis mihi placeres, hoc cogita, hoc me juves, pati & portare. y zniknał. Náuczył ſię ow Puſtelnik częśćiey y lepiey nędzę ukrzyżowánego IEZVSA rozmyśláć, y pomagáć mu ćierpieć. Ták y my dźiś uczyńmy pomożmy Chryſtuſowi tych ſpecyałow, pokażmy ochotę, że chcemy to wſzyſtko dla Ciebie IEZV ponośić, gdy ſię okázyá poda, gdy ześleſz ná nas co przykrego, dla Ciebie chcemy śćierpieć wytrzymáć. Pobożność Chrześćiańska otrzymáłá to, że przy drogách ſtáwiáią krzyże, figury Bożych Mąk obrázy, mamy ztad pożytek wiedzenia, czy w práwą, czy w lewą, czy też ſrzednia udáwáć ſię, mamy y okázya w ćiężkośći drogi weſtchnać do P. BOGA, wſpomnieć ná Niego. Naywiękſza drogá náſzá poyść ná wieczność, umrzeć, y w drogę poyść táka iáką zásłużemy: *Non habemus hic manentem Civitatem* podroż czeka termin żyćia. Day Boże iść wedle krzyżá ábyśmy ſię pomiárkowáli iák ſię ná dobra obroćić wieczność. Ná ſądźie oſtátecznym *Hoc ſignum Crucis erit in Cælo*, krzyż będźie ukazywał práwą y lewą ſtronę *Venite benedicti. Ite maledicti.* bodayże udáć ſię w práwą, gdźie ſzczęśliwa widzenia czeka káżdego wieczność. Amen.

KAZANIE III.

NA NIEDZIELĘ WIELKANOCNĄ

Videte quia ego ipſe ſum Lucæ 24.

CHwalebną ſwego Zmartwychwſtánia táięmnicę Chryſtus nád inſze pochwaloną mięć uśiłuie. P. A.

Bywſzy

Bywszy iey bowiem on sam Autorem, bywszy ięy Sprawcą Aktorem, stymuiąc ią nád insze ákcye dźiełem nayosobliwszym, dźiś ná publikę ná prezentę z samym sobą wyprowadza *Videte quia ipse sum.* Dawna to widźimi się tryumfuiacych mánierá Zwyćiężcow, ieżeli członki po bitwie nienárusżone, to przy ápplauzách zdrowemi się prezentuie: ieżeli też przy ránách y ćiężkich rázách żyćie utrzymáne, y do tego wiktorya y z tym się chwala, *Miles numerat vulnera.* Ták Chrystus że cáły wiele ćierpiał *A planta pedis usq́ ad verticem Capitis.* nie było zdrowego członká, że zdrow, że tryumfuie z tym się dźiś pokázuie. *Videte &c.* á nád to stárodawny BOGA Wszechmogacego zwyczay z ákcyámi swoiemi przed miłemi sobie popisowáć się y szczyćić, z umárłych żywych remonstrowáć: oprocz tego, co w stárym piśmie, mowi sam Chrystus. *legistis dictum á Deo: Ego sum DEVS Abraam, Deus Isaac & Deus Iacob; non est Deus mortuorum, sed viventium.* Zyią ći u Bogá, y Bog niemi się chwalbi, co przez nich spráwiał. Doświádczał wiáry w Abrámie, posłuszeństwá w Izaáku, męstwá w Iákobie, y rad to wspomina, *Deus est vivorũ.* uczony Carth: ták to tłomáczy: *Cùm Deus hos Patres habuerit tanquam charos & fideles amicos non patietur eos sine remuneratione, sed ut eos deducat ad præmia æterna.* Ieżeliż temi się szczyći, toć bárdźiey tránsákcya Męki Chrystusa y Zmartwychwstánia iego, bo ten *Consubstantialis Patri* lubo złożony był śmierćią krzyżową, ále Bo-

Matt. 22.

Act; 2. ſtwem, tryumfalna reſurrekcya wyrobił: *Quem Deus ſuſcitavit à mortuis.* Seneka choć Pogánin do przyiaćielá ſwego piſzac, zeznáie: *Quis dubitare poteſt mi Lucille, quin Deorum munus, quod vivimus.* Zyćie nas wſzytkich ieſt to Boska ſpráwá Iego Swięte dźieło. przeto *Videte quia ego ipſe ſum.* á ia rzekę z tey publiki Chryſtuſá y prezenty, że Zmartwychwſtánie Páńskie y Chryſtuſowi y nam Naychwalebnieyſze, naypotrzebnieyſze. y O tym *ad M. D. Gloriam.*

UWażáć, wiedźieć, znáć dźiełá Boskie y táięmnice, chwalić onęż y wielbić rozumnemu człowiekowi záwſze rzecz przyzwoita ieſt: P.A. Nie ieſt bowiem Stworce ſwego godźień, ktoby BOGA Dobrodźieiá ſwego, y dźieł Iego chwalebnych nie wielbił. rzecz wyiáwił Se-

C. 92. neká: *Deus quidem munera univerſo humano generi dedit, à quibus excluditur nemo.* á znowu rozum zwazywſzy w człowieku ták w ſwoiey ćiekáwośći obfity, y práwie nieograniczony, coż wyraża? ieżeli nie Stworcę ſwego, ieſzcze dáley, y bárdźiey nieskończeniey rozumieiacego, y mowi tenże co wyżey: *Infinita ſunt omnium artium ſemina, Magiſterq́ ex occulto Deus producit ingenia.* My záś Kátolicy dochodźiemy wiára Swięta, iż cokolwiek BOG Chryſtus IEZVS ákcyi táięmnic dźieł ſwych wyrobił, zá żyćia ſwoiego áż do krzyżowey śmierći, y potym to ieſt przy Zmartwychwſtániu, wſzyſtko *in gratiam* ſtána zbáwienia przyſzłego, żyćia w wieczności náſzego. y ták gruntuie tę rzecz Páweł Swięty. *Si Chriſtus non*

reſurrexit, inanis eſt prædicatio noſtra, inanis eſt fides noſtra. 1Cor: 15.
Zkad nád wſzyſtkie táiemnice tá Naychwalebnieyſza Chryſtuſowi w tryumfy, w ápplauzy, ákcya Zmartwychwſtánia Iego, bo nią zákończył fabrykę zbáwienia náſzego. *Ipſe Chriſtus ſurrexit, ut forma fieret credentibus* S. Ambr. *ſibi.* Swięty Tomáſz Doktor Anielski tłomácząc one słowá Páwłá Swiętego: *Si Chriſtus reſurrexit & nos re-* 2Cor: 4.
ſurgemus. ták to wyraża: *Ordo naturalis habet ut quælibet cauſa operetur in id, quod eſt ſibi proximius, deinde mediante illo in remotius, & videre eſt in igne calorem ſuum in partes proximas inducente, & his medijs in remotiſſimas.* Ogień wprzod bliżſze rzeczy pali, á dálſze częściey wygrzewa, potym y te trawi. ták Boskie słowo ktore ieſt żyćie *Ego ſum vita*, przez iſtotę Chryſtuſowemu Człowieczeńſtwu blisko ziednoczona udźiela cáłemu Narodowi ludzkiemu. *Sicut Verbum Divinum, quod eſt vita* 22. q.56.
ipſa per eſſentiam Chriſti humanitati ſibi proximè ut pote art. 1.
hypoſtaticè unitæ vitam communicat, ita ea mediante omnibus his, quos ad æternam gloriam deſtinavit. Z czego wnieść ſię słuſznie godźi: od BOGA mamy duchá, Bog Chryſtus Słowo Boskie tymże ſwym Duchem wzbudźi zmárłe ćiáłá náſze. *Si Spiritus ejus, qui ſuſcitavit à mor-* 2Cor: 4.
tuis IESVM, ſuſcitabit mortalia corpora veſtra. Iák przez Aniołá bliskiego Seráfiná idzie oświecenie ná inſze Anioły, Mocárſtwá Xięſtwá, y Nayiáśnieyſze Anioły; ták przez Chryſtuſá Człowieká ná wſzyſtkie ludźie, Chryſtuſowę Zmártwychwſtánie ieſt to fundáment ná-

ſzego przyſzłego zmartwychwſtánia, że iáko Chryſtus po trzedniowym leżeniu w grobie, po śmierći krzyżowey ożył, ták y my po rozſypániu ſię w proch y kilkotyśiącoletnim umárćiu zmartwychpowſtániemy, y dlatego Chryſtus według Człowieczeńſtwá umárł, znowu ie Boſtwem wskrześił, áby iák ſwoie ták y náſze że ożywi, pokazał. Vbeſpiecza to Auguſtyn S. gdy ták mowi; z pogáńskim dyſzkuruiąc Filozofem: *Quid eſt amplius ex nihilo homines facere, qui vivunt, an eos qui facti ſunt, & vixerunt reparare poſt mortem? Vtiq; plus eſt facere quod nunquam fuit, quàm reparare quod fuerat. utrumq; autem DEVS facere poteſt.* Wſzákże to Chryſtus onegday ieſzcze ná Krzyżu wiśiał, ledwo że konał, Duchá wypuſzczał, a iuż umárli po Ieruzalem żywi chodźili. *Multa Corpora Sanctorum ſurrexerunt & apparuerunt multis.* iákoż tedy y dźiś o tym dubitowáć, áby káżdemu rezurrekcya bydź nie miáłá? Pytáią ſię Oycowie SS. dyſzkuruiąc między ſobą. Ieżeli też Bog mogł inſzym ſpoſobem oprocz wćielenia, ćierpienia Chryſtuſa, nápráwić upádłą náturę ludzką? y zgodnie odpowiadáią: że ták, mogł bowiem dáć náturze ludzkiey łáskę, powroćić owę pierwſzą niewinność zátámowáwſzy bieg wyrokow ſwych, mogł przydáć záraz támże w Ráiu áffektow pokutnych błagáiacych ſwą ſpráwiedliwość, mogł dyſpenſowáć niewiádomośćią rzecz allegiuiąc, á Syná ſwego w ćiáło ćierpliwe nie wkłádáć y ná męki ták okrutne ordynowáć. Lecz żeby BOG pokazał że

Serm: 2.

In pagi-narolla Dñica reſurr.

zał że

zał że nie tylko to czyni, co wszechmocnośćia wzmága, ále y to, co mu się podoba, y obfita iest Mądrość Iego w wszelkich sposobách. *Omnia quæcunq; voluit, fecit.* Psal. 117. tę rzecz grzechem upádnioney nátury przez Wćielenie Chrystusá y ćierpienie Ciáłá Iego náprawia, pokázuiac Wszechmocność swoię, iáko to wyráźił Gábryel Anioł: *Non est impossibile apud Deum omne verbum.* á Swięty Hiláry przydáie: *Deus plus potest facere, quàm nos dicere & intelligere.* Luc. 1. lib. 10 de Trinit. Y lubo uczyli Filozofowie, że tylko iest iedná moc w Pánu Bogu *potentia ordinaria;* ále Theologowie przydáia że iest y *potentia absoluta* y dla tego mowi Richardus: *Deus est Omnipotens quia potest facere quæ vult.* dist: 42. co chce, uczynić może, utámowáć *cursum ordinarium* y sámey nátury, uczynić swoie rozkazy, nic nie zwáryowáwszy áni zmieniwszy tego, y ták potráfi, bo wszystko, co uczyni, dobrze będźie: *Deus non facit, nisi quod convenit ejus veritati & justitiæ.* S. August lib. qv: Novæ & vet: legis. Ieżeli tedy y mądrze y spráwiedliwie y dobrze *suaviter, fortiter disponit omnia,* toć przez Wćielenie Chrystusá przyięćie ná się Ciáłá ludzkiego ćierpliwego nayzacnieyszy sposob odkupienia nászego. Y lubo mogłby był uczynić bez tych cudow, znákow wskrzeszánia umárłych, czártow wygániánia &c. y to by bydź mogło, owszem y owęby nędzę, ktora Chrystus ućierpiał, iáko to ućiekánie do Egiptu, post, źimno, kálumnie &c. lecz áby pokazał, że wszystkiey biedy, ktorey ludźie doznáia, y on doznał. Wszystkie łáski, cudá, ktore BOGV należáły czynić,

exekwował, wszystkie táiemnice Národzenia, Obrzezánia, Ofiárowánia, iák práwo kazáło, y Pismá Prorockie o Messyaszu opisały, ná uznánie mocy, dobroći, miłośći Boskiey ku Narodowi ludzkiemu, wypełnił y dopiero to wszystko tryumfalnym Zmartwychwstánięm dokonczył, Wiárę o BOGV y Iego Swiętych sprawách dla nas wypełnionych utwierdźił; áby tákim sposobem y ták zacnym to iest: nędza, bieda, Cudy, znákámi, łáskámi; praca, fátyga, śmierćia krzyżowa, Chwalebna Rezurrekcya swoię y cáłego Narodu ludzkiego uczynił. *Christus conceptus in utero factus est particeps mortis nostræ; resurgens de Sepulchro fecit nos participes vitæ suæ.* Pisze Petrus Damianus: LEO IX. Naywyższy Páſterz często bárdzo powiedało Stryięnce swoiey Xiężnie, iż tá poszłá do Klasztoru w stárośći ná służbę Boska y spokoyne życie, gdźie miáłá nabożeństwo Psałterz, czyli Officium Divinum káżdodźiennie mawiáć, do ktorego miáłá iędnę kárlicę sługę swa, ktora z nia ten obrzadek Boski odpráwiáłá: raz o pułnocy budźi ia do swego zwyczáynego nabożenstwá, tá spiac twárdo, ták, że ná kilkánaśćie kułakow obudźić się nie mogłá; gniewliwa Páni wyrzekłá tákowe słowá: spiy czárćie, áż się náspisz, w tym obroći się áż miásto niey w osobie oney kárlice, stáie czárt do usługi obrzadku Boskiego. Tá rozumieiac że sługa, nic nie mowi, záczyna swoie nabożeństwo, czárt w osobie oney kárlicy mowi wszystko y odpowiada: przyszedłszy do owego Psalmu: *Exurgat Deus & dissipentur inimici*

S. Fulgentius.

inimici ejus, fugiant qui oderunt eum à facie ejus. z krzykiem owá kárlicá, álbo raczey czárt w iey osobie záwołał: *Quàm terribile mihi hoc opus ejus est.* O iák mi to strászne iest dźieło Zmartwychwstánia Boskiego: y zniknął. (á ten Psalm iest cáły o Zmartwycwstániu Páńskim) dopiero Swięta Páni uznáłá, że to czárt był w postáći iey sługi, y zrozumiáłá, że o táięmnicy Zmartwychwstánia y słucháć czárći nie mogą, ták chwalebna iest Chrystusowi, y nam tá Swięta táięmnicá, przez ktorą *reformabit corpus humilitatis nostræ, configuratum Corpori claritatis suæ.* Chwalebne uczyni káżdego krwią swoią obmytego Zmartwychwstánie. Dociekł tego Prorok Páński gdy ták mowi: *Ossa vestra quasi herba germinabunt & cognoscetur manus Domini.* iák ziołká, roże, lilie, tulipány, drzewká, teraz ná wiosnę odrádzáią się, ták ćiáłá násze dádzą się widźieć tákież z prochu y źiemie śmiertelnośći odrodzone. Tey był nádźiei y Pácyent Páński Iob, o ktorym czytamy: *In carne mea videbo Deum Salvatorem meum. Reposita est hæc spes mea in sinu meo.* w tym ćiele iák żyiemy káżdemu powstáć trzebá, ieżeli Duszá uwielbiona dla dobrych spraw, y ćiáło też stánie się uczestnikiem tey chwały; ieżeli zás karze wieczney dla grzechow duszá oddána y ćiáło też kaźń odnieśie. *Multi de ijs, qui dormiunt in terræ pulvere evigilabunt alij in vitam æternam, alij in opprobrium.* Chwalebne będźie zmartwychwstánie, ále tym ktorzy dobrze tu ná Swiećie żyli, y świątobliwie w łásce Páná BOGA poumieráli, ći zás

ad Phil: 3.

Isaiæ 66.

Job. 19.

Dan: 12.

ktorzy w grzechách y zbrodniách ná sromotę powstána, y karę wieczna dusze y ćiáłá zá swe niepráwośći mieć będa: gdyż *opera illorum sequuntur illos.* Z dobrych spraw chwałę á złych nagánę mieć będa. Wyraża to wszystko Doktor Narodow Páweł Swięty ásfekuruiac káżdego o Zmartwychwstániu ále nie káżdego o żywoćie wiecznym
1.Cor:75.*Omnes resurgemus, sed non omnes immutabimur.* Tych szczęśliwość, ktorzy torem Chrystusa chodźili, ktorzy wzorem Iego wszystkie swoie námiętnośći w ćiele u-
AdGalat. krzyżowáli, *qui carnem suam crucifixerunt, cum vitijs &*
5. *concupiscentijs suis.* Ták sobie postępował Páweł Swięty: áż záraz z tym się przed Swiátem y Niebem popisuie: *Ego enim stigmata Domini IESV in Corpore meo porto.* ia powiáda rány IEZVSA ná ćiele moim noszę. Y luboć nic czytamy o tym nigdźie, áżeby był ukrzyżowány, bo śćięty: nie znáyduiemy, gwoźdźi, korony, biczow ćiężkich oprocz onego po trzy rázy ośieczenia rozgá-
2.Cor;11.mi: *Ter virgis cæsus sum.* iákże tedy Rány Chrystusa miał wyrážone ná sobie? oto w sercu, rozmyślániu, częstym dla IEZVSA ćierpieniu, y onego ustáwicznym kochániu *Mihi vivere Christus est & mori lucrum.* Do tego ánimował Bráći swoich y Swięty Filip Neryusz: ten będac Proboszczem w Kongregacyi swoiey, miał pod swoia dyspozycya Zakonnikow *Clericos Regulares,* z ktorych iedni byli Ekonomowie ná folwárkách, inni Száfárze, Zákrystyáni, drudzy też *Fratres* młodźi z rydlem do ogrodá, z toporkiem z tákámi do sádu, inśi też do modlitwy

y medy-

y medytácyi. Wymawiá Swięty niektorym niedbálstwo; tośćie záſpáli *Chariſſime*, tośćie opuśćili medytácyą, tośćie posłuſzni nie byli. Aż ſię też oni exkuzuią: kollácya byłá ſucha, garztká pinielli ná wieczor. Káſztánow kilká po Florencku, ſztuká źielonego byłá koprowego finocchio, kárczoſzká ſurowa z ſola, ſárdelki dwie. Zgołáchłodno, głodno, żołądek słáby, á praca przyćięższa. Słyſzac to Swięty Stárzec, pyta ſię: á przyśliśćie Naymilśi Bráćia co ćierpieć? odpowiedza tak ieſt. Przyśliśćie znośić fatygi, przećiwnośći, niewczáſy? odpowiedzą ták ieſt; Rzecze Swięty *Quis veſtrum vel unicam guttam pro Chriſti amore effudit? & Chriſtus pro nobis ſuper abundanter paſſus eſt.* Ktoremi słowy poruſzył ich do wſzyſtkiego dobrego. A do nas też K.M. iáka ápplikácya? słyſzeliśćie iák wiele Chryſtus dła zbáwienia náſzego z ſzczegulney miłośći ku Narodowi ludzkiemu ućierpiał, iák wiele prac, trudow, y fatyg poniosł, ná oſtátek y śmierćia to okrutna przypłáćił, dla tego tylko, áby iák ſwoia ták y náſza w Krolestwie Niebieskim Chwalebna ućieſzył ſię Rezurrekcya. Nadgradzamyż mu też tę miłość Iego? czyniemyż co dla niego, álbo raczey dla wiecznego dobrá náſzego? *Quis veſtrum* kto też co dobrego uczynił, kto ſię w żyćiu ſwoim áby ſzpilka záktoł dla Chryſtuſa? á kiedy ſię ná głowie owe fontáźie, kornety, ſtroie ſtáwiáia, nie iedná tám w skorze dźiurá. Od rogowek ćiężaru, ſznuruwek śćiskánia, nie iedney do mdłośći przychodźi. Száblá biodrę otłucze,

ćiasna sznurowká kolki zrobi. Peruczkę trefić, upudrowáć co to czásu weźmie! &c. Rzemieśnik áby miał ná kwátereczkę álbo ná kuflik nie dospi, ślepia po nocách, á dla Chrystusá ktoż co uczynił? co dla zbáwienia swego zrobił. *Quis vestrum?* Klęczáłá też ktora IMć gołęmi kolány? przez Msza Swięta? *Quis vestrum?* Dárowáłáż dla miłośći IEZVSA krzywdę bliźniemu? umartwiełáże się w pássyách, impetách, swoich? Przetrzymałże kto swoy áppetyt w nadgrodę nieutrzymáłośći swoiey do rozkosznego, lub zbytecznego pićia? bodayże nie tak iák owi, ktorzy; że cytryny dostáć nie mogli do pieczonego kápłoná, wzdycháli sobie: *Quanta patimur propter Regnum Cælorum!* Pomiárkuymy się K. M. co czyniemy, woła ná nas Bernard Swięty: *Non decet sub spinoso Capite membra esse delicata.* Torem Wodzá swego żołnierze iść powinni. Wodz nász, Głowá nászá Chrystus IEZVS, toć nam zá Nim iść potrzebá, w Iego ślády wstępowáć, áżeby iáko on Chwalebne ákcyi żyćia swego odebrał tryumfy, ták y my przy nim pochwałę przy zmartwychwstániu nászym otrzymáć mogli. Vczy nas tey polityki ow choć prosty żołnierz w Piśmie S. Vryasz posłány z relácya do Dawidá Krolá o powodzeniu Izráelskiego woyská, ktora oddáwszy, lubo blisko miał Dom swoy, nie poszedł iednák do niego, ále oczekuiac responsu, nocował pod Niebem między Krolewska wárta: dowiedźiáwszy się o tym Dawid, rozkázuie áby
2 Reg. poszedł ná spoczynek do domu, *Nunquid non de via ve-*
6. 12.

nisti quare non descendisti in domum tuam? odpowiáda Vryasz madrą rezolucyą: *Arca Dei, & Israel habitant in papiliombus, & Dominus meus Ioab super faciem terræ & ego ingrediar domum meam?* piękna odpowiedź Nie wieleć teraz tákowych z podobną rezolucyą żołnierzy, y z ták chwalebną cnotą, więcey ich teraz co się bárdźiey piianstwy, gwałtámi, rábunkámi, báwią &c. *Nulla fides pietasq; viris qui Castra sequuntur.* mowi tedy Vryasz: Arká Pánska y Wodze Izráelscy pod Niebem kocuią, toć yprosty powinien żołnierz. Chrystus IEZVS Wodz nász słyszeliśćie co wyćierpiał. toć my Chrześćiánie słudzy Iego powinniśmy dla miłośći Iego co wystać żebyśmy nie nagánę ále wieczną odebráli chwałę. Czego wszystkiego ták rzecz moię wspomnionemi Páwłá Swiętego konkluduię słowy: *Omnes quidem resurgemus* iest to ártykuł wiáry, że niepochybnie zmartwychpowstániemy, z czym się też przed Pánem, Dobrodźieiem, Wodzem nászym Chrystusem Pánem pokażemy? nie wiemy czásu, dniá áni godźiny: kto wie ieżeli nie dźiś, ieżeli nie tey godźiny, w páraćie sądow Boskich z ostátnim stániemy popisem. Ey dla Bogá! *Dum tempus habemus operemur bonum.* poki mamy czás, poki nam zdrowie służy, podźmy śládem Iego, to iest drogą cnot SS. káżdemu práwowiernemu słudze Chrystusowemu należących, żebyśmy przy chwalebnym popiśie nászym z Zmartwychwstáłym Pánem, zmartwychwstáli ćieszyli się ná wieki słudzy. Amen.

KAZANIE IV.

Ná Uroczystość S. WOYCIECHA Biskupá y Męczenniká.

Ego sum Pastor bonus. Ioan: 10.

ZAcnieysze názwisko nie mogło potkáć Cudzoźięmcá Czechá WOYCIECHA Swiętego u nas Polakow Kátolikow, iáko to: gdy go Kośćioł Swięty názwał dobrym. P.A. Zmiárkowáwszy bowiem w Nim rozlicznych cnot grono, y chwalebnych ákcyi obfitość, dobroći modę, dla Swiátá coś osobliwego rzeczono mu, *Pastor bonus:* y słusznie przyznáno: bo gdy kto z urzędu swego ma zálecenie áż dobroći innym świádczoney stymę, to oboie złaczywszy ma wielka pochwałę, iż dodry. S. Woyćiech z urzędu Pásterstwá zálecanym zostal, z uczynnośći; rozdáiac rożnym Narodom świátło zbáwienne nábył, pochwały. *Bonum curasse nomen dignatio est honoris, non promotionis.* á Pláto przydáie: *Non vitam sed bonam vitam nobis maximi faciendam esse censeo.* że to nie żyćie, ále dobre żyćie ma swoie stymę, y przeto rożnie rożnych Monárchow, z rożnych przymiotow názywáno; Tytus zwány był szczodry, że rad káżdemu z ubogich dobrze czynił, y gdy nic nie dał dniá ktorego, nárzekał: *Amici diem perdidimus,*

Eusebius

Cæsar

Cæsar pierwszy z Konsulow Rzymskich dostał tytułu *invictus*, że w woiennych dźiełách wiele dokázywał y zwyćiężał. August z prostego imienia zwány *Augustissimus*, że zá niego wszelkie w pánowániu szczęśliwośći były. Swiętego Woyćiechá z dobroći Kośćioł Boży názwał dobrym. *Bonus Pastor*: álbowięm był dobry Woyćiech S. Czechom, chcac ich zbáwieniu pomodz, á że dobroći tey iego nie znali; Węgierskiemu, Szlaskiemu, y nászemu Polskiemu Krolestwu tey dobroći chcac użyczyć; do nas záwitał, nie iáko grono cnot swych rozlicznych, y pełność pięknych obyczáiow rożnoszać; modę dobroći ukazał. My Polacy łákomi záwsze ná mody nowe y Cudzoźiemskie, Lech y Czech Bráćia byli. Więc my z tym narodem pobrátymi czy iák Czechá WOYCIECHA S, czy iák od Cudzoźiemcá, czy iák od Pásterzá weźmy dźiś modę żyćia dobrego, ábyśmy dobremi przed Bogiem zostáli. *Ad M. D. Gloriam*.

MOdy záżyć ná dobre nie záwádźi. P. A. Chćiwi bowiem my ludźie bywszy do násládowánia cudzych postępkow, gdy ie rozum nász pozorne widźi álbo wdźięczne, czy piękne sądźi, chćiwi też bydź muśiemy, gdy co dobrego w modźie widźiemy, ábyśmy to przeymowáli y tego nábywáli: ztąd podobno Filozof nápisał: *Vita est mentis actio.* piękność rozumu poler, w obyczáie, w żyćie, modę wnośi; bo gdy rozum ucześiwy, spráwy żyćia bydź tákie muszą. y przydáie: *Vitæ degendæ ratio non solum honesta esse debet, verum etiam & jucunda*

Lib: II. Met: cap. 7.

lib. 8. de Republ.

jucunda, ut bona sit. y poczćiwość od śiebie, y wdźięczność u inszych życie násze mieć muśi, áby moda drugim było, y nam dobre imię czyniło. *Tale quidem genus est hominum quale foliorum.* Homero. Záwsze to iest, iák ćię poczynáć widzą y postępowáć sobie, ták ćię opisuią, są to postępki káżdego modá názwána Imięnia twego. Iákże się tedy życia dobrego mody uczyć? opisuie Epićurus Filozof u Seneki ták mowiąc: *Aliquem virum bonum nobis eligendum esse ac semper ante oculos habendum, ut sic tanquam illo spectante viveremus, & omnia tanquam vidente faceremus.* Stáre woły młodych w pługu robić uczą, stáre ptaki młodym iák latáć, żubia szukáć pokázuią, stáre mátki coreczek, wnuczek swoich pięknych postępkow náuczáią, y w nich ich cwiczą, mody z rytráktu, kopiey przykłádu przebieráią. Chrystus wszystkich Kátolikow modá. *Exemplum enim dedi vobis.* Swięty Woyćiech brátonek Polakow bywszy, máiąc dobrą wpráwę w modę, sposob życia Kátolickiego, tęż modę po Kátolicku żyć, o zbáwienie swe pieczołowáć, wniosł y wprowádźił. *Aliquem virum ante oculos habendum.* Málenkiem bywszy dźiećięćiem Woyćiech Swięty záchorował śmiertelnie, Rodźicy Iego zdesperowáwszy, ná poł umárłego odnieśli do Ołtarzá przeczystey MARYI, prosząc áby mu ziednáłá zdrowie, y záraz zá to oddáiąc go ślubem BOGV ná służbę, wolac go widzieć żywego między Duchownemi, niż między świátowemi, to modá, wychowywáć Dźiatki ná służbę Boską, nie ná ozdobę domu. Iuż tedy Woy-

ćiech

ćiech Swięty (z Cesarskiey krwie Ottoná trzećiego idący, sławnych od sławy názwánych Słowakow Czech) z domu z tą modą wypuszczony, że wszystkie Psalmy ná pámięć umiał. Dobra modá, młodych záraz tego ćwiczyć co do Bogá należy. Niezgorsza y tá modá Woyćiechá Swiętego, był przy śmierći Dytmárá Práskiego Prálatá po złym żywoćie źle umieráiacego, á słysząc iák wołał; oto mnie czárći czarni do piekłá wleką náuczył się mody żyć ináczey ná świećie. My podobno widźiemy nie iednych po piiánu umieráiacych, kárki łamiacych, w szkorbutách y innych brzydkich chorobách szpetnie ginacych, á przećię podobney życia swywolnego chwytamy się mody. Nie pámiętáiac: ná owę Sokrátesa przestrogę. *Ede & bibe ut vivas non vive ut edas & bibas, non enim vivit, qui vivit ut edat & bibat.* Insza modá Woyćiechá Swiętego w dźiewięć lat wszystkie szkoły odpráwiwszy, w káżdey náuce stał się uczony człowiek, w tym nayuczeńszy, że modę dobrego żyćia pokazał. Gdy był obrány Biskupem Práskim, klerycy słyszeli czártá nárzekáiacego temi słowy: Biádá mnie, już się nie mogę tu zostać, gdy obrány iest Biskupem Sługá Chrystusow Woyćiech, już się go bać muszę. Czárći Woyćiechá S. nie lubią? nie dźiwotá: dobroći modę w nim widzą. *Bonus Pastor.* Y to niepospolita modá, ná cztery częśći dochody swe obroćił. Iednę ná Kápłány; sługi Kośćielne, drugą ná ubogie, trzećią ná popráwę Kośćiołá y wykupienie niewolnikow, czwartą ná

swe

ſwe wyżywienie, y ták przy podźiale dochodow, uczynił podźiał obyczáiow, że ich więcey ná chwałę Bogu, niż
Juvenalis. właſnemu żyćiu obroćił. Rzadkaż to dobroći modá! *Rari quippe boni numero vix ſunt totidem, quot Thebarum portæ vel divitis oſtia Nili.* rzadko w obyczáiách, w żyćiu, dobrych świát ludźi liczy. ktoś tám w obyczá-
Marci 10. iách y dobrego żyćia modźie chcac naprawy, záwołał ná Chryſtuſa. *Magiſter bone quid faciam, ut vitam æternam percipiam?* Chryſtus zdłużáiac náukę mody iákaby mu dał do nábyćia Niebá, od tytułu ſobie dánego rzecz záczyna: *Quid me dicis bonum? nemo bonus niſi ſolus DEVS.* Nie wydáiac ſię Chryſtus z Boſtwá ále ſzácuiac ludzkich obyczáiow mody, powiáda: iż człowiekowi bydź do-
S. Greg. brym práwie nie można tylko ſamemu BOGV. *Solus ille qui non ex accidenti bono, ſed eſſentialiter bonus, DEVS bonus eſt.* S. Woyćiech wźiawſzy modę Dobroći Boskiey chćiał Prázánom koniecznie pomodz, áby ich zbáwienie pozyskał, przeto dwákroć do nich ná Biskupſtwo powrácał, á że y powtornie nie mogł uśmierzyć między niemi rozmáitych grzechow, iáko to, robot Swiętnych, przedawánia dźieći Zydom, gwałtow Kośćiołowi czynienia, zaboyſtw, cudzołoſtw, &c. po onych pięći lat w Benedyktyńskim Zakonie przeżytych, y po owym zábiciu czterech Bráći Woyćiechá S. w tumulćie Czeskiey woyny; do Węgier nayprzod, á potym y do Polski, modę Wiáry Swiętey, pobożnośći, y żyćia świątobliwego wniosł y wprowádźił. Piſze Pauſanias: Ceſarz Galga ziáchał

do pe-

do pewnego Miáftá ná obieránie urzędu Mieyskiego, y posłał Demokrytá Filozofa, áby mu zwołał mężow dobrych y przednich ná kándydáctwo: *Vocate mihi viros bonos.* Poszedł Filozof ná Kierkow czyli Cmetarz, y záwołał głosem: *Viri boni audite ad Cæsarem venite*, raz y drugi ták zrobiwszy, śmieią się z Filozofa, ná ostátek spytány czemu ták robił? y ztámtąd dobrych przywoływał. odpowiada: *Nemo vir bonus, nisi qui mortuus, quia ex Dijs approbatus.* Ták y Woyćiech S. nie mogąc dobrych ználeść w Czechách áni w Węgrách do nászey przybył Polski, gdźie po śmierći Robertá pierwszego Arcybiskupá, od Bolesłáwá Chrábrego Krolá uproszony Koronie Polskiey zá Pásterzá, widźiał káżdy modę dobroći Woyćiechá S. y przyznáwáć muśiał: *tàm Pater nemo, tàm pius nemo, ut Adalbertus.* bo tego tylko uśilnie prágnał, áby káżdego zá soba poćiagnał, y drogę do Niebá pokazał wszystkim; Po trzechletnim przemieszkániu w Gnieźnie, nie insza intencya peregrynował do Prus, tylko áżeby Prusakom modę zbáwienia pokazał, od Báłwochwálstwá odwiodłszy BOGV práwemu pozyskał; tę podobno tám podáiac regułę: *Ad morem etiam vivere debemus non solùm ad naturam.* A ktoż tu iuż nie przyzna dobroći prawdźiwey Woyćiechowi Swiętemu. Ciészył się y weselił Ian S. że zá czasow swoich ználazł dobrych ludźi dom ieden, ktorych utwierdzáiac w Wierze Swiętey, áby się heretyckiemi błędámi szpetnych obyczáiow nie zárażáli, ták pisze do nich: *Senior electæ dominæ & natis ejus,* Epist:2.

 quos

quos ego diligo in veritate & non ego solus, sed & omnes qui cognoverunt veritatem &c. gavisus sum valde, quoniam inveni de filijs tuis ambulantes in veritate &c. to; imię dobre robi, kiedy kto moda prawdy Boskiey żyie, y nia sobie postępuie, y luboć przysłowiem się mowi: Y dobre nie wszystkim bywa dobre; przećięż dobre kiedy wielom pomaga. Woyćiech Swięty pomogł, Węgrom, Polakom, Szlasku y Czechom do zbáwienia, wniozłszy do nich modę cnot Swiętych, y pobożnych obyczáiow, toć sámá dobroć w nim bydź muśiáłá, *Vnusquisq; illud sapit, quod didicit.* przez co on pochwałę, á ći świątobliwość otrzymáli. *Bonitas malitiam vincit, disciplina voluptatem, & ultimam castigat scientia & illuminat cæcitatem.* Nie pospolita to rzecz w Piśmie S. Ná początku Swiátá gdy BOG stwarzał wszystkie rzeczy. przyznáno drzewom, owocom, trawom. &c. *Erant valde bona* rybki w wodźie, ráczki, łosośie, stokwisze &c. gdy to pływáć poczęło *erant valde bona.* Gdy záś człowieká stworzono, Anioły z Niebiosy wystáwiono nic o tym, by to dobre było, nie mowia. Coby zá rácya tego byłá? odpowiáda Marcellus: *Rerum irrationalium alia bonitas est physica pendens á forma, sed hominis & Angeli bonitas est moralis pendens á voluntate, ideo antequā homo censeretur bonus, erat expectandus voluntatis usus.* Rzeczy (powiáda) nierozumnych pochodźi dobroć z ich nátury y przyrodzenia, człowieká záś rozumnego dobroć pochodźić powinná z ákcyi y obyczáiow iego, dla

Seneca.

S. Augu: serm: 58 in Psalm.

Gen: 1.

In Enucl. t. 2 fol. 358.

dla czego nie rzeczono człowiekowi przy ſtworzeniu iego, áni mu przyznáno iż ieſt dobry, pokąd ſam by ſię do tego nie przyłożył w życiu ſwoim, y ná to chwálebnemi poſtępkámi nie zárobił ſobie imie. Zkąd y Boëtius to przyznáie: *DEVS ponens hominis beátitudinem in hac vita dicit eam imperfectam.* WOYCIECH Swięty zá żyćia ſwego, złaczywſzy dobroć ſwoię z łáską Boską, one dla zbáwienia ludzkiego ſzáfował, wniozłſzy modę świątobliwego żyćia; áby według niey mogł ſię káżdy dobrze przed BOGIEM pokazáć. Krol Luzytáński Ian pierwſzy iáko Báronius piſze w Roku Pánskim 433. n. 18. był názwány *Rex bonæ memoriæ.* Zá to iż tych; ktorzy ſię nań byli ſprzyśiegli, udárował, y onym odpuśćił. Słuſzniey ſię WOYCIECH Swięty názwáć może *Paſtor bonæ memoriæ*: w Polſzcze náſzey; ktory ſwych Ziomkuw opuśćiwſzy, nas Polakow ukochał, dla ktorych Ciáło ſwoie lekkie uczynił, áby ſię nam w pámiatkę dobroći Iego doſtáło. *&c.* Weśćieſz tedy od Niego modę dobroczynney uczynnośći, mieyćie w pámięći świątobliwe żyćie, ábyśćie ſię przy nim iáko Páſterzu ſwoim dobremi przed BOGIEM pokazáli. Amen.

plura in vita ejus leges.

KAZANIE V.

Ná Vroczystość N. P. MARYI Łáskáwey.

Vos testimonium perhibebitis. Ioan: 15.
In me gratia omnis viæ, omnis spes vitæ. Eccl: 24.

I Máiowego czásu, y łáskáwey ná zdrowie ludzkie Bogárodźice MARYI fáworow, ludźie świádkámi bydź máią. P. A. Ktorzy bowiem w przećiwnych sukcessach, bieduiacy się w nędzy, łáską, protekcyą wspárći zostáli, ktorzy ná zdrowiu szwánkuiac uzdrowieni wyszli, ćiż sámi dáiacego, rátuiacego, depredykowáć, chwalić, y wielbić zwykli *Vos testimonium &c.* przyznáiąc: *In me gratia omnis viæ, omnis spes vitæ.* czemuż? z dawnośći łáská świadczona, fáwory száfowáne, biorącym ustá otwieráia *Ore favete omnes.* Spendowáne poddánym dobroczynnośći w niedostátku, gárdłá rozprzestrzeniáia, klientow głosy podnosza: *Volito vivus per ora virorum,* y mowi drugi Pòétá: *Conveniens hominum est, hominem servare voluptas; & melius nullá quæritur arte favor.* Cześć, honor Patronow uchowáć nienáruszonych swych fáworytow. Miał snadz wielkie y liczne sekwito wszędźie gdźie się tylko obroćił Rzymski Metellus nie tylko w Páłácu śiedzac, ále we wszystkim Tyburskiego Miástá powiećie álbo dźiedźinie, ták o nim prowerbi-

Eccl: 24. ℣. 25.
Virgilius
Ovidius.

werbializował *Glaucias*, piſze *Eraſmus. Villam habes in Tyburte, Cortem in palatio*, czy to iák nadworni, czy gromádámi, ći ktorych faworyzuieſz dworzánuiąc służą; O-pák u nas faworow práktyká rozdánych, gdyż czáſy terá-źnieyſze paniąt náſzych, ſpendowáć choyno nie lubią, ponieważ im, częſtokroć iedná obrożá ná głádką ogárzy-cę więcey wynośi, niż ná tyśiąc nadwornych sług zásłu-żonych ſolarium, do ich lárgicyi głaskliwe tylko inkli-nácye ſzczęśćie máią. BOG záś w regeſtr tego nie pi-ſze, co nam z łáski ſwoiey dáie. Łáskáwa Bogárodźicá MARYA tego nie liczy, ile nam ſwey obrony świádczy, ále my wiekopomne ley oddáwáć winni dźięki: *Vos te-ſtimonium &c. In me &c. Beneficia plura recipit, qui ſcit reddere gratificari.* Rzecz tedy słuſzna: zkąd łáski fawo-ry wychodzą, tám należy dźięki przeſyłáć: *Quantùm quis creſcit in gratiam, tantùm in fiduciam.* ábyśćie tedy P.M. Cni NN. tym ochotnieyśi do wyznánia łask do żą-dánia ich ná potym byli, y ia mowić czy świádczyć bę-dę: że łáski Łáskáwey MARYI, ſą to Máiowe lekár-ſtwo ludźiom, tá máterya *ad M.D.G. Honorem B.M.V.*

lib. 6. Apopht.

Seneca.

S. Bern: in Cant. Serm: 3

ZAwſze skutek y káżdy ku ſwemu ſprawcy przyczyń-cy mieć muśi rácyą. P.A. Bywſzy bowiem ſtworze-nie, dźieło Stworce, do niegoż iákimkolwiek ſpoſobem podobieńſtwem, należeć, reformowáć ſię powinno *Cauſa imprimit effectui, ſui effigiem ſaltim quantùm capere poteſt ille effectus.* Ponieważ tedy BOG ieſt wſzyſtkich rzeczy ſprawcá, Author, Stworcá, w káżdey kreáturze, rzeczy,

Philoſo.

rácya, czyli relácya, ku Autorowi swemu bydź powinná, *Effectus dependet à causa.* Mowi tám tedy ukorowány Prorok: *Misericordiã & judiciũ cantabo tibi Dñe.*
Psal. 110. y miłośierdźie y spráwiedliwość czy sąd, we wszech kreáturách ználeść śię muszą: że bowiem rzeczy ná świećie stworzone są, iest to miłośierdźie Boskie; gdyż mowi Doktor Anielski. *Nihil, est miseria magna; Vnde DEVS*
I p. 921. art: 4: *eripuit omnia, eduxit omnia, quæ condidit, gradum eis entis affigendo. Quia autem fluunt omnia. trascunt omnia, destruuntur omnia, hoc justitia Dei est;* Te tedy dwoie attributa, przymioty własnośći Bogá, wszytkę *vicissitudinẽ rerum* odmiánę spráwuią, y wyrabiáią; że kto na świećie iest, miłośierdźie Boskie iest, bo z niczego iest, że miia, ginie, umiera, y to spráwiedliwość iest, bo kto dał bydź ná świećie, może to y wźiąć. Czy nas tedy Bog odmienia, w fortunách stáwia ná nogách, w zdrowiu felicytuie, w przypadkách szczęśći, błogosławi, czyli karze, znośi z świátá gniewem, czy łáskáwośćią, w te dwie wpadamy kádencye własnośći Boskiey, te wyznáć należy *Misericordiam & judicium;* Przećięż mowi tenże
Psal: 144 Prorok: *Miserationes ejus super omnia opera ejus.* nád insze wszystkie dźiełá, spráwowánia rzeczy ná świećie y rzady; miłośierdźia naywięcey záżywa, to iest: spráwiedliwośćią sam tylko száfuie, záwiáduie Bog; miłośierdźie zás, y przez śiebie y przez swych rozdáie. Mę-
Eccl: 24. drzec Páński powiáda: *In parte Dei mei hæreditas illius.* Co ták SS. Doktorowie (o Bogárodźicy N. M P. rozumieiac)

tłamá;

tłumácza: nayprzod S. Bernard mowi: *Paulus fuit vas electionis, MARIA autem vas Divinitatis.* Bostwo nośiłá w żywoćie, toć *in parte Dei* bywszy, przeto MARYA w kolligácyi, pokrewnośći, Máćierzynstwem Synowi Boskiemu złączona, w rządźie rozumnych kreátur ludźi, w druzynie Chrześćiáńskich potrzeb, ma swoie społkowánie; bo ieżeli w Bogu żyiemy *In quo vivimus movemur & sumus*, przez grzech pierworodny w Ráiu stáwszy się w Adámie umárli, *In quacunq; hora comedetis, morte moriemini.* w MARYI Zywoćie, gdy Chrystus záczał bydź, żyć Człowiekiem y my z nim żyć záczęli, támeśmy z śmierći ożywienie wźięli, tám lekárstwo Máiowe. *Redditur per Mariam vita, quæ per Evam fuerat interempta.* ieżeli nam Rodźic nász Adam przez rozpłodzenie nátury ludzkiey teyże w Individua násze udźielał y kommunikował, MARYA zábráwszy tę postáć ludzką w żywot swoy, *Humanitatem Christi*, Chrystusá mowię w ludzką náturę ustroiwszy, wszystkie łáski fawory Boskie, Oná rozdáie, száfuie dobrem Boskim, á ztad *Miserationes ejus super omnia opera ejus.* Anzelm S. pisząc *de Exem: Virg. C. 6.* mowi: *Velocior est nonnunquam salus memorato nomine MARIÆ, quàm invocato Nomine Domini IESV unigeniti Filij sui.* prędzey łáská, fawor z Niebá spływa czásem wzywáiąc MARYI. iáko to? ták: Dwá trybunały są w Niebie, ábo urzędy, rozporzadzáiace wsze kreátury *Misericordia & judicium* Sprawiedliwość y miłośierdźie. Ná urzędźie sprawiedliwośći zá-

S. Bernar super Missus.

Act. 17.

Gen 3.

S. Chriso: hom: de Arb. Adam.

śći záśiada Chryſtus, prezyduie Iedynak Boski, Sędźiá żywych y umárłych, o czym S. Ewán: świádczy: *Pater*
Joan: 5. *omne judicium dedit Filio*, tám wſzelka powagá, Majeſtas, moc, ſtrách z Páná nád Pány, *In quo omne genu fle-*
Pſal: 97. *ctitur Cælestium, terreſtrium & infernorum* tám nayſpráwiedliwſzy, naypoważnieſzy, *judicabit orbem terrarum in juſtitia, populos in æquitate.* Ná bliżſzym záś urzędźie, trybunale, to ieſt ná wſtępie do Boskich ſadow w miłośierdźiu, prezyduie, záśiada Nayświętſza Łáskáwa Bogárodźicá MARYA, áby wſzyſtkie kary łaskáwſze nie ták ſurowy rygor miáły, áby inſtáncye miáły mieyſce, wysłuchánie, ſuppliki audyencya, áby dekretá, ſentencye osłodzone, utemperowáne, zmitygowáne klemencya, przez przyczynę MARYI, przez boleśći, prace, fátygi w wychowániu, pielęgnowániu málenkiego IEZVSA po-
S. Bernar. ſerm: de Aſſumpt. magáły winowáycom, dłużnym, obwinionym, do odpuſzczenia: *Peregrinatio noſtra præmiſit advocatam, quæ tanquam Iudicis Mater efficaciter ſalutis noſtræ negotia tractabit.* Oná wſzyſtkiemi łáskámi záwiáduie, Oná rácya relácya miłośierdźia między Bogiem y ludźmi gruntuie, Oná ie rozſzerzá, rozdáie, adminiſtruie: iáko lekárſtwo
Eccl: 38. máiowe, rzecz zbáwienia ákkomoduiąc? Mowi tám Mędrzec: *Dominus medicinæ author eſt, nam omnis medicina manat ab altiſſimo.* Ieżeli komu służy to Łáskáwey Nayświęt MARYI, ktora wſzyſtkie, fawory Boskie, wſzyſtkę
S. Bonav. lib. ſoli; dobroć przez człowieczeńſtwo w Niey złączone z Bogiem, choyno ſzáfuie, *Glorioſum Mariæ privilegium eſt,*

quod

quòd post Deum major nostra gloria, & majus nostrum gaudiũ ex Maria est. Pisze *Macrobius* Gdy Romulus po wystáwionym Rzymie ordynował Rzeczpospolitą, ná dwie ią częśći rozdźielił, z stárych uczćiwych Mężow poczynił Senatorow, Konsyliarzow, Vrzędnikow, z młodych porobił Rycerstwo, Káwálierow, Zołnierzow, y woyská, stárym tedy do rády nádał czás Mieśiacá Máiá, młodym záś Czerwiec Mieśiac do pory woienney, zkąd mowi Pòéta: *Hinc sua majores tribuere vocabula Majo, Iunius a juvenum nomine dictus adest.* podobna tránsakcya: funduie BOG Wszechmogący Rzeczpospolitą ludzką ná początku Swiátá, wypuszcza Rodźicow z Ráiu, y mowi im: *Crescite & multiplicamini & replete terram.* ná początku wiosny, czy w Márcu bydź to miáło; toż y po potopie, było to *in lege naturæ*; stánowi drugich *in lege scripta* wyprowádźiwszy z Egiptu, práwá ná puszczy dáwał przez Moyżeszá, y są owe: *Ego sum Deus tuus, qui eduxi te de terra Egypti. non facies tibi sculptile.* zepsuta zostáłá tá Rzeczpospolita. Funduie insza *in lege gratiæ*, y zásiada ná rádę *cum majoribus senioribus*, z ktoremisz? Ablegat sprawy, rády, Anioł Gábryel: *Missus est Angelus Gabriel ad Mariam.* rádá z kimże? z Nayświętsza Bogárodźicą MARYA, tá mowi: *Quomodo fiet istud quoniam virum non cognosco?* ktoż kombinátor rzeczy? kto tę pogodźił rzecz? Principał Duch S: *Spiritus S. superveniet in te & virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Coż zá skutek z tey rády, sprawy wyszedł? oto mowi Prorok: iák Rzeczpospolita

Ovidius. Gen. 1. Exo: 20. Luc. 1.

Isaiæ 9. lita ordynowána. *Vocabitur Nomen ejus Admirabilis, Consiliarius, DEVS fortis, Pater futuri sæculi, Princeps pacis*, to iest Máiowe lekárstwo ludźiom, ufundowáne w MARYI y IEZVSIE; przez nich dáne Narodowi ludzkiemu, ták mowi Bernard S. *Crudelis nimis Eva, per quam serpens antiqvus pestiferum etiam ipsi viro virus infudit, sed fidelis MARIA, quæ salutis antidotum & viris & mulieribus propinavit.* Lib: de laud. Virg. Száfował kiedyś poddánym swoim Jowisz y rozdáwał lekárstwá, zdrowił ich, że ochoczo y chętnie, przypisał mu Pòéta: *Accurrunt ægri, veniatq́ salutifer orant, annuit atq́ ratas efficit ille preces.* Tać nie insza łáskáwość iest Nayświętszey Bogárodzicy MARYI gdy ktokolwiek, y kiedyżkolwiek oney wezwie w potrzebie swey, zároz mu ochotnie łáskę swa kredensuie. Pisze Historya Imperialis ná Rok 1187. Isaac Angelus zachodni Cesarz, usłyszał że Máchometánie nieprzyiaćiele ida expugnowáć Miásto iego bogáte y wspániáłe, wiedźiał o pewnym ślicznym Obráźie Nayświętszey Mátki w Kośćiołku máłym ná przedmieśćiu, áby od Pogániná zneważony nie został, stánowił solemna Processya Magnificencya Cesarska, y sam swoia osoba ow śliczny konterfekt wprowádźił do Miástá, y ná uczćiwym mieyscu posadźił, zá co od nieprzyiaćielá wolny został. Wprowádźiliśćie Cni NN. nabożeństwo Łáskáwey Bogárodźicy Nayświętszey MARYI Pánny, záraz wam máiowe záwitáło lekárstwo, zdrowia od powietrza uwolnienie; day BOZE ábyśćie ná długoletnie

czásy y látá, zá protekcya Łáskáwey MARYI od tegoż y od wszelkiey klęski, wolni, zdrowi zostawáli. (Iest to nabożeństwo z Fáwencyi Włoskiego Miástá gdźie gdy Szláchetna Mátroná B. Joanná *de Costumis* modliłá się goraco o oddálenie plagi tám pánuiacey powietrzá, ukazáłá się iey Nayświętsza MARYA z rośćiagnianemi rękámi, w ktorych miáłá strzáły złománe, y rzekłá: iáko te strzáły Corko widźisz złamáne, ták Syná moiego gniew przełamány będźie: gdźie trzydniowy post z rozkazu Biskupá tego Miástá odprawićie: co stáło się y ustáło powietrze, ztad Swięto Łáskáwey Bogárodzicy w druga Niedźielę Máiá odpráwuie się, y tu u nas doświádczone ná táki czás zostáło) exhortuiac do tákiey pámiatki mowi S. Chryzost. *Optima beneficiorum custos est ipsa memoriá & perpetua Confessio gratiarum.* Pámiatká Łáskáwey MARYI, dźiękczynienie corocznie, przy dobrym zdrowiu was konserwowáć będźie. *Vos testimonium &c.* May mieśiac rzeczony, názwány bydź twierdzi *Carolus Stephanus*, *á Maia Mercurij Matre* zás BOG *Mercurius* iest to *DEVS eloquentiæ & sapientiæ, Mercurius Deorum Cursor.* y znowu *á Maia Majus qui spoliatas arbores floribus induit.* Maja MARYA Mátká Wćielonego Słowá, tego, ktory, z Niebá ná źiemię zstapił, *Verbum incarnandum descendit de Cælo.* May w suknie w liśćie kwiáty, drzewá, odźiewá, Máiá MARYA w Ciáło ludzkie Chrystusá odźiałá; niechże y nas w spokoyne życie, w zdrowie dobre, w szczęśliwe sukcessa, Łáskáwa

S. Chrys.

In dictis

MARYA ustroi, udáruie, Májowy czás roczniá rewolucya kreátury; ktore máiá *animas vegetivas* ożywia, *sensitivas* czerstwi, leczy, porusza; robaczki wskrzesza multiplikuie: w duszy nászey *in anima rationali continetur sensitiva* y *vegetativa*, do tego May ludzkiemu życiu śiły repáruie, zdrowia rátuie: máiowym lekárstwem wspomożona náturá, cyrkulácya krwi odnawia się y náprawia. Niech to duchownie stánie się w nas z Máiowego lekárstwá Łáskáwey Bogárodźice MARYI ábyśmy w duchu ożyli, z grzechow powstáli, szkodliwe intencye grzechu, ley łáska wspárći, z śiebie wyrzucáli, dobre chęći y áppetyt do Niebieskich rzeczy w sobie náprawiáli. zdrowia zbáwiennego porátowáli. iák mowi S. Bernard: *Si qua tibi infirmitas vel tuis occurrat, non spreto remedio corporali aut naturali, recurre ad invocationem Nominis MARIÆ.* Niech nam MARYA Máiowym lekárstwem złe dyspozycye w nas mieniac, dobre ku Bogu náprawuiac, będźie, według pomienionego Bernardá S. *Sanitas peccatorum est fructus tuus, o! Beatissima MARIA desiderabilis è quo manavit desiderium mentium, gratiarum fluvius, gloriæ præmium.*

Hom: 2. supr Miss.

Pánowie Medycy máią tę u śiebie náukę według Ferneliuszá: że mozg w głowie, w ktorym rozumu iest rezydencya, ták iest opátrzony: oprocz kośći dobrze twárdych, y obwoluty z błonki, iest znowu ostátniá błonká delikátna, ćienka, w mozg się wlepiáiaca, ktora wszytkie częśći mozgu, rowno y nierowno, wyżey y niżey ułożone obćiaga, ieżeli się mozg podnośi, y oná się wśćiaga ieżeli

Fernelius lib. 1 Phisiolog. c. 9.

gá, ieżeli ſię umnieyſza iák ná lunacyách, pełni, y nowiu umnieyſza y przybywa, oná też według czáſu zmnieyſza ſię y wśćiaga, ták záś mozg konſerwuie, ubeſpiecza, że poki oná nienáruſzona zoſtáie y mozg w cáłośći, y człowiek w zdrowiu zoſtáie, zowie ſię od Medykow *pia Mater*, y ieżeli ſię owo tráfi, że kto z ludźi ieden drugiego zágwozdźi koſzturem w łeb, áż ſię ſzczáłbá záklaknie, álbo páłáſzem rozdwoi wierzch głowy, ieżeli *piam matrem* nie náráźi, nie náruſzy, mozg w cáłośći, y człowiek wycli ſię od zawrotu głowy, álbo ułożenia w grobie; tá ſzczegulna nieobrážona mozg w zdrowiu konſerwuie, áby o inſzych członkow zdrowiu rádźił, gdy y ſam zdrow zoſtáie. A záś náſzych Medykow Fizyologow u Márcella, táka o tym ieſt relácya: *Pia hæc mater multo desudat ſanguine arteriali & dedignata otium, jugi perennique motu ſe explicat, & contrahit fortè ut cerebri fuligines proliciat & eliminet.* Tá zacna náuká lekárska służy bárdzo zacnie Łáskáwey MARYI, Dobrá wſzelkiego dawczyny, ktora náturę ludzką przez Wćielonego Chryſtuſa Syná ſwego otaczáiac w żywoćie ſwym ſtáłá ſię wſzyſtkiemu Narodowi ludzkiemu, pobożna Mátka Łáskáwa Dobrodźieyka, wedle potrzeb biedy náſzey nędzy náſzey, wſzyſtko nam Oná ſzáfuie, Oná rozdáie: *Summa gloria eſt poſt Deum Te habere o Maria, tibi adhærere, & in tuæ protectionis munimine demorari*, w Iey protekcyi będacy żaden nie zginie, w Iey obronie zoſtáiacy, káżdy konſerwowány będźie, Oná iáko *pia Mater* Łáskáwa Homil. de S. Joseph. ſerm: 5. f. 530

Mátká wszystkich swa łáska utrzyma w dobrym zdro-
Lib: 2. wiu, y w szczęśliwych sukcessach, w Zywoćie *B. Mariæ*
Ca: 3. *de Oignies* pisze *Iacobus de vitriaco*, y Suryusz; gdy ie-
dná pobożna chorzáła ćięzko Wdowá, ktora dwie Cor-
ki swe w wielkiey czystośći wychowáłá, w wielkiey go-
raczce leżac, widźiána byłá przy niey Nayświętsza MA-
RYA Pánná śiedzaca, ktora wáchlarzykiem swym wie-
wáiac temperowáłá boleśći goracośći oney, przećiwne
odgániáiac stráchy, y do samey ássystowáłá śmierći;
Niech nam Łáskáwa MARYA temperuie protekcya swa
goraczki grzechow nászych, ábyśmy zdrowe y zbáwien-
Histor: ne żyćie w ley łásce prowádźili. S. Ludwik IX Krol
Gallie. Fráncuski expugnuiac Ziemię S. gdy wielka część woyská
iego w zamorskich kraiách znieśiona powietrzem zostáłá,
inszych sálwuiac od tey klęski, figurki, obrazki ołowiáne
N. MARYI láć kazał, ná kápeluszách przyszywáć (toż
się czyta *de Ludovico Pio Imperatore. że pendulam Beá-
tissimæ Imaginem gestabat*: y tym nabożeństwem ku Nay-
świętszey Mátce ostátek woyská salwował, zdrowo wy-
prowádźił. My ná sercách nászych pámięć łáskáwośći
MARYI wyrażaymy, ábyśmy zá ta zdrowi zostá-
wáli. kończę mowę moię:

Acta Synodi Nicenæ 2. o czym Bároniusz: Zie-
Tom: 9. cháło się ná to Koncilium Biskupow 305. sámych Káto-
in A. 787. likow prawowiernych, gdzie było kilkádźieśiat osob Du-
chownych, sektámi rożnego kácerstwá Eutychiánskiego,
Aryáńskiego, y inszych sekt ná ten czas pánuiacych zá-

rážonych

rážonych, chćieli tedy áby byli przyięći z pokutą słuszną do iedności Kośćiołá S. y z wielką skruchą żadáli od owych Oycow SS. 305. odpusczenia, wszyscy ći żádna miárą zezwolić nie chćieli, ná przyięćie ich, ieden tylko S. Julianus Biskup, ktory prezydował owemu koncilium prośił zá niemi, ále gdy wszyscy nie pozwaláli, y on przełamáć nie mogł. Wstáie tedy on świątobliwy Julianus z mieyscá swego, zrući z śiebie stroy Biskupi, á bierze ow pokutuiących wor, zebrze miłośierdźia y łáskáwośći z owemi pokutuiącemi, ná ktorego świątobliwość y osobę pámiętáiąc owi 305. dáli się przełamáć, przebłagáć, y przyięli do iedności owe pokutuiące. *Parcite SS. Patres, indulgete precor, & ego sum peccator.* Stawamy wszyscy ná tym tu mieyscu, obwinieni grzesznicy, dźiękuiąc P. Bogu zá uwolnienia od przeszłey plagi powietrza, á prosząc goraco o konserwácyą dálsza zdrowia y wszystkiego dobrego, sukcessow szczęśliwych, złych przypádkow uchronienia, y ućiemierzenia Miástá tutecznego, á stáwamy nędzne ubogie owieczki z tobą NN. Pásterzu nász, pokornie supplikuiąc: ábyś zá námi żawołał głosem Pásterskim do Bogá, *Parce Domine, parce populo huic*; My záś wszyscy P.M. cni NN. wyznaymy łáskę Bogá nászego, protekcyą Nayświętszey Bogárodźice MARYI, ktora ná dźień dźiśieyszy powietrzną karę uśmierzyłá zátámowáłá, z Ieremiaszem oświadczáiąc się: *Misericordiæ Domini quia non sumus consumpti.* Co ná podźiekowánie Dobroći Boskiey, protekcyi Łáskáwey MARYI,

S. Julian:

Thr: 3.

mániera

Ibidem. mániera tegoż Proroká, *Ponet in pulvere os ſuum, ſi fortè ſit ſpes.* w prochu ná grobách przodkow náſzych, kłádźmy koláná, modlitwy, prożby naſze niegodne, wyznáiac, świádcząc *Vos teſtimonium &c.* dobroczynną łáskę Łáskáwey MARYI. Cześć y Chwałę oddáiąc BOGV w Troycy Iedynemu y Tobie Przenaydoſtoynieyſza S. Czyſta niepokálánie poczęta Mátko Boska, Krolowa Niebá y ziemie. Chwałá honor wáſz niechay słynie po wſzyſtkie wieki ná Niebie y ná ziemi. Ziednay nam S. Bogárodźico ábyśmy ſzczerze służyli Synowi twemu, onego wielbili ádorowáli, á potym z Tobą iemu, cześć y chwałę wiecznie oddawáli. Amen.

KAZANIE VI.

Ná Uroczyſtość SSS. TROYCE

In Cælo & in terra Mat: 28.
Hi tres unum ſunt Ioan: 5.

PRzy chwalebney iednego w iſtoćie, troiſtego w Oſobách BOGA Vroczyſtośći, mowić o tych Nayświętſzych Oſob przedźiwney doſtoynośći, y ná tym mieyſcu máło ſię da. PA. Lubo bowiem urząd Káznodźieyſtwá ieſt powinność Náuczyćielſtwą ále nie o S. Troycy, bo czego rozum poiać nie może, tego ięzyk wymowić nie potráfi: *Quomodo enim*

valebit

valebit lingua dicere, quod non sufficit mens nostra sentire! S. Greg. lib: 2. Moral.
áni bystre dowćipy, áni biegłe rozumy, áni subtelne konceptá poiąć, zrozumieć, ták Niebieskie, to iest Aniołow y Swiętych Bożych tám będących; áni ziemskie mądrych, y uczonych, zrádźić, wystárczyć temu nie mogą, iako to: *In Cælo & in terra Hi tres unum sunt* te trzy Osoby, á iedná istotá, w sobie, y wszędźie są, y mowi wierszem Hildebertus Biskup Cænomanensis: *Vis externa, vel necesse non alternat Dei esse. Heri nostrum cras & pridem semper Deo nunc & idem.* Ani mocárstwo zwierzchne, áni konieczność bytnośći *Necesse esse.* nie mieni Bogá, áni czás, dawno, dźiś wczorá, czy iutro. Chwałá Bogá, Dobroć Bogá, tá nieprzebrána, to chwałá niepoięta niewymowna. Koronat Páński Dawid záczął chwalbę Boską: *Te decet hymnus Deus in Syon.* á S. Hieronim tę chwa- Psal. 64.
łę milczeniem bydź tłamáczy: *Tibi silentium laus in Syon.* Nád opisem Troycy y Iednośći BOGA, nád okryśleniem, wymowieniem ięzykow o Nayświętszey tey táięmnicy milczeć raczey niż mowić y samym Náuczyćielom potrzebá; toć y mnie z niemi. Pomieniony wyżey Hildebertus mowi: *Alpha & Omega magne Deus, Helij* tit: Trinit. in Poliant
Helij Deus meus, cujus virtus totum posse, cujus sensus totum nosse, cujus esse summum bonum, cujus opus quidquid bonum; gdy początek y koniec wszech rzeczy w Bogu, moc y rozum ośiągáiacy wszystko, istotá y dźieło, wszeláka dobroć; iá choć z Káznodźieyskiego Náuczyćielskiego mieyscá, máło o tym y cále nic mowić muszę.

Co záś pokorna doydę wiára, iáko nieprzebránego dobrá, miłośćią wszystkim się chwyćić porádzę, y do tego was powiodę. *Ad M. D. Gloriam.*

JAk się iednotá, iedność *Vnitas* istoty Boskiey rozwodźi ná trzy Osoby, á nie dźieli. ták się troistość Osob układa w Istoćie Boskiey á nie miesza. P.A. Ani bowiem Osoby Boskie od istoty rożne są, áni istotá Boska, od Osob ináksza iest, przeto trzy Osoby, Oćiec, Syn, y Duch S. á ieden nierozdźielny BOG iest, y mowi S. Grzegorz: *Apertè nunc videbimus, quomodo & unum indivisibiliter tria sunt, & indivisibiliter tria unum.* Czemuż? BOG iest prostotá rzeczy nayprostsza, nic nie skłádána *Ens simplicissimum*, BOG iest naydoskonálszy wsze doskonáłośći w sobie máiacy *Ens perfectissimum.* BOG iest nieográniczoność, wszech rzeczy zupełność w sobie zámykáiaca *Ens infinitum*, y ták się S. TROYCA rozumowi ludzkiemu ukázuie: ktoż to iednák poiać może, y ludzkim ogárnać rozumem? Niebo ták obszerne y przestrone, Máiestátu Wszechmocnośći Boskiey obiac nie może, bo to wszystko zruynowáć, zepsuć BOG może, á ináczey zrobić; á iákże dáleko bárdźiey rozum ludzki w to potráfi? o czym tak Augustyn S. *Quid si Deus in cor hominis non ascendit, quid ergo quæris, ut ascendat in linguã, quod in cor hominis non ascendit!* iest to rozum nász, by ow zołw nędzny, ktory bystra rzekę gdy przepłynać chce, wodá go porywa y topi; ták kto chce poiać S. TROYCĘ rozumem swym, niszczeie, głupieie, y porádźić nie może

In Moral.

in Psal: 25

ták

ták głębokiey táiemnicy; Przeto stárożytni Bogow Cart: Chwalcy, ná drzwiách boźnić, kryptow, zborow swych fol. 180 náieżona málowáli máłpę z wielkiemi oczámi y zębámi; pászczeka otwárta, wyrażáiac: *Vt qui ænigmata Deorum percunctaretur, & solvere nescisset, protinus à sphynge seu illo monstro necaretur.* Lepiey się nie bádáć o skrytych táiemnicách Boskich, niż głupie błądzić, Pláto nápisał o Simonideśie Filozofie, o ktorym tá opinia byłá u drugich że się z nim madrość urodźiłá, gdy Hieron Krol libr: 1. iák pisze Cicero: pytał go co iest Bog? prośił ná trzy dni rozmysłu, po trzech *itidem* tyleż, y dáley ná ostátek odpowiedźiał: *Quantò diutiùs considero tantò mihi res videtur obscurior* Porphirius nápisał o Bogách: *Deum laudare debere purô silentiô, & castas de illo habere cogitationes.* Augustyná S. dźiecko douczyło nie záchodźić o Troycy S. libr. 2. w wielkie rozmysły: gdy mu pokazáło że łátwiey mogło przelać łyżecką morze cáłe w máły dołeczek w piasku wykopány garztka, niż on poiać to, co myślał, á był o Troycy S. rozmysł. Sprágniony Chrystus w Sámáryi w Mieśćie Sychár, y zmordowány, prośi o pośiłek Joan: 4. czerstwey wody, Niewiásty, ktora támże czerpáłá sobie wodę: *Mulier da mihi bibere*, y záraz iey dekláruie retáliowáć, oddáć, áż mu oná mowi w te słowá: *Domine puteus altus est neq; in quo haurias habes.* z Bogiem wdáłá się w rozmowę: y choćiasz częstokroć tám czerpáłá wodę, nigdy iey ták głęboka nie byłá, iáko gdy z Bogiem rozpráwiáć poczęłá. ták to; ledwo myśl zbliży

człowiek ku Bogu á bádáć chce táiemnice Iego, záraz Bog wysoko ućieka *Accedet homo ad cor altum & exal-*
Psal: 63. *tabitur Deus.* Sámárytánká że z Chrystusem o żywey wodźie mowić záczęłá *Vnde ergo habes aquam vivam.* Studniá się iey głęboka uczyniłá. *Puteus altus est.* ták TroycyS. Táiemnicá głęboka niezbrodzona rozumem iest, kto w niey szpera. Zwyczáynie kto z studnie wody náczerpáć chce, schyláć się muśi, tym lepiey czerpa, im się głębiey schyla. tá sztuká y ná poięćie Troycy S. powiáda S. Augustyn: *Elevas intellectum ad capiendum Deum & fugit à te, humilias te, & descendit ad te.* Wiárę nászę śiagáiaca Troycy S. uniżyć potrzebá, to Bog się zniży do ćiebie, y wierzacego pokornie, ukontentuie; ieżeli zás bystro y gorno uwiedźiesz się rácyámi, to Bog dáleko od ćiebie odskoczy. *Homo non percipit ea, quæ Dei*
1 Corint. c. 2. *sunt.* Ezop raz w Rzymie kupił sowę z klatka, y skrył pod płaszcz, przyskoczył z káwálierow ktoryś y chćiał koniecznie widźieć: *Quid fers ostende.* ná co odpowiáda Ezop: *id fero quod te scire nolo.* Záwstydzony że mu nie pokazał, stánał przy kupie drugich stoiacych, y nárzeka ná nieludzkość Ezopowę, ktory znagłá przyskoczywszy y sowę z klatka w oczy mu stáwiwszy z wytrzeszczonemi oczymá, y sam tákież ná niego wywálił, áż się z owego wszyscy śmiać poczęli. Tákać konfuzya odnosza wszyscy ćiekáwi bádáce o Táiemnicách Boskich, ktorzy chca śiłá wiedźieć á mniey wierzyć, to iest heretycy,
Eccl: 3. á w tym nędznie błądza: *Altiora te ne quæsieris, sed*

quæ

quæ præcepit tibi Deus hoc semper cogita. Myśl pobożnie, wierz o Pánu Bogu y kochay go iák Authorá ták pięknych rzeczy ná Niebie y ná źiemi, *in Cælo & in terra,* ále w dyspuy o Bogu nie záchodź. Powiedźiáno tám: *Veri adoratores adorabunt in Spiritu & veritate.* práwdźiwi Boscy słudzy w pobożnośći Duchá y prawdy służą Bogu, chwala go, kocháia go, *Quid sit Deus Trinus & unus, & quomodo, nescio: & liberè me nescire profiteor, in hoc Christianus sum quia Deum unum in Trinitate confiteor.* Záden się nie báday o niedośćigłe táiemnice Boskie, bo Májestas ták wielkiego Páná iák ći stánie przed oczy rozumu, że podły twoy rozum skonfunduie, y zmiesza. Suryusz pisze w żywoćie S. Winoká Cystersa Opátá: brákło wody młynárzowi Klasztornemu gdźie dla Bráći ná chleb mełto, iż koło stánęło; Swięty uczynił modlitwę, y sucho bez wody mel náleżyćie młyn, áż się námełło maki, ile trzebá było. ktoś mędrek *curiosus,* chćiał koniecznie widźieć, co to ono koło młynskie obrácáło, y młyn stánał, záwołał inszy ná niego: *Indignus es videre Dei virtutem, recede & rota gyrabit.* y stáło się: podobnośmy nie warći poiać táiemnic Boskich przeto od nas oddalone są. Zwołáli Bábelczykowie inszych z cáłego Páństwá Bábilońskich mulárzow, chcac wieża postáwić ták wysoka, ktoraby Niebá sámego dośiagłá. *Venite faciamus turrim, cujus culmen pertingat in Cælum.* pomieszáno im mowę. *Confundamus linguam eorum, ut non audiat unusquisq; vocem proximi sui.* y ni końcá ni po-

Joan: 4.
S. Aug:
6. 9bris,
Gen: 9.

ni poczatku, bo ieden drugiego zrozumieć nie mogł. temu ięzyk ztátárzał, inszy zfráncuźiał, inszy Grecki, y ták zrozumieć się nie mogli. dla tego mowi Marcellus: *Etiamsi tota Orbis terra in lateres abÿsset, adhuc Cælum terra non contigisset.* Coż to sarozumy násze, rácya, dowćipy, *pulvis es & in pulverem reverteris.* proch y źiemiá toć nie można, áby proch y źiemiá Boskiey Istoty y Iego Swiętych táięmnic doszłá, dośćigłá. Dźieći máłe młodźiuchne w powićiu, ktoby ná słońcu iásnym kładł, slepna od blásku, rozookie się ftáia, świdrowáto pátrzace. *lusci infantes fiunt*, bo ieszcze oczy młode y słábe. Tákći násze rozumy ku Bogu, zmrożonemi, spuszczonemi, upokorzonemi tylko wzgladáć potrzebá ná Bogá, kto go chce ná potym widźieć. Ná miednice mośiężne; álbo złoćiste gałki, lub iákie wielkie świecace się sztuki, oczy się pátrząc, psuia y płácza. Tákći ná Bogá, ktory *habitat lucem inaccessibilem*, nie można otwártymi rácyámi dowodowáć, tylko pokornymi. Stárożytność między inszemi Bożyszczámi málowáłá złoty cyrkuł w świetle iásnym y dwie Pánny śliczne po bokách pátrzace. *Hæ sciunt contemplari*, te wiedza w co pátrza, rozumieia: służy to do mego propositum: dwie Pánny śliczne, wiárá y pokorá, Cyrkuł Bog, iáko S. mowi Athánázy: *Increatus Pater, increatus Filius &c. Immensus Pater immensus Filius &c. Æternus Pater æternus Filius &c.* wszystko to o Bogu repetycye, dowody, sa iedna głęboka táięmnic studnia, w ktorey czerpáć pokora

kora potrzebá, schyliwszy się uniżywszy: *Duæ virgines Fides & humilitas, sciunt quia contemplantur in Deo profitendo, adorando, amando Deum.* Myślić pobożnie y boiáźliwie, wierzyć szczerze y pokornie kocháć prawdźiwie y záwsze, to zbáwienna, á S. Bernard ták mowi: *Quid non invenit Fides? comprehendit immensa, apprehendit novissima, ipsam æternitatem in illo altissimo sinu circumducit, fidenter dixerim æternam beatamq́ Trinitatē, quam non intelligo, credo & fide teneo, quod mente non capio.* Sámey wieczności śiaga wiárá, y ná łonie Boskim śiedzącego Syná przedwieczney Mądrośći swą poufáła dochodźi wiernośćią. Zátopiwszy się w Bogomyślnośći Augustyn S. ták dyskuruie: *Soli tibi o Trinitas, integrè nota es Trinitas Sancta, Trinitas supermirabilis, & superenarrabilis, imcomprehensibilis, inaccessibilis, exsuperans omnem sensum, omnem rationem, omnem intellectum, quam neq́ dicere, neq́ cogitare, neq́ intelligere, neq́ cognoscere possibile est, etiam oculis Angelorum.* Trudna do pomyślenia, trudna do poięćia, trudna do poznánia przedźiwna niewymowna, sámey sobie tylko, to iest sámemu Bogu wiádoma, ani Anielskim oczom y rozumowi wiádoma Táięmnicá Troycy S. Dość bystry dowćip máia Seráfinowie, á przećię y ći skrzydłámi się zákrywszy od blásku Máiestátu Boskiego; drugiemi się unoszą w usłudze Boskiey, á trzećięmi się pokrywáia. *duabus velabant faciē ejus, & duabus velebant pedes ejus, & duabus volabant.* Gorące są w ćiekáwośćiách swych Cherubinow rozumy, á przćie

Marcel. Serm: 76. in Cant. Soliloq: c. 31. Isaiæ 6.

á przećię y te sáma tylko miłośćia około chwały Boskiey nárabiáia śćielac śię pod chwała Boska: *Ipsum est*
Ezech:10 *animal quod vidi subter Deum Israël, & intellexi quia Cherubim esset.* Wysokie w urzędách swych sa mocárstwá, Xiażętá, Trony Niebieskie, á przećię te wszystkie chwalić tylko zdołáia: *Throni & Dominationes laudate Dominum,* á poiać rozumem swym nie moga. Ieżeli Aniołom sámá tylko ádorácya służy chwałę oddawáć, tym ktorzy okiem Anielskim ná ten Májestat pátrza, toć y nam ludźiom myśla pobożna y wiára z pokora dośiagnawszy trochy Boskiego Májestatu, głębokim pokłonem z miłośćia złaczonym, wenerowáć tylko przychodźi. *Profitendo, adorando, amando Deum.*

Concl:12 Pisze Guilelmus: Adrianus Cesarz kazał Bogá odmálowáć o czterech twarzách, ná wschod, zachod, pułnoc, południe, pátrzáiacego, to iest wszemu panuiacego Bogá. Augustus záś Cesarz, ná pieniadzách táka twarz wybiiał z czworo pátrzániem, że iedno w Niebo, drugie w gład álbo piekło, trzećie y czwarte w obszerne świátá strony, y oblewáiace wkoło morzá. á nád to, według Filozofow iáko to Arystotelesa, punkt ow ostátni
6Physic. posrzedni do ktorego śię wszystkie schodza y od niego ida, áni go przybywa, áni ubywa: *Indivisibile, additum indivisibili non facit majus.* ták y Bog choćby mu człowiek iák naywięcey przydawał perfekcyi, áni większy áni wyższy, áni doskonálszy śię nie stáie: *Ante me non*
Izaiæ 43. *est formatus Deus & post me non erit alius.* w to zmierzał y

rzał y Plato, gdy ták mowi: *Quid Deus sit non novi, quid non sit novi. Nam scio non esse Corpus, non esse colorem, neq; quidquam hujus generis, sed his præstantiorem esse intelligo.* Záczym przyimiymy rádę S. Nilusa Biskupá: *Quid sit Deus noli scrutari, sed crede tantùm & adora.* tá pobożność wiáry, tá boiaźń Máiestátu, tá pokorá stworzenia przed Stworcą y Pánem swym, kocháć go y ádorowáć, powinná bydź. Eusebius Cæsariensis, y S. Bonawenturá pisza, iż gdy się Chrystus urodźił trzy Słońcá ukazáły się ná Niebie, po cáłym świećie (nie káżdy zrozumiał co było) potym w iedno wszystkie się zeszły. to było známionowánie że Chrystus ktory się tego dniá urodźił, ieden był ze trzech Osob Troycy S. iedenże w Istoćie BOG, przeto Słońcá w iedno poszły, trzy Osoby w iednę Istotę. S. Vincentius pisze tych lat, gdy Aryusz głowá Aryánow żył, y náuczał nie bydź trzech Osob w Bostwie tylko iednę, bo Chrystusá czynił tylko stworzeniem, gdy Biskup Vasiolsensis celebrował solemnie (iák Sigebertus zacny Autor wypisuie szeroce) pod czás Mszy Kánonu po elewácyi spádły ná Ołtarz z Niebá przy kielichu trzy śliczne krople wody, krzyształowego ślicznego koloru, ná co lud się zbiegł do Ołtarzá blisko, y pátrzył, potym się zbiegły w iednę, y przemieniły się w śliczna gràniásta perłę △, z podźiwieniem ludu, ktora z wielka rewerencya ádorácya, iáko Troycy S. iednę istotę, á trzy Osoby wyráżáiaca niezliczony lud adorował. Wpráwiono ia w kosztowny złoty krzyż lib: 12. cap. 29.

K perłámi

perłámi y dyámentámi obſádźiwſzy, długo ádorowána byłá, y widźiána od niezliczonego ludu w długi czás, y potym znikłá. To Bog oczywiſtym cudem przećiw błędowi Aryánskiemu, Troiſtość Oſob Boskich, á iednę Iſtotę Boſtwá pokazał, obiáwił. Palladius y Platyna zácni Kośćielni Autorowie, y Kroniká náſzá Zakonna: w ſercu S. Klary *de monte Falco* (com y ia ſam, oczymá ſwemi tám widźiał) po ley śmierći, ktore nád zwyczay ludzki duże było, ználeżone ſą inſtrumentá wſzyſtkie męki Páńskiey z koſteczek wyrobione, by owo w ſzczupáczey głowie ále znákomićiey, wyráźniey, młotek, włocznia, gozdźie &c. przy tych, trzy gałeczki ſzáre z kośći, niby wiśnie wielkie, ktore gdy ważone bywáią, tylko káżda z nich waży iedná, iák dwie, y trzy, tyląż wagę máią iák iedná z oſobná odważona. To wyráża tey Pánny pobożna boiáźń P. Bogá Troiſtego w Oſobách, á w Iſtoćie iednego, pokorna wiárę ku Troycy S. y gorąca miłość w ádorácyi uczćiwośći P. Bogá. Nábadźmyż y my pobożney wiáry, wierząc cokolwiek Kośćioł S. o Troycy S. uczy, y Bog obiáwił, nábadźmy pokory głębokiey, znáiąc, ádoruiąc Páná y BOGA náſzego, Stworcę, Zbáwićielá, Odkupićielá, Rządcę wſzech rzeczy, kochaymy Dobrodzieiá náſzego, Páná, żyćia y śmierći, dawcę żyćiá wiecznego. Wyznaymy z głębokim ukłonem iák S. Atha: *In hac Trinitate nihil prius aut poſterius, nihil majus aut minus, ſed totæ tres Perſonæ coæternæ ſibi ſunt & coæquales.* wſzyſtko iednákie, wſzyſtko wieczne,

pag: 5. l. 4. c. 4.

wſzytko

wszytko wszechmocne, wszystko nieskończonie dobre; Niechże nam da żyć y krolowáć z sobą w Niebie, áby co tu wiárą dochodźiemy, pokorą ádoruiemy, miłośćią kochamy, czćimy, ná to wiecznie pátrzyć y tym się ćieszyć mogli. Amen.

KAZANIE VII.

Ná Uroczystość Bożego CIAŁA.

Caro mea verè est Cibus. Ioan: 6.

ZNákomita Dobroći Iezusowey inwencya, Słowá w Ciáło, Ciáłá záś w pokarm zámianá. P.A. Co bowiem przed wieki w rozumie Boskim Osobę miáło Słowo: *Verbum mentis personale*, co w czáśie stáło się Ciáłem *quando venit plenitudo temporis. Verbum Caro factum.* to przy stánowieniu zadátku nászego doczesne życie ná wieczne, śmiertelne ná nieśmiertelne, zámieniło nam w pokarm ozdobione: *Caro mea verè est cibus* y iáko przy stánowieniu dźieł świátá y kreatur BOG rzekł słowo y stáło się wszystko, ták też słowá Chrystusá wyrzeczone nád chlebem w pokárm, Ciáło Iego Swięte przemieniły. Słowá Ambrożego S. *De totius Mundi operibus legisti, quia ipse dixit & facta sunt, nunquid idem sermo Christi non potest ea quæ sunt mutare in illud quod non sunt.* y nie iest to lib: 5. de Sacr.

ieſt to Bogu żadna trudność, chybá rozumom nászym dźieł Boskich táięmnicá, gdy słowem wszyſtko co widźiemy ná świećie porobił, też Ciáło ſwoie w pokarm, w chleb ſnádno zámienić może: *Caro mea verè eſt cibus*. Pytáno ſię znáć: coby náypiekniey ſzego coby naylepſzego było? y rzeczono: Chleb, y wino, Pánieńſtwo rodzace.

Zach. 9. *Quid enim bonum ejus eſt, & quid pulchrum ejus, niſi frumentum electorum & vinum germinans virgines*. Zacna zamiáná czyſtośći z iedzenia chlebá, y z pićia winá, nábyć Pánienskiey cnoty. toć tákiego pokármu, áby zamiań z niecnoty mogł bydź w cnotę, nie żal uczynić, nie ſzkodá ſię go náuczyć y práktykowáć. Stańmyż dniá dźiśieyſzego nád ta przedźiwna Wſzechmocnośći Boskiey ſztuka, to ieſt Tranſubſtancyacya Chlebá w Ciáło, Winá w Krew zámiána, ſiagaymy ley, poznaymy ia wiára, bo zamiáná Sákrámentálna ieſt źiemskich ludźi, w Bogoludźi odmiána, obyczáie zmięniwſzy. y o tym *ad M.D. Gloriã*.

COkolwiek dźieł w ſtworzonych rzeczách Wſzechmogaca Páná Bogá wyſtáwiłá ręká, cokolwiek kreátury nádáney ſobie własności máia, to wſzyſtko w Stworzyćielu w Authorze, zacnieyſzym kſztałtem znayduie ſię. P. A. Ieżeli bowiem miał BOG tylo Wſzechmocnośći, że Aniołom y ludźiom dał ćiekáwy rozum, biegły w rzeczách obrot, w rádách dowćip, ſam u śiebie dáleko dowćipnieyſzy, nieskończenie rozumny, przemyślny bydź muśi. Ieżeli niemym kreáturom, nierozumnym zwierzom dał ten inſtynkt, że czuia y poznáia,

iáko Jeleń gdy postrzelony, szuka źiela dyptonu, y o-nego záżywa, á kulá z niego wypada. Pelikan, gdy mu kto dźieći poduśi, ábo pozdycháią rozkrwáwi pierśi, nápoi swa krwią, y ożyią. Wroná ma sztukę, gdy włoski orzech znaydźie, zgryść go nie może, szuka kámieniá, wysoko orzech wynośi, upuśći roztłucze. Ryś wleźie ná drzewo, śiedźi ćicho, skoczy zdráda ná sárnę ná ielęniá y zábiie ná obłow sobie. &c. Ieźli Bog dał złotu iásny wdźięczny blásk y ważność, dyámentowi twárdość y błyskotliwa przezroczystość, perłom kándor y gładkość z liliowym kolorem, y insze rozmáite nátury instynktu, stworzoney rzeczom iáko Sprawca wszystkiego nádał to wszystko sobie y sam dla śiebie, y dáleko zacznieyszym sposobem, bo *eminentiori modo* zámyka: *Quis dedit Gallo intelligentiam & quis enarrabit Cælorum rationem?* Job: 38. wszystkie wszystkich kreátur, doskonáłośći, przyrodzenie własnośći rzeczom nádáne, referuią się do Bogá, wnim wszystkie doskonálsze zacnieysze znáyduią się; á gdy się rzec godźi ták: iż to wszystko ták doskonáłe w swych náturách y przymiotách słowem porobił, y słowem tego dokazał. *Ipse dixit & facta sunt, mandavit & creata sunt.* Psal: 32. nic w ták śliczne rzeczy poprzemieniał, słowem pozámieniał w ták doskonáłe postáwy. iák że nie możniey Bogu Słowem Ciáło swe w pokarm, w wino krew włożyć, przemienić, transubstancyowáć postánowić: *Caro mea verè &c. Quid quæris naturæ ordinem in Christi Corpore, cum præter naturam sit ipse partus ex virgine* S.Ambr. lib: 3. de Sacram:

gine: liquet, quia præter naturæ ordinem virgo generavit, & hoc quod conficimus Corpus ex virgine est. ieżeli odmienił Bog nátury bieg y zwyczay przyrodni, że Pánná porodźiłá Syná przy pánieństwie zostáwszy, toć bieg nátury, sprawcá teyże wyrobić to mogł, że Ciáło Chrystu-
in Matt: c. 25. sá w pokarm, krew, w napoy zámieniło się. *Christus assumpto pane qui confortat cor hominis veritatem corporis sui repræsentavit. S. Hieronimus.* Piękna owá zamiáná stározakonnemu Abráamowi stáłá się: Bog rozkazał wźiać własnego syná Izáaká, y ná ofiárę go zábiwszy spálić Bogu
Gen: 22. ná chwałę, *Tolle filium quem diligis Isaac & offer mihi in Holocaustum.* Zwiąże Abraam synaczká, ułoży drwá, ogień y iego ná stośie, wyćiągnie rękę z mieczem do gory zátrzymáno ią; á wlot stáłá się odmiáná, zá syná báran ná stośie położony, *Assumens arietem inter vepres hærentem cornibus, obtulit in holocaustum pro filio.* Ieżeli Abráamowi báran staie się zá syná w ofierze, toć y wiernym Kátolikom Ciáło Iezusowe w pokarm, łatwo słowy Iezusá zámienione *Caro mea vere est cibus &c.* Co uważáiac
S. Ambr. in Psalm. 118. Ambrozy S. ták mowi: *O felix transmutatio! Christus mihi Cibus, Christus mihi potus, quid amplius licet mihi desiderare?* Iák záś doyść sekretu tey przedźiwney zamiány, rzecz się wyraża: Pisze Plato y Elianus, á znich Carthagena: Ze u owych Kretensow byłá tám zásadzká álbo knieia, Lábirynt obszerny, śćieszkámi sztucznemi wytorowány, kto w owę knieykę wszedł y wyszedł zá wielkiego káwáliera był miány, á kto záś zbłądźił zábiiał

go Mi-

go Minotaurus y pożerał, ktory się tam w owym labiryncie, kniei, chował á ludzka krwią pásł, Káwálier ieden Tezeusz názwány, zá ráda Aryadny dámy grzeczney, wźiął sobie kłębek nići iedwabiu mocnego, y nie znácznie uwieśiwszy niteczkę ná początku, po nići szczęśliwie przeszedł y názad wyszedł. Ták ći się rzec godzi, Táiemnicá Sákrámentu Nayświętszego zamiáná Ciáłá w pokarm, krwie w napoy, głęboka, niepoięta misterna sztuk Boskich, sekretow pełna sztuczna knieiá, przedźiwny labirynt rozumowi ludzkiemu; kto nie chce pobładźić y nędznie zginąć w błędách Heretyckich, niech sobie weźmie nitkę iedwabiu od Aryadny Kośćiołá S to iest wiárę mánuduktorkę prowadźićielkę iák S. Tomász mowi: *Quod non capis, quod non vides, animosa firmat fides, præter rerum Ordinem.* czego oko doyzrzeć nie może, smák dośiągnąć, zmysł rozumowi podáć, niech podá wiárá oná káżdego, niech wiedźie y doprowadźi do godnego uszánowánia Sákrámentu S. y uznánia tey przedźiwney á S. zamiány: *Præstet fides supplementum sensuûs defectui.* S. Thom: ták rádźi y miodopłynny Bernardus: *Christus tangi potest non manu sed affectu, votô non oculô, fide non sensibûs.* y dáley: *Credere, invenisse est; Nôrunt fideles Christum habitare per fidem in cordibus suis, quid propius est!* S. Bernar serm: 76. in Cant. Toć to iest owá figurá czy táiemnicá Boska ná wysokiey gorze postáwiona: *Erit firmamentum in terra in summis montium.* Psal. 17. Niebo ná źiemi, lecz ná wysokiey gorze, w táiemnicy. Rożne tego są tłamáczenia: Vatablus

erit pugillus tritici in terra. dwoie znáczy garztká pszenice; to iest pięść z pszenicą, y pszenicę, to iest w Sákrámenćie tym Ciáło Páná Iezusá żywe, chleb w Iego Osobie postáći. *Eucharistia non solis accidentibûs panis nec sola Christi Carne, sed utroq́ simul constat.* Burgensis záś czyta: *erit placentula tritici in terra in capitibus Sacerdotum*; to nic inszego iest, tylko Nayświętsza Hostya nád głowy Kápłáńskie wynoszona áby uczczona byłá. S. Hieronim czyta: *erit memoria trittci in terra.* Kośćioł S. pámiątkę Chrystusá w pszenicznym chlebie mieć będźie. Chrystus ná krzyżu mękámi utárty iák pszenicá stárta ná mąkę, to pámiątká Iego S. Ambrozy czyta: *erit panis Heroum:* będźie chleb Rycerski; y pisze ten S. *in Dictionario:* Zwálą rycerzow u stárożytnych sensatow, ktorych to w ćiele ludźie rodźili, w dźiełách záś y ákcyách Niebo ábo Bog, y Boską y ludzką mieli ná sobie Osobę. *Heròès sunt illi quos fabulatur antiquitas altero parente Deo, altero mortali natos.* Lepiey ieszcze wyraża Lucianus: *Heros est, qui nec totus Deus, nec totus homo est, & tamen utrumq́ simul est.* wedle tych tłomáczenia rzec możemy Chleb ten Sákrámentu Nayświętszego, iest Rycerski, to iest prawdźiwy Chrystus. *Nec totus solùm Deus nec totus solùm homo est, sed verè & realiter Christus.* po nászemu mowiąc: ten Chleb iedzących rycerzámi Niebieskiemi czyni, Bogoludźiow wystáwia, Vbostwionemi wyrabia. *Hujus panis ea virtus est, ut homines deificet, ita ut Dij sint pariter & homines, Dei vitam participantes.*

Carth: l. 9 Hom: f.

á záś

á záś Marcellus: *Dei Christi Corpus manducantes, deifici efficimur. Christophorus Christum ferens, Christum edens Christohomo efficitur.* Approbuie to wszystko Pismo S. *Panis cor hominis confirmat.* Vtwierdza, ustánawia zamiánę nászego śmiertelnego żyćia, ná wieczne żyćie prognostyk dáie tym ktorzy używáią Ciáłá Chystusowego, Chlebá Sákrámentálnego, że żywot wieczny z Bogiem mieć będą, iáko wyraża Kośćioł S. *Futuræ gloriæ nobis pignus datur.* W Roku 1256. zá Alexandrá IV. Pápieżá záwotá S. Ludwiká Krolá Fráncuskiego w Iego Káplicy Krolewskiey celebruiąc Kápłan, podnieśie Nayświętszą Hostyą áż miásto Hostyi ludźie wszyscy widzą Chrystusá w postáći ślicznego máłego dźiećiatká, skoczy ktoś z ludźi prośi Kápłáná, áby ták trzymał áż Krolá záwołáią, y bieży powie mu o tym áż S. Krol odpowie: niech tám idą ktorzy wiáry o tym nie máią, á ia go codźień oczymá wiáry widzę. Sliczna to, piękna to zamiáná Ciáłá Chrystusowego w Hostyą; y Hostyi Chlebá S. w żywego Chrystusá. *Caro mea &c.* Iest rodzay śikor ktore sámemi figámi żyią, y figi iadaią, zowią się *ficedulæ* figoiadki, tá się lámentowáłá u Marcyálisá Poéty w ten sens: *Quùm me ficus alat, cùm pascar dulcibûs uvis. Cur potius nomen? non dedit uva mihi.* Gdy y my używamy Ciáłá Chrystusá choć w zámiánie Chlebá poświęconego, zá co nie mamy bydź Chrystusá záwsze w sobie máiacy, Iego noszący, z nim złączeni. Dźiwna to sztuká Boska y zamiáná, Chrystus z Ciáłem Psal: 103

wźięty do Niebá, reálnie rzeczywiśćie śiedźi Chrystus w Niebie po práwicy Oycá Wszechmogacego, *sedet ad Dexteram Patris.* á przećię y tu Ciáło Iego Swięte mamy ná ták wielu mieyscách, w ták wielu káwałkách Chlebá, odrobinach wszędźie cáły Chrystus, po rożnych częśćiách świátá, Kośćiołách, Krolestwách używáia go, iedza ten Swięty Chleb záwsze cáły Chrystus. *Sumit unus*
S. Thom: *sumunt mille, quantum isti tantum ille, nec sumptus consumitur.* O Proteuszu ktorego Łáćinnici Vertumnem zowia nápisał Ovidyusz: *Ille suam faciem transformat & alterat arte. Mox domitus vinclis in sua membra redit.* ro-
lib: 1. Fasto: żnych zwierzow pięknych brał záwiań Proteusz ná się, złapány, zwiazány, znowu stánął káwálier grzeczny. Chrystus w Chlebie Sákrámentálnym ná Hostye, ná káwałki połamány, wszędźie cáły máluchny IEZVS. *Fracto demum Sacramento, ne vacilles sed memento tantum esse*
S. Thom: *sub fragmento. quantum totó tegitur.* y sam to Chrystus wyráźił w S. Ewángeliy *Ecce vobiscum sum, usq; ad con-*
Matt: 28. *summationem sæculi.* Proste biorę podobieństwo, ná obiáśnienie: Masz zwierćiádło wielkie przegladasz się sam wyraża reprezentuie twoię osobę, tłucz ie ná kilkánaśćię kęsow, káwałkow, w káżdym się przeyrzysz, y cáłego ćię reprezentowáć, káżdy kąsek będźie. Ieżeli zwierćiádło, rzecz, ręka ludzka zrobiona ma tę sztukę, toć Bog sprawcá wszech rzeczy ma dáleko doskonáley tę Táiemnicę że w káżdym káwałku cáły iest. Znowu: duszá swoiá w káżdym członku iest, w ręce, nodze, oku, &c.
wyłup

wyłup oko, utniey rękę, duſze nie utnieſz, cáła będźie ieżeli to od Bogá ſtworzona duſzá ma, czemuż nie Bog doskonáley, zacniey, wyśmieniciey, rzetelniey? przyłoż pobożney wiáry rozumney, ták ieſt á nie ináczey: ieżelić o to idźie że Chryſtus y w Niebie y ná źiemi Ciáłem ſwoim ieſt, słuchay Piſmá S. Dwie Niewieśćie powádźiły ſię o iednego Synaczká, iż dwáy byli rowni urodą y wſzyſtkim, porwáłá drugiey wpárłá ſię w żywego, záduſzonego porzućiwſzy, zwádá: rzecz ná ſąd przyszłá przed Sálomoná, rozſądźił, doyść świádkámi niemogąc rozćiąć ſynaczká ná dwoie, y dáć káżdey po połowie kazał; zmyślona wołáłá *dividatur*, á prawdźiwa *obſecro Domine date illi infantem vivũ, & nolite interficere illum*; y tey go przyſądzono, tá cáłego odebráłá. Ná podobieństwo: przy w Niebowſtąpieniu Páná Iezuſowym między Niebem y źiemią, Kośćiołem tryumfuiącym y woiuiącym zprzeczká o Ciáło P. Iezuſá: czy ie Niebu oddáć iáko złączonemu z Boſtwem? czy w Kośćiele S. zoſtáwić ná źiemi, iáko życie dáiącego wiernym. *Qui manducat, vivet in æternum.* Oycowie SS. ktorzy oczekiwáli tyśiączne látá w odchłániách, prowádźili Ciáło Iego z ſobą. *Aſcendens captivam duxit captivitatem.* Tu wierni oczámi śiagáli Niebá *Viri Galilæi aſpicientes in Cælum.* komuż Ciáło Iezuſowe przyſądźić? oto ſąd, rádá, decyzya Niebieskiego Sálomoná. *Ecce plus quam Salomon hic*, áby zoſtał Chryſtus żywy y cáły, do Niebá poſzedł w żywey poſtáći, Oſobie człowieká u nas zoſtał pod poſtáćią Chlebá 3 Reg. 3.

y winá Sákrámentálnie prawdźiwy BOG y Człowiek: y tego ſą tysiączne cudá hiſtorye, przykłády, iáko y tá: w Poznániu Mieśćie, gdy w Hoſtyách pokłotych od Zydow, Krew prawdźiwá wytoczona pokazáłá ſię iákoby z żywego Ciáłá. To ſztuká rozumu Boskiego, to zamiáná niedośćigła, niepoięta przedźiwna. Piſze Fulgoſus: lib;8.c.2 do Ottoná Ceſárzá I. przyſzli dwá Mieſzczánie ná ſad wielkie proceſſa, zwády, między ſobą máiacy, o ſztukę roli gruntu, máiąc dowody obádwá, iáko y ten tego záżywał, y ten tákże, w przodkách ſwoich. Chcąc obu Pan miłośćiwy ukontentowáć, ſtárgował u iednego rolą oſobno, y zapłáćił, iák ugodźił; drugiemu ią cále dárował y ták obudwu ukontentował. Tákći Przedwieczna Mądrość z námi uczyniłá, wźięłá Ciáło P. Iezuſá do Niebá y poſádźiłá go ná Máieſtácie Chwały ſwey, Krolá Niebá y źiemi. *Data eſt mihi &c.* nam ſię záś, iáko kollegatom, pokrewnym tego gátunku, y Ciáłá członkom, dáłá go obecnego przytomnego w Nayświętſzym Sákrámenćie pod poſtáćią chlebá y winá *Caro mea &c.* y ták SS. w Niebie máią nieporownána ućiechę zápátruiąc ſię ná oblicze P. Iezuſá, y my w Sákrámenćie S. prawdźiwe uważáiąc Ciáło Iego y Krew, y przytomność rzetelną, przedźiwny zámian bierzemy zadátek przyſzłey odmiány z śmiertelnych ludźi w nieśmiertelnych elektow Boskich *Futuræ gloriæ nobis pignus datur.* Słowo w Ciáło kłádźie, Ciáło záś w chleb transformuie, áby ná nowe ſpecyały człowieká przynęćił, y tákiemi przyſmákámi ná wieczność, nieśmiertelnego

nego konserwował. Chcemy lepiey zrozumieć, uważmy Zoná Lotowá zá obeyzrzenie się ná Sodomę z ktorey ią Bog wyprowádzał w solny słup przemieniona, do dźiśiá sola iest, pisze Carth: y Marcellus. Ze choćiaż odtráći iey kto nos, ucho, pálec &c. znowu to nieznácznie nárośnie, wypełni się y ktoż tę zamiánę zrobił? Bog czemuż &c. Aaronowi, Bog rozgę, kazał rzućić ná źiemię, przemieniona w wężá strásznego, kazał wężá z źiemie wźiać zá ogon znowu w ręku rozgá, Ktoż? &c. czemuż y w Sákrámenćie S. nie ma bydź przedźiwna odmiáná? czemu y my nie mamy poyść w zamian, z doczesnych w wiecznych? Bog to zrobić potráfi. W Kánie Gálileyskiey bywszy ná weselu Chrystus, wody nálać kazał w stągwie pięć wiádrowe, gdy dzbánkámi czerpáć z nich kazał, w wino kosztowne stáłá się zamiána. iákże bárdźiey &c. W rzeczách náturálnych náwet, z prostá mowiac, iedza się grube potráwy, grochy, kásze, mleká y inne, á śliczna krew w człowieku, iák w owych dźieie się wieśniakách piękne ćiáłá bywáia, śliczne dźieći. *Media virtute caloris naturalis in carnem & sanguinem pulchrum transformantur.* Czemuż? &c. Słońce wyćiaga rożne wapory, aliàs páry z źiemie proste z nich się ná powietrzu robia obłoki, chmury, te się rezolwuia w deszcz, czyli w wiátr, *in regione àerea glomerantur in nubem, postea in aquam solvuntur & in terras decidentes in alios vapores.* niegdy żábki, glisty, *in animalia insecta reformantur.* Iákże dáleko zacniey odmiáná Sákrámentálna nie ma bydź słowy

Gen: 19.

Joan: 8.

Carth: lib: 9.

in suo Diction. Chrystusa &c. Pisze Ambrozy S. mieszkańcy ná wyspách Báleárskich, gdy mátki dawáły synaczkom trzechletnim śniadánia, podwieczorki &c. kłádły im ie ná zerdźiách wysoko w wiechách ná wierzchołkách domow, y muśiáły sobie dźieći kámykámi ztrącáć, zrzucáć, ćiskáiąc z proc, czy z ręku, y ták do słusznego wzrostu robiono, tym ták się cwiczyły procą ćiskáć y z ręku, że iák y gdźie, kto znich zámierzył, by naydaley tráfił. N.K. Wysoka to táięmnicá Ciáłá Chrystusowego w Chlebie Sákrámentálnym, rozumem doćiec tey odmiány, ukryćia utáienia Ciáłá Nayświętszego, rzucáć trzebá wiárą S. áffektámi miłośći ku Bogu nászemu, strzelistemi wyznániámi iák Bog obiáwił, Kośćiołowi S. y ták tyśiacznemi cudámi pokazał, iák Wszechmocność Boska dokázuie, ták wyznáiemy, ádoruięmy, cześć Nayświętszemu Sákrámentowi oddáiemy. O Eliaszu powiedźiáno: *Ambulavit in fortitudine Cibi illius usq ad montem Dei.* kto tey zamiány Sákrámentálney wiárą zázywa
3. Reg. c. 19.
zamián wiecznego żyćią bierze. *Qui manducat vivet in æternum.* Swięta Koletá do swych oczu mawiáłá pátrzáiacych ná Nayświętszy Sákráment: *Beati estis oculi mei; qui videtis nunc Sanctissimum Sacramentum, pignus futuræ gloriæ.* S. Marya de Pazis zła byłá ná Kápłánow owych
Vita ejus
ktorzy nie wynośili nád głowy Ciáłá Nayświętszego, áby od wszystkich widźiáne było, nie mogac się nápátrzyć ná tę Nayświętszą Táięmnicę. Poki żyiemy mamy łáskę widźieć tę Swiętą odmiánę, mamy łáskę że

iey y

iey y używamy *Futuræ gloriæ nobis pignus datur.* podnieśmyż áffektá nász nabożeństwem ku Nayświętszemu Sákrámentowi, á prośmy áby co tu widźiemy pod figurą, w przyszłym żyćiu *facie ad faciem* mogliśmy ná to pátrzyć. Amen.

KAZANIE VIII.
Ná Uroczystość S. ANTONIEGO Pádewskiego.

Vos estis sal terræ Mat: 5.

NIe tylko dobrym y spráwiedliwym BOG Naywyższy kontentuie się sługą, ále smácznego mieć chce, y tákim bydź każe P.A. Dobroć bowiem dla sámego przyáresztowána BOGA: *Nemo bonus nisi solus Deus.* Lucæ 18. Spráwiedliwość, ludzkiey decyzyi uszłá, w Iego táxie zostáłá nikomu nie wiádoma, tylko Pánu Wszechmocnemu. *Vos estis qui justificatis vos, Deus autem novit corda vestra.* Smák tylko ná publice przed świátem z Boskiego Idem 16. nádánia został, *Vos estis sal terræ* wyśćie okrasá, smak czyniąca rzeczom. Znáć świát z śiebie niesmáczny iest, częstokroć dla przewiiaiacey się ná nim odmiány, y prędko niknących rzeczy, żeby udátnieysze były, y ná dobre używáć się mogły, BOG Naywyższy nád sługi swoie kondymentu, smáku, przez sługi swoie iáko y dźi-

śieyszego

śieyszego Solennizántá ANTONIEGO Swiętego przydáie świátu *Vos estis sal terræ.* Zeby mowię, nieprawość świátowa wyprostował przez drugich uczy práwey drogi. Ták się stáło: wypráwił się Bog ná karę Sodomy y Gomory wielkich Miast zá grzech bezecny, więc áby tákie bezecnośći śiárczystym ogniem zniosłszy, w piekielne obroćił jeźioro, (iáko y podźiśdźień iest znák tego) przed exekucyą dekretu, byłá táxá dobrych, śiłáby ich w owym Páństwie ználeść się mogło, od 50, przyszło do dźieśiaćiu, dla ktorych bybył odpuśćił BOG gdyby się byli ználeźli, ále że tylko było czworo, więc ich wyprowadza, to iest Lotá, Zonę iego, y dwie Corki; *Absit*
Gen: 18, *ut occidas justum cum impio, nequaquam facies judicium hoc.* á że przećiw Boskiemu zakazowi Lotowá Zoná obeyzrzy się, ná zapádáiace się Miastá, y łoskot domow usłyszy w momenćie w słup solny obroćiłá się. *Respiciens uxor ejus post se versa est in statuam salis.* Dźiwne sądy Boskie? sprawiedliwa ználazł, *si fuerint* 50. *justi non peribunt.* Zá coż z niey sol zrobił? odpowiádáia Doktorowie *SS. Vt totum mundum condiret exemplo.* Okraśił Bog cáły świát żona Lotowa iák sola, dáiac przykład kary zá nieposłuszeństwo. Iá rzekę á Swiętych zá co sola mieć chce według *S.* Ewángeliy dźiśieyszey ogłosu *Vos estis sal terræ?* áby ich nauka, przyprawił y smáczna uczynił zbáwienna náukę. *Sal sunt Apostoli immor-*
S. Hilari: *talitatem omnibus corporibus, quibus eorum sermo aspersus fuerit conferentes.* ANTONIEGO S. Pátroná nászego

Duch

Duch S. przy roczney solennizácyi sola názwał, *Vos estis sal terræ*, áże przy tym tytule przy tey estymácyi mieć go chce, dla czegoż? opowiem: áby w nim wszystkie smáki łásk swych y cudow pokazał. O tym *ad M. D.G.*

PRzy Anielskim ludźi Swiętych ná świećie żyćiu, przy łáskách ktore BOG przez nich száfuie świátu, przy cudách ktore Apostolskiemi rękámi ludźiom świádczy, *per manus Apostorum fiebant signa &c.* chciał ich Bog mieć y smácznych P.A. Iákby to bowiem czegoś nie dostáwáło Apostolskiemu Mężowi, pobożnemu Anáchorećie, bogomyślney dewotce, gdy z nich okrasá, smák, między ludźie nie idźie; praca iego dáremna, náuká bez pożytku, krzyczenie wołánie ná kazániu prożne, gdy nie stára się żeby náuczył, żeby pobudźił do dobrego, ále tylko żeby się pokażał iż coś umie. á tám powiedźiáno: *Constitui te super gentes & regna ut evellas & destruas ædifices & plantes*, toż samo wyrážono y ná inszym mieyscu: *Dedi te in lucem gentium, ut sis salus mea.* Wysadzone ná godnośći głowy, ustáwieni w Trybunałách sprawiedliwcowie, obráni w Areopágách Náuczyćielowie, wybráne zwierzchnośći, rozniosłe po świećie pustelnicze Cænobia, Anáchoreckie budy, po Miástách Klasztory, ná coż są? *in lucem gentium.* áby smák czyniły w ludźiách do żyćia świątobliwego, do przykłádu pobożnośći áby prowadźiły wiernych *Vos estis sal terræ.* á ieżeli są owi, co się názwáć mogą: *Nos numerus sumus, fruges consumere nati.* Stodołowi, spiklerzowi, szkátułowi

Jerem: 1.

Isai: 49.

wybiercy. *non propter IESVM, sed propter esum.* Ná coż się zdáćie? ieżeli gorność urzędu wáſzego, owá według Menandrá, *dat veniam corvis, vexat censura columbas.* ktorzy proſtakow ubogich golićie bez mydłá, á w pánięce exceſſa ślepo zágládaćie, z reſpektem, ſmák pſuiećie. Pan Bog záś w káżdey oſobie ludzkiey kogo zá dobrego, czy ſpráwiedliwego máiac, chce mieć ſmák iákiś. *Vos estis sal terræ.* Iákby to czegoś nie doſtawáło w pobożnośći, w náuce, gdy łáski iego nie ſkupne, przykłády nie powabne, cudá nie ſmáczne, gdy ludźie do kogo ſię nie ćiſna, przeto mowi przez Páwłá S. *Sermo eorum semper in gratia sale*
ad Colos *sit conditus,* pobożnych ludźi, duchownych Oſob, práwowiernych Kátolikow, Vrzędnikow, náuká, mowá, rozſadek, rozpráwá powinná bydź ſmáczna, przypráwna, buduiaca, miłośćia okraſzona, bo mowi Auguſtyn S. *Scien-*
de Doctr. Christi. *tia si sola sit, inflat, quia vero charitas ædificat, scientiã non permittit.* Ten ſmáczny kto z miłośćia uczy, ten ſmáczny kto z miłośćia uczynny, kto utrápionemu pomoże, ubogiego poćieſzy, ná to Duchowne, Swięte, ſpráwiedliwe,
Prov: 16. urzędne Oſoby Bog wyſadźił. *Favus mellis, composita verba, dulcedo animæ, sanitas ossium.* Słowá náuká w wyſádzonych ná urzędy, ná godnośći mężách bydź powinná ſmáczna, áby słodźiłá duſze, zdrowiłá ſpruchniáłe grze-
Psal: 50. ſznikow kośći: *Conturbata sunt omnia ossa mea, à facie peccatorum meorum,* álbowiem ułożone słowká z łágodna
Cicero. wymowa, czynia wielki ſmák ludźiom do dobrego. *Difficile est dictu, quantoperè conciliet animos hominum, comitas*

affabi-

affabilitasq́ sermonis. piękne y łágodne bydź muśiáły Abigáil Stározakonney Mátrony słowká, ktoremi y męża Nábala od śmierći, y Dawidá Krolá od zaboiu iegoż wyzwoliłá, iż Pismo S. te słowá Dawidowe iey przyznáie; *Benedictum eloquium tuum, & benedicta tu, quæ prohibuisti me hodie ne irem in sanguinem.* Tegoż smáku były Estery słowá, ktoremi dekret Aswerusow ná wyćięćie Zydow skássowáłá. Podobny smák, bydź muśiał, y w słowách Judyty, ktoremi Izráelitow do ufnośći w Bogá; że ich wyswobodźił od Holofernesá, námowiłá. A w nászym Antonim S. co zá smáki się znáyduią? czemu o nim rzeczono *Vos estis sal terræ?* O Nestoreśię Homerus nápisał: *Cujus ab ore melle dulcior fluebat Oratio.* Słuśniey to Antoniemu S. przyznáć potrzebá: o nim bowiem iest tá wieść pospolita: że kiedy miał mieć kazánie Antoni Swięty nie tylko Pádewscy ludźie, ále y z pobliższych Kásztelow schodźili się, zbiegáiac się ieszcze w nocy z świátłem, dla zástapienia sobie mieyscá w polu; Biskup z Duchowieństwem wszystkim chodźił, y wszyscy przednieyśi z táką uczćiwośćią, iż żadneypompy nie przestrzegáli, pod czás kazánia wszystkie kramy, wársztáty zámknione zostáwáły, Sądy, spráwy opuszczáne ná ten czás, y własnie się Swiętem uroczystym on czás bydź zdał. Ták go pilno słuchiwáli, iż między trzydźiestą tyśięcy ludźi, nie słychać było słowká naymnieyszego. Wrácáli się záś z kazánia wszyscy nápełnieni duchem skruchy, y nabożeństwá, błogosłáwionym się poczytał, kto się mogł

1 Reg: c. 25.

Chr: p. 1. l. 5. c. 16.

 dotchnáć

dotchnać Antoniego S. ábo znim mowić; y gdźieby był ſtraży nie miał około śiebie, ktora go prowádzałá, záwſzeby go byli obnáżyli urzynáiac ſuknie ná Relikwie, grześnicy y grześnice iáwne náwrácáli ſię do pokuty, gniewy, obrázy przepuſzczáli, więźniowie wolnośći nábywáli, krádźione, źle nábyte rzeczy wrácáli, do Sákrámentow SS. pokuty y kommuniį nie mogli wyſtárczyć Kápłáni &c. słowá z kroniki. Mowá Antoniego S. okraſzona byłá słuſzna miárka ſoli, to ieſt dziwna cnota, baczenia wedle potrzeby mieyſc, czáſow, y oſob, ták iż bez zgorſzenia wſzelkiego, ſtráſzył grześniki, pośilał słábe, ćieſzył ubogie, á uporne ku dobremu przywodźił, ták dálece iż trzebá powiedzieć o ták ſztuczney Antoniego S. w zbáwieniu ludzkim náuce, słowá Hilárego S.
Cōment in Matt: 6, 4. *Meritò ſal terræ Sancti nuncupati ſunt, per doctrinæ virtutem ſaliendi modô æternitati corpora reſervantes.* Dziwowałem ſię częſtokroć słyſzac dworskie dyskurſy, czy żárty, że w dołyſzku káżdym dźiubátych oſpowátych ludźi, śiedm ſmákow ſię znáyduie, nie ſprzeczam ſię o to: ále oto przypominam ſobie u Alcyána, śiedm dyſ-
C. 14. ferencyi roźnic ſmákow, *Saporum differentiæ ſunt ſeptem: Dulcis, acer, ponticus, auſterus, ſalſus, acutus, amarus*, słodki, kwáśny, morski czy rybny, ćierpki, słony, oſtry, y gorzki. Antoni Swięty Pátron Cudotworny wſzyſtkie te śiedm ſmákow w ſobie máiacy pokázuie ſię.

A nayprzod chwali Dawid Bogá. *Dulcis & rectus*
Pſal: 24. *Dominus.* Ten ſmák był w Antonim S. kiedy ten słodki

Pan, máluchny IEZVS, ſtoiac ná kśiazkách ná ſtoliku, słodkiey z Antonim S. używał zabáwy, z nim ſię iák Zakonnoſtárá świádczy legendá po trzy godźiny pieśćił. *S*zláchćic pobożny iák w Kronikách czytam, dźiureczką przez drzwi tylko ná to pátrzáiacy, od śiebie odſzedł, áż go Antoni *S.* otrzeźwił wołániem. Coż rozumiećie iáką słodycz miał Antoni *S.* duſze ſwoiey z pieſzczot z Pánem IEZVSEM ktory ieſt *Dulcedo ineffabilis.* Dałby to BOG ábyśmy przy protekcyi Antoniego *S.* przy Kommuniách *S*więtych tey słodkośći koſztowáć mogli. Druga ſmáku rożnicá kwáśność. kona P. IEZV*S* ná krzyżu, żołnierz pátrzáiacy ná mdłego w boleśćiách, *ſpongiam implevit aceto.* w occie zaprawnym alòéſem zmaczáwſzy gębkę doniosł do uſt Iezuſowi, pośiláiac, y dręczac oraz Chryſtuſa. Tych kwáśnych ſmákow tráfia ſię czáſem potroſze w rożnych ſtanách, áleć y te Antoni *S.* zwykł áttemperowáć: bywſzy w Akwitáńskiey Prowincyi Gwárdyanem, miał iednę Pánią uczćiwą, pobożną, ktora potrzeby Bráći zbytnie rádá opátrywáłá, á Mąż ią o to ſtráśnie łáiał y biiał, tráfiło ſię iż ſię raz długo ná tey usłudze zábáwiłá, gdy w dom nie rychło przyſzłá, mąż iey práwie wſzyſtkie włoſy ná głowie oberwał, ná záiutrz z żalem ſwym odniosłá ie *S*więtemu, ktory gdy ná modlitwę z Bráćią poſzedł, owe iey włoſy wſzyſtkie przyrosły, co mąż widźiáwſzy, żonę ná potym dźiwnie kochał, usługi, y z ſwego dobrá pozwolił, y ſam Zakon bárdźiey kochał, y ták kwáśność nie-

P. 1. l. 5. c. 9.

S. Bern.

Matt: 27.

Tacitus. zgodna, ſmáczna zoſtáłá. Trzeći ſmák, morski, ponticus. *Nihil tám capax fortuitorum quàm mare.* Swiát wſzyſtek ma w ſobie morski rybny ſmák, bo nieſmá-
2Reg:64 czny, rozpływáiacy ſię: *Omnes ſicut aquæ dilabimur in terram quæ non revertuntur.* y indźiey *Aquæ multæ populi multi.*
Pſal:103. Swiát morze *Hoc mare magnum & ſpacioſum, illic reptilia quorum non eſt numerus.* w morzu rybki więkſze, mnieyſze pożeráia, máłe muſzki robaczki chwytáia, inſze piáną morską żyia, to wſzyſtko ná świećie żyiacym służy ludźiom, gdźie ieden drugiego pożera fortunę, ſubſtáncyą. *devorat major minorem,* inni prożnośćia by muchámi żyia, day Boże áby te rozumne ryby ludzkie upámiętáli ſię ktorzy ziadáia, krzywdza ubogich ludźi &c Ná tákich zwodnym ſmákiem, słuchayćie iáką ma zapráwę Antoni Swięty. w Aryminie Mieśćie Włoskim, ktore leży nád morzem, támże rzeká wpada w morze rzeczona Marechia; był Heretyk Bonwilli trzydźieśći lat trwáiacy w uporze, y inſzych było tám bez miáry, gdy nie chćieli słucháć słowá Bożego ćiż heretycy, wyſzedł z niemi dyſputuiac nád owo morze y záwołał: ponieważ ludźie krwia Iezuſá odkupieni nie chca słucháć słowá Bożego, podćież nieme ryby ná słuchánie mocą Boska wam rozkázuię. Stáło ſię; gdy rotámi wedle rodzáiu ſwego ſtánęły, y mowił do nich: was obrał Bog, ábyśćie záchowáły Proroká Iego Ionaſzá przez trzy dni w kśięncu ſwym. Wyśćie płáćiły czynſz, ábo trybut zá Páná Zbáwićielá náſzego y zá Piotrá, wyśćie mu były po-

ły pokármem gdy zmartwychwstał &c. zniżáły głowy, słucháły &c. Záwstydźieſz ſię wy rozumni ludźie, że nikczemnieyśi ieſteśćie niż ryby &c. y nie odwłocząc co tám było heretykow náwroćili ſię do wiáry Swiętey. Ledwo nie podobnego cudu trzebá by Antoniego S. y z námi w márnośći świátá morskim appetytem kocháiącemi ſię, byśmy márność opuśćili, á Bogá zákocháli. Czwárty ſmák ćierpki *auſterus* iák zwyczáyny przeráżáiący, przykry. Mamy w Ewángelij S. Pan ſzláchetny, oddał dobrá ſwe w adminiſtrácyą sługom, káżdemu ſrzebrnik *Mna* ieden z nich dorobił ſię dźieśiąćiu *Mna tua decem mnas mihi fecit.* drugi nie ſtráćił. Trzeći dáie Lucæ 19.
rácyą: *Mna tua quam habui in ſudario repoſitam timui te quia homo auſterus es.* Przykryś, ćierpki, skrzętny człowiek, oſtrożnie z tobą, ſwym rękom nie wierzyſz zarobku śiłę chceſz mieć, á czáſy złe, ládáiákie. Tákich auſteruſow śiłá świát ma, ktorzy po Kátolicku źle żyią, á dobrze umrzeć ſię ſpodźiewáią, na końcu pokutowáć myślą, á to ieſt rzecz omylna. Ná tę przykrość ma zapráwę Antoni S. Czytam w Kronice. Dwudźieſtu dwoch łotrow rozboiem ſię báwili, wźięłá ich raz chętká poyść ná kázánie Antoniego S. po kazániu, pośli wſzyſcy ná ſpowiedź; opowiedźiał im w głos Antoni S. poprzeſtáńćie złego, dobrze skończyćie, nie &c. to też &c. Nie ktorzy nie słucháli, márnie y żyćie y duſze zgubili. Przykra byłá y owá okázya w Sycylii: Mąż żonie zbytnie nie wierzył, á tá byłá nabożna do S. Antoniego, zoſtáłá

ſtáłá ćiężá rna, miał ſuſpicya iż nie z nim, w puł ćię-
żaru, pośćiłá Nowennę, ten przećię, upátrzył, iż
ſię w ten dźień ſpowiádáłá, wygotowáwſzy ſię ućiec,
przyidźie z ſztyletem do ſpiacey, zámierzy ſię, á dźie-
ćię z żywotá záwoła dźiećinnym głoſem: *Non mi amaz-
zate Pamio ſon veſtro figliolo:* Nie zábiiay mnie Oycze
moy iam twoy ſyn właſny. Piaty ſmák, słony *ſalſus*,
ktory wſzyſtkie ſmáki kraśi. Przykazuie tám Chryſtus
Marci 9. Vczniom ſwym *Habete in vobis ſal, & pacem habete in-
ter vos.* ma to bydź ſmák iákiś oſobliwy w nas, ktorym
powinniśmy przyſaláć rzeczy, uczynki náſze kraśić, áby
były ſmáczne, zásługuiace przed Pánem Bogiem. Sol
bowiem pokoy y miłość znáczy, ktora gdźie ieſt, cho-
ćiaſz śiłá znáyduie ſię złego, okrywa według Páwłá S.
Charitas operit multitudinem peccatorum. Co wſzyſtko
ták wyrażam. S. Antoni przybył do Opáctwá Semonia-
co był tám ieden Zakonnik, ktory ćierpiał wielkie po-
kuſy ćiáłá, nie wiedząc iák z niemi woiowáć, idźie do
Swiętego ná ſpowiedź, zwierza ſię wſzyſtkiego, á iż mu
y umartwienia nie pomagáły wſzelkie, prośi o modlitwę
y o rádę. Swięty dał mu wdźiać ſwey ſpodniey ſukienki,
w ktorey wſzyſtko złe odpádło, iż ná potym wolen żył
świątobliwie. Szoſty ſmák *acutus* oſtry, gorący, pewnie
to, iák Ian S. widźiał w poſrzodku między śiedmiu li-
Apoc. 1. chtarzy ſtoiącego Męża. *Similem filio hominis, veſtitum
podere & præcinctum zoná aureá, & de ore ejus gladius
utraq; parte acutus exibat.* mowá iáko miecz, prawdá
przykra

przykra, ostra, ále zbáwienna z ust Antoniego S. wychodźiłá, ziáwił się był Ezelinus wielki tyran á do tego Pan, ktorym Bog ludźi był skarał, ostro y publicznie, karał go słowy *S.* Antoni, gdy się dźiwowáli rycerze iego, powiedźiał Ezelin, iż promień iásności z Niebá zstępuiącey przy twarzy iego widział, co mu piekłem groźiło: Posłał tenże upominek Swiętemu, y ieżeliby go był wźiał, zábić go kazał. ále Swięty y upominku nie wźiał, y posłáńcow połáiał grożąc im, ućiekayćie ztąd, bo sie źiemiá z wámi zápádnie, y ták ich przestrászył. Co widząc Ezelin, pás sobie włożywszy ná szyię pokutę obiecał, y przyrzekł Swiętemu, że poprawi żyćia swego, Popraw tyránnizuiące dusze nász e excessa Antoni S. Y toć było ostrego przykrego, pieprzowego smáku, owo kazánie ná pogrzebie lichwiarzá iednego, gdy powiedźiał z Ewángelij S. *Vbi thæsaurus ibi & cor tuum*, gdźie skarb twoy, tám y serce twoie, y dowiodł tego, gdy w skrzyni ná pieniądzách ćiepłe drgáiące serce ználeźli, á w trupie go zmárłym nie było. Trudno w lichwiárstwie duszę zbáwić, ostrożnie bárdzo trzebá z tą mámmoną poczynáć, wszystkie chętki ustáią, chęć do pieniędzy y z nayst árszemi umierác zwykłá, nie życzę żadnemu, pomoż y tákim Antoni S. áby duszy nie strácili. Siodma smáku rożnicá czy smák sam gorzki *amarum.* ktoś tám powiedźiał, że naywiększa gorzkość w śmierći: *O mors quàm amara est memoria tui.* ktoś powiedźiał, y dobrze. Do Elizeuszá pod czás głodu, zeszło się

kupá Prorockich ſyńow chcac ſię przy nim pożywić, rozkazał názbieráć Colocyntidi polnych twárdych źioł, y wárzyć gárnczysko duże, nágotowáno wyłoża ſobie skoſztuią, iáki táki woła: *mors in olla, vir Dei mors in olla.* Rozkazał ſobie Prorok podáć, trochą mąki przypráwił, osłodniáło, y ſmáczno ziedli, Prorocka pobożność náprávilá. Coś podobnego czytam o S. Antonim, gdy tákowy cud uważam: Niewiáſtá iedná słyſząc przechodzącego Antoniego S. ná kazánie, ktora máiąc ná ten czás máłe dźiećie ná ręku robiełá coś koło ogniá przy kotle wrzącey wody, á że ſię śpieſzyłá iść co prędzey zá Swiętym ná kazánie, zá ſpráwą ſzátáńską zápomniawſzy ſię, miáſto w kolebkę dźiećie włożyć, włożyłá w koćioł wrzącey wody, y pobiegłá wskok ná kazánie. Po kazániu idąc rozmawiáiá ſamśiedźi iáko ſię iey dźiećie ma, tá ſobie przypomniáwſzy co zrobiłá, krzyknie, bieży co wskok y z nią owe ſamśiády, ználázłá dźiećie w iák nayroskoſznieyſzey kąpieli, igráiące ſobie po wodźie; co cudowi y łáſce S. Antoniego ieſt przyznáne. owoż y gorzka śmierć, ſmáczna w protekcyi Antoniego S. Dałby to Bog áby przy śmierći náſzey gorzkiey, protekcya, pomoc, Antoniego S. nam áſſyſtowáłá. Y owemu Młodźianowi śmierć gorzka w ſmáczna ſię obroćiłá: Zábito przed domem Rodźicá Antoniego S. w nocy Młodźianá iednego, nieprzyiáźni ſamśiedzi iego, przerzućili mu go do ogrodá krew ná párkánie y ná źiemi zoſtáwiwſzy. Sprowádźili urząd porwáli z obelgą do ſądu Oycá Antoniego S. y ná śmierć gło-

wę zá

4. Reg:

wę zá głowę skazáno. wiodą ná plác śmierći, Antoni Swięty w Pádwi o sto mil polskich, y dáley (á tá spráwá w Vlisbonie w Hiszpánij) prawie ná ten czas miał kazánie, wspárszy się ná Ambonie, zá Bożą mocą przybył do Vlisbonu, stánał w puł rynku, umárłego Młodźianá wskrześił, ktory wyznał że go nie Rodźić Swiętego zábił, dał mu rozgrzeszenie, spowiedźi wysłuchał, y szczęśliwie ow Młodźian umárł, w łásce Boskiey przy protekcy Antoniego S. Otoż maćie śiedm smákow w Antonim Swiętym. Weśćiesz ná uwagę wszystkie potrzeby w *Si quæris miracula &c.* wyrażone, y z samego piekłá pozwáne ludźie ná uspráwiedliwienie inszych, á uznaćie co zá smáki w Antonim S. Doznał tego, w Roku 1632. ow źiemiánin w Neapolu Krolestwá Sycyliyskiego, ktory przez długi czás trzymał Dobrá od iednego Szláchćicá bez kwitow y podpisow, w dobrey przyiáźni y wierności, bywszy z sobą, gdy umárł szláchćic syn dźiedźic dopomina się ráchunkow y podpisow, áże dowodow nie miał źiemiánin, práwem przyćiśniony, ućieka się do S. Antoniego; odpráwiwszy znáczne nabożeństwo u Bráći Zakonnych wychodźi z Kośćiołá, áż stoią dwáy Zakonnicy prosząc go áby z nimi poszedł (blisko Neápolu Miástá iest gorá wielka Wezuwiusź z ktorey ogien oknem pewnych czásow wypadał) tám przyszedłszy Zakonnicy, tupnie ieden nogą, wybiegł czárt, ktoremu rozkazał: przyprowadz duszę tego, á tego, y záraz przywiedli czárći duszę onego szláchćicá, w łáncuchách, á ten był Heretyk. Rzecze S.

zápłáćił ći wszystko ten ziemiánin? odpowie, zápłáćił. Day podpis, y dał táki: *Wyznáię iż mi się stáło zádosyć, y iestem wypłácony ze wszystkim, Ian Iozef Moroni.* oddáwszy kártę ziemiáninowi do ręku y odszedłszy z mieysca zniknęli Zakonnicy Swięći, á ziemiánin cudem poćieszony y podpisem, BOGA chwaląc w Antonim S. odszedł, y uwolniony od práwá został. Ktoż tu nie przyzna iák iest cudownych smákow Antoni S. ná poćiechę, y potrzebę ludzką: *Sal est Antonius ad omnem saporis conditi sensum aptissimus.* Chćiał sobie w czymśi smákowáć zgłodniá-
Act: 10. łym będąc Piotr S. *Cum esuriret voluit gustare,* áż ukázáno mu z Niebá płoćienne naczynie czyli iákieś záwinienie z žábámi y wężámi, z nich mu ieść kázáno: *Occide & manduca.* to są grzechy, utrapienia ludzkie świátowe, więc tedy żeby ie SS. Páńscy solą náuki, w smáczne pokuty S. przerabiáli przysmáki, to powiedźiáno: *Occide & manduca.* Pełno tego w Antonim *S.* gdy ták wielom do zbáwienia pomogł, w czym tyśiaczne były by dowody; ále żebym nie báwił, dosyć mi ná tym co przy konkluzyi mowy moiey powiem, świádczy Kro-
C. 6. niká Zakonna: Nowicyusz Zakonu nászego, imieniem Piotr, w Klásztorze Monpolieri w Fráncyi, gdźie był S. Antoni, ten wielkie ćierpiał pokusy, żeby wyszedł z Zakonu, y práwie zdesperowány chodźił biedząc się z oną napáśćią. Záwołał go Swięty Antoni ná stronę y kazał mu ustá otworzyć, co gdy uczynił, puśćił weń Duch swoy, chuchnął mocno mowiąc: Weźmiy synu

Duchá

Duchá Swiętego. Dźiwna rzecz; padł ná źiemie on Nowicyusz, práwie iákoby strácił duchá włásnego, y ták leżał áż przysli Bráćia podnieśli go, á Swięty wźiawszy go zá rękę iákby go obudźił; Nowicyusz przyszedłszy ku sobie poczał powiádáć iáko by był w Niebie, y tám widźiał dźiwnie piekne rzeczy, Swięty kazał mu milczeć; od tad żadney pokusy nie miał, y był inszym świątobliwośći przykłádem. Weneruiemy roczną solemnizácyą Swięto Twoie ANTONI Swięty, wyznáiemy że nie mamy dobrego Duchá służyć Pánu BOGV niedbáli iesteśmy o zbáwienie násze, nic się nam dobrego ná zbáwienie czynić nie chce; poklęknawszy przed Májestatem Boskim, y przed Tobą Swięty Pátronie, prosiemy wpuść w nas Duchá Swiętego, ábyśmy sobie smákowáli boiazń Iego Nayświętszą, miłość zupełną BOGA y bliźniego. Vczyń smák w nas Niebieskich rzeczy: *Gustate & videte quàm suavis est Dominus*, ábyśmy z Nim y z Tobą ćieszyli się ná wieki. Amen.

KAZA.

KAZANIE IX.

Ná Uroczystość Nawiedzenia Nayświętszey PANNY MARYI.

Unde mihi hoc ut veniat Mater Domini mei ad me. Lucæ 1.

PRzyiaćielska wizytá, sąmśiedzki wstęp, zwyczáynie poćiechę álbo interes przynośić zwykli. P.A. Vnoszac śię bowiem do tey usługi áffektem, wioząć śię kortezyi czy ludzkośći impetem pomoc, álbo rádość ieżeli między przyiaćielámi, komplement ieżeli między dálekiemi adresowáć ma zwyczay: owszem do przyiáznych, mowiac przysłowiem: *Tempus arguit amicum*: potrzebá, y czás do świadcza, y doznáć każe przyiaćielá, ieżeli w szczęśćiu to tego dálszego rokuie opcyą; ieżeli w nieszczęśćiu, y ubolewa y porátuie, á czásem y użaleniem folgę przynośi. To śię sprawdźiło w náwiedźinách Nayświętszey Bogárodźice MARYI, gdy wizytowáłá Elżbietę stáruszkę, y rádość wyráżona: *Vt quid veniat &c.* y interes wielkiey importáncyi: *Vt audita vox exultavit &c.* ználazłszy notę pierworodnego grzechu ná lanie w żywoćie będacym, onego oswobodźiłá poświęćiłá łáská Chrystusa. Mowi Mędrzec: *Melior est vicinus juxta, quàm frater procul.* lepszy samśiad ná záwołániu podle, niż pokrewieństwo Prov. 27.

dáleko

dáleko mieszkáiace, á gdy ieszcze od Páná Brátá nie tylko uczynnośći, ále y dobrego słowá ćięszko się doczekáć, bodáy się takowa kolligácya urwáłá. Nayświętsza MARYA Pánná Elżbiećie y pokrewna: *de domo David* ieszcze bliższa y życzliwsza sąmśiádá, gdy porozumiáwszy przy Zwiástowániu od Aniołá *Mensis sextus est illi, Elisabeth concepit cognata tua.* w szostym Mieśiaca słysząc ćiężárna, záraz w kilká dni po Zwiástowániu ná wizytę ley pobiegłá mil Rzymskich 70. Polskich 14, y tám blisko trzech Mieśięcy (iák náuká W. Bedy, S. Hieronimá y inszych OO. Swiętych) ná usłudze przyiaćielskiey zábáwiłá, łáskę poświęcáiaca Ianowi S. zániosłá. A ieżeli wizytuiacy przynoszą wesołośći, cácká y rożne dla dźiatek gálánteryiki wiozą, Nayświętsza Bogárodźicá MARYA do Elżbiety skwápiáiac ná wizytę, nie prożne cácká, nie doczesne gálánterye, ále żywą łáskę P. BOGA, pośiláiaca y owszem ożywiáiaca w usłudze Boskiey wniosłá, y tą Ianá S. orzeźwiłá, gdy rzetelnie Ian S. Chrystusa w żywoćie MARYI uznał, y ná przyśćie poskoczył: *Exultavit &c.* Odpráwiamy y my Vroczystość Wizyty Nayświętszey MARYI Pánny, dałby to BGG áby Oná záwsze nas wizytowáłá, záwsze náwiedzáłá, álbowiem Náwiedzenie, Wizytá Nayświętszey MARYI Pánny grześnikom naypożytecznieysza, nayzbáwiennieyszá. y O tym *Ad M. D. Gloriam.*

Inákszą wizytę czyni świát y ludźie, inákszą BOG y MARYA P. A. Swiátowe wizyty bywáią z polityką

pokazáć

kazáć ſię záſzczyćić, zintereſem; trzebá ie odnáwiedźić, retaliowáć, czáſem przepátrzyć czego, wyrozumieć, co wyćiągnąć dyskurſem ná słowko. Boskie záś z łáską z choynośćią, czáſem z ſpráwiedliwośćią, álbo z karą iáką, iák ſię owo mowi gdy Bog karze kogo, iż to Bog náwiedźił, Nayświętſza záś Bogárodźicá MARYA, z łáskáwośćią, z miłośierdźiem, z Dobroći Boskiey kredenſem, álbo z pomocą iáką. Powiedźiáłá tám Przedwie-
Math: 10 czna Mądrość: *Non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.* ná usługę náſzę Bog ſchodźi y zſtąpił, toć y Nayświętſza MARYA Pánná, Swięći Páńſcy wizytuiąc nas poćieſzenie przyiacielskie noſzą. wſzák ták mowi Páweł S: *A-*
1 ad Theſſ. c. 2. *bundantius feſtinavimus faciem veſtram videre cum multo deſiderio, quoniam voluimus ad vos venire, & ſemel, & iterum ſed impedivit nos ſathanas.* z tądći y u Elżbiety Nayświętſza MARYA Pánná w náwiedźinách ſwoich zmieſzkáłá czás nieiáki Mieśięcy trzy nie ſpełná, to ieſt nie
Carth: l. 6. hom: 6 & 7. de Viſit. doczekuiąc Národzenia Ianowego: *Propter incongruentiam pudoris Virginis circa partum Eliſabeth ſi diutiùs ibidem manſiſſet.* Nádáłá ſię tá wizytá Zácháryaſzowi bo záſpiewał: *Benedictus quia viſitavit. &c.* Ianowi Swiętemu: *De ventre matris meæ, recordatus eſt nominis mei.* El-
Iſaiæ 49. żbiećie: *Exultavit infans in utero meo.* S. Chryzoſtom ták mowi: *ſuper Luc: 2. Ideo Chriſtus fecit Mariam ſalutare Eliſabeth, ut ſermo procedens de utero Matris, ubi habitabat Dominus, per aures Eliſabeth ingreſſus deſcenderet ad Ioannem, ut illum ungeret Prophetam.* Do czego uczony przy-

dáie

dáie Carthagena, Wizytę Nayświętszey MARYI Pánny skuteczną remonstruiąc: *Quare quemadmodum in exordio creationis mundi ad vocem Dei conditus fuit orbis, ita ad Mariæ vocem, cæpit orbis renovatio in præcursore Christi.* Iuż to tu wizytę záczynał Bog gdy pierwszego Ianá oswobadzał od grzechu, áby tym sámym pokazał się wizytátorem z grzechu nas odkupuiącym *Quia visitavit nos oriens ex alto.* że záś y MARYI zbáwienną wizytá, ták dyskuruymy z S. Tomászá y Teologow, u ktorych iest tákie axioma: *Quantò aliquid magis appropinquat principio in aliquo genere, tantò magis participat effectum illius principij.* im bliżey rzecz iáka dobrá zupełnego, tym bárdźiey uczestnikuie używą skutku dobroći iego. Náprzykład: kto bliżey zrzodłá więcey użyie krynice, blizey Májestatu, częśćiey przywileie łápa, bliżey czopá częśćiey w głowie szumno: *Magis appropinquat principio &c.* zkąd ná to inferuie Dyonizy ták: *Vnde Angeli qui sunt Deo propinquiores magis participant de bonitatibus Divinis.* iż są bliżśi P. Bogá Aniołowie bárdźiey go też używáia. y mowi dáley: *Christus autem est principium gratiæ secundum Divinitatem quidem authoritativè secundum humanitatem verò instrumentaliter.* w Chrystuśie wszelka łáská y dobroć *authoritativè* iest iák w głowie, początku, wedle Bostwá, záś wedle człowieczeństwá iák w instrumenćie iákim, kto mu záś dał człowieczeństwo Náturę ludzką? dáłá Nayświętsza MARYA Panná, Oná mu ćiáło ludzkie subministrowáłá ze krwie ćiáłá swego, 3 p. q. 27 artic: 5.

Beatissima Virgo propinquissima fuit Christo secundùm humanitatem, quia ex ea accepit humanam naturam, & ideo præ cæteris majorem debuit à Christo gratiæ plenitudinem obtinere. Ze tedy Máryáński Instrument łáski Dobroći w Chrystuśie, toć przezeń wszystkie dobroczynnośći, miłośierdźia, wizyty, náwiedzenia, ktorekolwiek grześni, nędzni ludźie miewamy, bydź muszą. rzecz śię obiáśnia Ewángelicznym przykłádem: *Lucæ* 8. Niewiástá niektora ćierpiąca lat dwánaśćie krwáwą niemoc, stráćiwszy ná leki wszystkę swą substáncyą á nie mogąc bydź uleczana. Coż czyni? oto przychodźi do P. Iezusá *accessit retrò, & tetigit fimbriam ejus &c.* z tyłu w ćiżbie zbliżywszy śię, dotchnęłá śię száty Iezusowey y nátychmiast uzdrowiona iest. Záwoła tedy Chrystus, *Quis est qui me tetigit?* wszyscy áni wiedźieli, áni widźieli iák co śię stáło, przeto odpowiáda Piotr S. tumult, ćiżbá ludu śćiska Cię Chryste. przećięż znowu mowi Chrystus: *tetigit me aliquis, nam & ego novi virtutem de me exivisse.* áż przyszło ná to, iż Niewiástá przystąpiwszy z stráchem, drżąc przyznáłá śię, upadłszy do nog Chrystusowych, dla czego y iáko dotchnęłá śię brzegu száty Chrystusowey, y iáko záraz ná swę niemoc uzdrowiona iest, co Chrystus ápprobuiąc: powiedźiał iey, *Fides tua salvam te fecit, vade in pace.* máleńka ákcya Niewiásty, choć dla łáski y cudu tknąć śię száty Chrystusowey, á przećię wszystkim obiáwiona bydź muśiáłá, dla czego, ostrożnie tykayćie śię ludźie wzáiemnie, ostrożnie y o-

we pá-

we páluszki, rączki śćiskayćie, żeby grzechu Bog nie wyiáwił bies nie záwstydźił, nie zgorszył, żeby zła żądzá do sercá nie zábiegáłá, á kiedy ieszcze co cudzego, ćiężka kará od Bogá záchodźi. Ieżeliż tedy z Chrystusá száty, lekuiąca zdrowiąca cnotá wyszłá Niewieśćie że się zbliżyłá do niey; iákoż nie więcey z tey łáski, ktorey Ciáło iedno iest z Chrystusem z MARYI Nayświętszey mowię, gdy się tylko ley nabożeństwem goracemi modłámi, prozbą pokorną dotkniemy, gdy o protekcyą o wyzytę nas grzesznych uprośiemy *Novi virtutem de me exivisse.* Swiadczą o tym niezliczonemi millionámi łáski od Nayświętszey MARYI Pánny rożnym klientom wyświádczone, bo kto tylko do Niey się ućieka záwsze łáskáwey wizyty y wszelkiego doznáie poćieszenia. Pisze Tertulianus iż był stáry zwyczay u Rzymian gdy miáno koronowáć Elektá Cesarzá wprzod go stroili w szátę bogátą śliczną y długą y prowádźili do wszystkich więźniuw, kárceres, gdźie wychodźili więźniowie, ktorzy dotykáli się száty iego záraz zá ową wizytą wolni z więźięnia wychodźili. tá szátá *Vestis talaris* zwáłá się *græcè Pelagos.* Ieżeli nowego Elektá szátá uwalniáłá więźniow. Nayświętsza Bogárodźicá MARYA Pánná, ktora o sobie ták mowi: *Ab æterno electa sum.* áby Wizytátorka potrzeb nászych nędzy nászey byłá, áby nas wszystkich grzesznych niedołęgow náwiedzáłá, ná to Mátka Boska uczyniona, żeby nas w niepráwośći łáskáwą protekcyą swą oswobo-

działá, *O tu illa pie potens & potenter pia Mater MARIA, de qua fons est ortus misericordiæ, ne contineas precor tàm veram misericordiam, ubi tàm veram agnoscis nostram miseriam.* woła Anzelm Swięty: Oná tedy szczegulna może káżdemu grzesznikowi dáć pomoc wizytuiąca łáskę w wszelkiey potrzebie nászey, iáko mowi Ziomek nász S. Káźmierz Krolewicz Polski: *Propter Evam homo sævam accepit sententiam, per Mariam habet viam, quæ ducit ad patriam:* Tego iest zdánia y Swięty Bonáwenturá; ktory ták mowi: *Omnes dæmones verentur & timent Mariam, quia audientes hoc Nomen MARIÆ statim relinquunt animas.* Nie ważą się y nie śmieią czárći tknąć, dostąpić tey duszę, ktora Nayświętsza MARYA Pánná łáskáwą wizytuie protekcyą. Swiádek tey łáskáwey

Hist: Imper; 1332. wizyty Andronikus Cesarz: ten w obozie pod czás bitwy umieráiąc, á nie mogąc mieć áni spowiedniká, áni kommuniy S. z nabożeństwem y żalem, Obrazek Nayświętszey MARYI Pánny położywszy ná ustách, on cáłuiąc życie skończył, w kilká dni ukazał się iednemu z sług swoich oznáymuiąc że był ná drodze zbáwienney, zá wizytą Nayświętszey MARYI przy śmierći. Dałby BOG ábyśmy y my tákową wizytę ták łáskáwe náwiedźiny w godźinę śmierći nászey mieć mogli pewniebyśmy zbáwienia wiecznego nie chybili. A ieżeli Swiętych Páńskich, ile rázy wizyty Boskie potykáły, były im z áwanśarzem. A nayprzod Pátryárchá Abraham trzech postrzegłszy przechodzących Mężow uczćił, y prosił w

dom

dom ſwoy, y uczęſtował. áż záraz táiemnice ſadow Boskich zwiedźiał o Sodomie y Gomorze. Salwował Siostrzeńcá; z niepłodney y ſtárey żony Syná Iżáaká odebrał od BOGA. *Ne tranſeatis ſervum ſuum, ſed requieſcite &c. tempore iſto vita Comite habebit uxor tua Sara filium* w krotce potym gdy ſię Sodomá zápáść miáłá, ná noc oſtátnia zbiegli z wizyta do Lotá dwá piękni Aniołowie, ktorzy Lotá y z żona, y z dwiemá Corkámi z oney ćiężkiey plagi kary Boskiey z śiárczyſtego ogniá uprowádźili. Przybył y Jákub młody do Wuiá ſwego Lábaná ná wizytę przyiácielska, ná zmieſzkánie u niego áż z nim oſobliwe błogosłáwieńſtwo w przybyſzu ſnbſtáncyi, zá tym náwiedzeniem ſam Wuy Labán przyznáie: *Experimento didici quia benedixerit mihi Deus propter te.* Iozef tákże ow záprzedániec w Egipska niewola gdy ſię doſtał do Putyfará Márſzałká Nadwornego Egipskiego Krolá y tá bytność, tá wizytá Iozefa nádáłá ſię Putyfarowi, bo mu BOG we wſzyſtkim poſzczęśćił: *Benedixit Dominus Domui Egypty propter Ioſeph.* Elizeuſz Prorok przyſzedł z wizyta do Sáreptańskiey Wdowy, ledwo go przyięłá, y uboga ochotę iemu ukazáłá, áż wſzyſtkie naczynia drogim oleykiem nápełnione u niey zoſtáły: *Non habeo niſi parum olei quo ungar,* ktory przedáwſzy dom ſwoy z ćiężkiego uboſtwá oſwobodźiłá. Tenże Prorok do drugiey Niewiáſty Sunamitydy gośćiem w náwiedźiny wſzedłſzy, ſyná umárłego ożywił, y Rodźicom ku wielkiey poćieſze oddał. Apoſtołowie

Gen: 18. Ibidem 19. ibid. 30. ibid: 39. 4Reg: 4.

Swięći gdźiekolwiek Miáſtá, Káſztęle, domy, wśie náwiedzáli, gdźie tylko ich z ochotą przyimowáno, y pokoy wſzego dobrá naylepſzy fundáment, y błogosłáwieńſtwo Boskie z nimi gośćiło *Requieſcet pax veſtra ſuper illam.* Ták tedy rozumieycie iż y w Dom Zácháryaſzá przy wizyćie Máryańskiey wſzelkie błogosłáwieńſtwo y od grzechu uwolnie przyſzło. Co uważáiąc Vczony Cartagena ták mowi: *Quemadmodum enim legitur* 1. *Reg: Cap:* 16. *David Cytbará ſuá ſonans ſpiritum malignum à Saule expellebat, ita verus David Chriſtus Marianæ ſalutationis Cythara ſonante, ad ſonum certè ejus peccatum à Ioánne longè relegavit.* ieżeli tedy od Ianá S. wizytą ſwą odpędźiłá Nayświętſza MARYA Pánná oryginálny grzech, toć y od nas uczynkowe, byleśmy Ią tylko zá Wizytátorkę nas, upraſżáli ziednáli; byleśmy Iey pilnie y wiernie służyli, odpędźić wſzelkie złe nałogi, y wſzyſtkie nieſzczęśliwe może kazuſy; álbowiem ma to wizytá, łáská Nayświętſzey MARYI Pánny, że nád kimkolwiek práktykowána czyniona bywa wſzelką ſzczęśliwość tuż ſię zá nią prowádźi, y iákoby zapách z fruktu iákiego ſekwituie. przeto *Cant:* 7. mowi Mędrżec: *Odor oris tui, ſicut malorum,* iák nayoſobliwſzych iábłek ktory odraża inſze fetory, ták zapách łáski wizyty Nayświętſzey MARYI, P. odpędza, przećiwnośći grzechowe od człeká, gdy oná protekcyą ſwą náwiedza. Iob on zacny Mąż y kochánek Boski to o ſobie mowi- *Dies mei velociores Curſore pertranſierunt, ſicut naves poma portantes*

Luc: 10.
lib 6 hō. 6 de hoc Feſto.
Iob. 9.

santes. przeszło życie sobowe y konwersacya iego z ludźmi, ták miła ták wdźięczna iáko łodźie z wonnemi jábłkámi, áż miło tákich w życiu ludźi spomnieć ktorych ákcye, spráwy, obyczáie, zapách z śiebie wydáwáły iák łobowe, ále gdy wstyd sromotá z grzechow z niestáteczności y lubośći nászey wychodźić wynikáć będźie; lękaymy się á wáruymy tego N.K. *Dies mei sicut naves poma portantes.* boday Nayświętszey Mátce tu dobrze służyć w iey klienteli żyćie trawić, áby to inszym pachło y innych do tego wabiło, záchęcáło, żebyśmy iey nabożnie służąc, Oná nas łáską swoią wizytowáłá, żebyśmy mowię z ust iey protekcyą ználi. *Odor oris tui sicut pomorum.* iáko iáki zapách, ktory nieprzyiáćioł nászych zarázy odpędzał. Wszák to świádczy o Nayświętszey MARYI Pánnie Hugo Victorinus: *Odor vestimentorum tuorum super omnia aromata, Filius tuus unctus, tu quoq; es uncta, ille quidem super te, & præ omnibus participibus tuis accepit plenitudinem, tu verò post illum præ cunctis accepisti suavitatem.* Chrystus z Bostwá nábrał pełność wszelkich łask w ktorych obfituie, MARYA záś miáwszy go w żywoćie stáłá się pełnieysza nád wszystkie syny y curki ludzkie. Tych zapáchow łask Boskich, komu tylko użyczy, kogo náwiedźi, nie można áby mu z tego zapáchu y náwiedźin zbáwienie wieczne przez MARYĄ nie dárzyło się. tego tedy życzyć sobie wszyscy winniśmy: *Vt Mater Dñi mei veniat ad me.* Pisze Kolkot Senator pewny Rzymski wybudował kásztelik *aliàs* sup. l sap lect. 210

páłác

páłác wſpániáły y piękny ná ktorego bramie nápiſał te słowá: *Decretum fertur, ne dormiat & epuletur, Hic gens villana, ſed Acholles, Plato Dianna.* wyrok wyráźił ná brámie áby w tym páłácu nie poſtał żaden ubogi, nędzny, żebrak, chory, káliká, utrapiony, ále tylko Mędraſzkowie, gładkie dámy y ſtroyni káwálierowie. Przyſzedł w krotce czás iż zachorzał ćiężko, że był poniekąd człek Bogá ſię boiący, náwiedza go Oſobą ſwoią Chryſtus, y mowi mu: *Excluſiſti me in meis à domo tua & ego te excludam à Regno meo.* y odſzedł. Przelękniony z tych słow modli ſię, rozmáyte śluby czyni, áż też y Nayświętſzey MARYI Pánny wzywa ná pomoc, BOGA chcąc przeiednáć, áż go náwiedza Nayświęſza MARYA Pánná y ſtrofuie o owe głupie á chárde wierſze, gdźie żebrakow puſzczáć do śiebie zákazał. Więc uczy go inſzey polityki y mániery, wierſze tákowe obſerwowáć mu káże: *Muta decretum, Sanctorum collige Cœtum nudum, Martinum, Iacobum, Lazarum, Peregrinum.* zniosł y zmienił owe wyroki ſwe, nędzarzow, chorych kálikow, ubogich w dom ſwoy zgromadzał, jałmużnámi ſię báwił, z Kápłánámi ubogiemi prześiadał, y onym wſzyſtkie ſwe dobrá ſzáfował. Zyćie w protekcyi Nayświętſzey MARYI Pánny y służbie zá náukę prowádząc, doczekał ſię potym, że miał przy śmierći wizytę IEZVSA y MARYI, ktorzy go do chwały zábráli wieczney. N.K. Ieżeli do tąd świátowe prywáty odwodźiły nas od służby Nayświętſzey Mátce Boskiey MARYI Pánnie, ieżeli

ákkomo-

ákkomodowáliśmy się bárdźiey przemiiáiącym honorom, głaskliwym ámbicyom, á ową gárdźiliśmy Chrystusą Páná náuką: *Quod uni ex minimis meis fecistis, mihi fecistis.* Math. 10
Nie spodźiewaymyż się przy śmierći wizyty Chrystusá, Nayświętszey MARYI Pánny, ieżeli ley tu niedbále, álbo cále nic nie służemy, bo mowi Doktor Anielski Swięty Tomász: *Sic nos tu visita sicut te colimus* á od tąd poprawmy nabożeństwá ku Nayświętszey Mátce, gorącey pilniey, nabożniey, częśćiey, owszem codźieńnie co moment służmy tey Swiętey Pánnie. Co tylko można czynić ná ley Chwałę stáraymy się, á Oná przy ostátnim zgonie nászym przybędźie nám z zbáwienną ku wiecznemu nászemu żywotowi wizytą. Amen.

KAZANIE X.

Ná Uroczystość SS. Apostołow PIOTRA y PAWŁA.

Tu es Christus Filius Dei vivi. Tu es Petrus, super hanc Petram ædificabo Ecclesiam Math: 16.

PRáwa istoty Chrystusá Professya, wyznánie wielkie Swiętym Apostołom wyrobiłá godnośći, dygnitárstwá. P. A. Gdy bowiem PIOTR wyráźił Boską w człowieczey náturze istotę, prawdźiwie gdy wyznał żyiącego

cego przed wieki ná wieki BOGA, głowá y pierwszym Kośćiołá swego ogłośił go Xiążęćiem Chrystus, Mágistrálnym naygruntownieyszym powszechney Mistyczney Mátki uczynił go fundámentem, Dygnitarzem. PAWEŁ záś Swięty w owey błyskliwey nád sobą z Niebá
Act. 9. y chuczney świátłośći: *Subito circumfulsit eum lux de Cælo* że prawdźiwe przyznał *dominium* Páństwo Christusowi Pánu: *Domine quid me vis facere,* zárаz Chrystus przez Ánániaszá deklárował mu, iż iest naczyniem wybránym, nośićielem, promotorem między Narody Imienia lego: *Vas electionis est mihi iste.* y widzę prawdźiwie
1Rhetor. co nápisał Filozof: *Honor est benefactivæ gloriæ indicium* uczczony, uhonorowány Monárchá, czczącym śiebie łáski honory rozdáie. BOG wielowładny wyznáiącym Máiestat y Páństwo swe służkom, dygnitárstwá urzędy száfuie. iż Piotr y Páweł S. ieden Synostwo Boskie przyznał Chrystusowi. Drugi upádłszy ná źiemię: *cadens in terram* pánowánie zeznał nád sobą. pierwsze dygnitárstwá w Kośćiele powszechnym otrzymáli. Znáć áni dworna sztuká biegłey mądrośći, áni wzmagáiąca cudzych zawodow, zamysłow bieg, potencya, moc, áni obszerna rodowitey zacnośći ?tymá, áni wspániáła dostátkow, bogáctw appárencya, żadnego nád inszych ná godność nie wysadźi, tylko utkwiona w Bogu nádźieiá, ná Bogu záłożona y w Bogu utopiona imprezá. táko tym sam Bog przez Proroká opowiedźiał: *Non glorietur sapiens in sapientia sua non fortis in fortitudine, non dives*
Jerem: 9. ℣. 13.
in di-

in divitijs suis, sed glorietur scire & nosse me, quia ego sum Dominus. ináczey choć długo kto w godność mierzy, to nie tráfi, choćby też był y dużo żywy, nie doskoczy ná krzesło, tylko trzebá *scire & nosse Deum, quia ille Dominus.* w Pánu Bogu y z Bogiem ná wyższe stapáć stopnie. bo iáko mowi Filozof: *Quòd in triremi gubernator in curru rector, in choro præcantator, in Vrbe Dux, hoc est in mundo Deus.* iáko wyrabia, prostuie ná okręćie sternik, ná woźie pogániácz, w kápeli táktwistá, w Mieśćie burmistrz, ták Bog káżdą ná świećie dysponuie rzeczą. Rozdáwáiąc y dźiśieyszym Swiętym Apostołom prymácyálną Chrystus Pan godność, nie świátową widzę postępuie sobie modą, gdźie kto mocnieyszy to lepszy, ále z szczegulnych zasług nádźiei y ufnośći w Bogu: *Tu es Christus Filius Dei vivi. Domine quid me vis facere.* Ná to pierwsze promowuie ich Dygnitárstwo, ktore żebym lepiey pokazał, przedniemi dźiśieyszych Swiętych Apostołow ogłoszę Dygnitarzámi. *ad M. D. Gloriam.* Annyms

Wrodzona káżdego z ludźi do godnośći chęć, osobliwe w káżdym pięknych spraw zwykłá wyrabiáć sztuki y dáwáć onym instrukcye P.A. Oświećiwszy álbowiem rozum lepszemi, pieknieyszemi reflexyámi, też do wspániáłych wokuie ákcyi, owszem śrzodki, sposoby podáie do chwalebnych czynow. zkąd mowi Poétá: *Arripuit traxitq; virum fax mentis honestæ gloria.* Wpádło w reflekſyą świátło Salomonowi, iż Krolem zostáwszy ma ludu niezliczonego do rządu mnostwo y ná Silvius

ow czás uczonego, áż prośi Bogá, áby go rozumem
3 Reg: 3. dobrym y madrym do rzadow obdárował. *Da mihi Domine cor docile, ut discernere possim inter bonum & malum.*
y stáło się. Postrzegł Alexander Macedo iż Perskie, Medskie Krolestwá łátwiuśieńko się w iego potencya dostáły, áż on *pertransiit usq; ad fines terræ siluit terra in*
1 Mach: 1. *conspectu ejus.* Ták ći podobnym sposobem uznał Piotr Swięty iż rzecz chwalebnieysza Słowem Chrystusowym ryby łowić niż własna śiećia: *In verbo tuo laxabo rete.* áż swoie porzuca *relictis retibus.* ná urzad wyższy łápánia
Mat: 5. ludźi Chrystusowi postępuie *ex hoc jam eris homines capiens.* Zważył Páweł S. iż możnieyszy ten kto ma moc Boska, moc duchowna, niż kto ordynánse Pánow doczesnych ná łapáczkę excessow, kryminałow, mándáty Monárchow, áż on sobie mowi: *libenter gloriabor in*
2 Cor: 12 *infirmitatibus meis, ut inhabitet in me virtus Christi.* mocnieysze, chwalebnieysze sa dygnitárstwá, urzędy, ktore od Páná Bogá y z Pánem Bogiem przychodza, niżeli ktore fawory świátowe, pochlebne szczęśćie interessá prywátne rozdáia. y ták dobrym sensem záwiera rzecz Arystoteles: *Princeps debet esse Deicola, quia tunc homines solent timere Regem quando ipsos vident, timere Deos.* od Bogá ná urzad promocya wielka w poddánych wyrabia rewerencya. Dźiwowáłem się częstokroć co też uczaca się młodź pilna w náukách czyni, co niektorych w rożnych dźiełách exercytuie; bywáło bowiem że niektorzy y rozwiozłe obyczáie pięknie ułoża w sobie, inni stá-

ni ſtátutámi, práwámi głowy nápełniáią, innym w kráſomowſtwie ſię cwiczac zęby od gadánia wylátuią, inni dukwiąc nád księgą głowy poſrzebrzáią, albo ie cále wielką pracą złocą, ná to tylko dochodzę, ażeby w Areopágu honor, w Páleſtrze, w zgromádzeniu prym trzymáć mogli: słowá Owidyuſzá: *Deniq, non parvas animo dat gloria vires & facunda facit pectora laudis amor.* Faſt: 2. tá ieſt Seduliuſzow w pracy impreza, ten fátyguiących ſwe śiły ſmák, áby mieć mogli do korony godną głowę, do uchwycenia buławy wyſmukłą rękę, do złotego piorá wyboryczny chárákter; ná to czátuią pilnych uczennikow desideria, áby z pracy ugodnieni zoſtáli dygnitarze. Ták ći też doſtał śię gdźie nigdy nie bywał Piotr S. wyſoko iák ná tron, bo ná Táboreyską gorę y obaczył z wielkim ſmákiem ſwoim co nigdy nie widźiał w śliczney ſzáćie białośći kándoru, przedźiwnego w odmiánie iáſney twarzy Chryſtuſa: *Veſtimenta ejus facta ſunt ſicut nix* Mat: 17. Záſmákowáło ſamo widzenie tego wſzyſtkiego Piotrowi, ták dálece iż pretenduie z proſtego rybaka záraz bydź árchitektem budowniczym wyſokiego konſztu *faciamus hic tria tabernacula.* á z kąd śię wźięłá w tobie Piotrze S. tá umieiętność, zkąd tá ochotá? ieżeli z widzenia Chwały Chryſtuſa: pátrzyć ná to krotkim przeiázdem uydźie przy Chryſtuśie: ále záżywáć z nim iuż tey godnośći y chwały, trzebá co wytrzymáć, trzebá co ućierpieć. *Nicolaus de Lyra* Doktor Zakonny upátrzył tę prędkość w Piotrze S. do honorow; y mowi: *Multam gloriam Pe-*

trus vidit in Christo, ideo desiderat ei fieri tabernaculum sperans se cum Christo mansurum. iuż y zostáć w tych kontentecách pieszczot chwały záraz chćiał, nie uważáiac że do tego ustroięnia się w chwałę trzebá wiele wytrzymáć. trzebá od Herodá ponośić persekucye, y żelázne w káydánách więźienie, trzebá od Neroná, trzebá nábydź rzezwośći, żeby y samemu bydź mocnym w utrapieniu y drugich pośiláć *Et tu aliquando conver-*
Luc:22. *sus confirma Fratres tuos,* pierwey ięno nábuduy obyczáiow Kátolickich, dopiero: *facies tabernaculum,* odbierzesz chwałę, gdy odpráwisz tę y owę Swiętey pácyencyi expedycya. Toć deklárowáno y Páwłowi Swiętemu: *Ego illi ostendam quanta oporteat illum pati pro Nomine meo.*
Ap:18. ia mu powiáda pokażę iákie maia bydź do chwały Niebieskiey zasługi, niżeli w niey przednie odbierze dygnitárstwo. Między dwiemá Dygnitarzámi chćiałem się náuczyć polityki y obserwáncyi honoru káżdego z nich, ieden prawdá *altioris ordinis* zacznieyszy, drugi *inferioris ordinis* z niższey párády, ále godny ten tedy wszedłszy w obce kráie máiac do tego z Bogá samego pochob spotyka się z zacnym dygnitarzem umyślnie do śiebie wypráwionym, ktory był zbytnie wspániáły y stroyny: *terra illuminata est à gloria ejus.* Ludzkość zwyczáyna y mánierá nieśie w potkániu ieden drugiego wenerowáć; áż niższy iák Ziemiánin upada z kortezya do nog wyższemu bo Niebieskiemu: *Cecidi ante pedes ejus ut adorarem.* upadł Ian S. z ukłonem do nog Aniołowi, słuchayćiesz co mu

ná to

ná to odpowiáda Anioł: oto znáiąc śię ná godnośći Sekretarza Chrystusowego nie dopuszcza sobie ukłonu, rownym śię iemu w honorze czyniąc: *Vide ne feceris conservus enim tuus sum & fratrum tuorum.* á ztąd náuká táka: chcesz Dygnitarzu powagi rowney z Aniołámi, obserwáncyi by też od samych wyższego rządu geniuszow, nikogo nie przenoś okiem, ále záwsze w rowney bliźniego twego, iákiey byś y sam rad, konserwuy obserwáncyi: *conservus tuus sum.* Miey záwsze y tę pámięć, że káżdemu Dygnitarzowi, wszelkiey zwierzchnośći potrzebá mieć wprzod nád samym sobą dobre y pilne rządzenie, áby żadna do złego nie miáłá mieysca skłonność: *Noli quærere fieri judex nisi valeas virtute irrumpere in iniquitates.* Swięći dźiśieyśi Pátronowie Piotr y Eccl: 7.
Páweł złamáwszy w sobie wszystkie grzechowe defektá pokutą, stáwszy śię złym obyczáiom ludzkim iáko miecz obośieczny: *Nolite timere eos qui occidunt corpus.* zacnemi stáli śię káwálierámi przećiw nieprzyiáćiołom krzyżá Chrystusowego, dla tego wielkiemi są udárowáni od Chrystusá dygnitárstwy, ták dálece że ich y sámi Aniołowie weneruią y onym służą: *Misit Dominus Angelum suum & liberavit me de manu Herodis.* A drugi o sobie powiedział: *Angelos apostatas judibimus.* Troie zwierząt pospolitych máią iákąś osobliwą powagę, według reportu mądrego Prowerbialisty: *Tria sunt quæ benè gradiuntur* y wyraża dáley: *Leo fortissimus ad nul-* Prov: 30.
lius pavebit occursum, gallus succinctus lumbos. & aries, ver. 29.

nec est

nec eſt, qui reſiſtat eis. Lew w mocy y męſtwie ſwym gorna wſpániałość wiedźie, dla tego Mornárchom tylko ſamym zacnym rycerſtwem, potęgą, przemową sławnym z niego przykład służy, iáki bywał w Alexandrách wielkich, Annibalách, Hektorách, Károlách, Ludowikách XIV Włádysłáwách, Ianách III. Polskich Monárchách, ktorzy żadney potęgi nieprzyiaćielskiey ſię nie boiąc, męſtwem y mocą dokázywáli, rządźili. *Gallus ſuccinctus* ma ſtymę z roſtropnośći, bo ten do chwały Bożey ieſt excytarzem, záprzodkowáwſzy Piotrowi S. do pokuty: *Gallus cantavit & Petrus flevit.* y záwſze w obrządku Boskim to ſię mowi: *Gallus jacentes arguit, & ſomnolentos increpat.* czás tylko moderowáć nie iáko zegárowáć ma ſpoſob. Chryſtus záś kokoſzy mátki zgromadzáiącey kurczętá ſwe pod skrzydłá opieki, *tutelle*, exwiſceruiacey ſię nád ſwemi dźiatkámi prawdźiwy lubo Obraz, iednák że y w Niebie ná onym gornym Syońie Mieśćie, widźiány ieſt przy Tronie Boskim w oſobie Báránká: *In medio throni vidi Agnum tanquam occiſum.* pewnie też w rządźie duſz krwią ſwoią odkupionych, báránkowych z tákiemi obyczáiámi chce mieć Rządcow, Dygnitarzow *ut agnus manſvetus.* Wypráwuiąc bowiem ná pozyskánie do wiáry Swiętey cáłego świátá ludźi náwrácáiąc ich do práwego Bogá, zgromádzáiąc ich iáko owieczki do owczárnie ſwey, ták mowił do Apoſtołow ſwych: *Ecce ego mitto vos ſicut agnos inter lupos.* tá wáſzá Prefektura naywiękſza, ten urząd naygodnięyſzy żebyśćie byli

między

między poddánemi wászemi, iáko báránkowie łáskáwi, przyiemni, wszystkich do śiebie w miłośći gárnący, przytuláiący. Y dla tegoć podobno, stánąwszy Agapitus Dyakon przed Justyniąnem Cesárzem, y winszuiąc mu ták wiele powierzownych do Páństwá ludźi, ták do niego peroruie: *Iuxta similitudinem Cælestis Regni, tradidit tibi Deus sceptrum terrenæ potestatis, ut homines edoceres justitiam.* ná wzor, ná podobieństwo Krolestwá Niebieskiego, oddáie Bog lud swoy w rząd doczesnych Monárchow, Dygnitárzow, niechże się stáráią o to, áby Bogu ná większą chwałę, rządźili niemi. Ták sobie postępował Páweł Swięty rożnych Narodow, dźikich práwie ludźi, Efeszczykow, Koryntczykow náwroćićiel, ktory z tym się oświadczał, y rzeczą wypełniał: *Optabam esse anathema pro fratribus meis.* Rom: 9. choć go stráchem w kosz wpędźili: *demissus sum in sporta,* przećięsz ginąć zá nich gotow, ták kochał zgromádzenie wiernych Chrystusowych. Piotrowi zaś Swiętemu, wyprobowáwszy go w miłośći ku sobie do trzeciego rázu *Petre amas me?* gdy odpowiedźiał: Joan: 21. *Tu scis Domine quia amo te.* dopiero oddał mu trzodę swoię: *Pasce oves meas,* áby dla szczerey miłośći wyrázoney trzykroć ku Chrystusowi, záwsze státeczną, doskonáłą miał miłość ku Owieczkom Iego, Honor ktory Swiętym Apostołom od Chrystusá dány, by naymniey Ich nie zmienił, ygodnośćią nie spysznił, y owszem uniżył, upokorzył, bo Piotrá Swiętego iáko kámień opokę práwą, kámieniowi angulárnemu Chrystusowi przy-

1 Petr: 2. łaczył, iáko sam mowi: *Ipsi tanquam lapides vivi, superædificamini Domus Spirituales, in sacerdotium sanctum offerentes hostias spirituales, acceptabiles Deo per Iesum Christũ.* W strukturze wszelkiey y máchinie gruntowney kámień nayuniżeńszy, ále naymocnieyszy; ták wszelka zwierzchność, urzędowa godność, toż osobie wyznáwáć powinná, przykłádem Apostołá: *Ego sum minimus Apostolorum,* S. Paul. *qui non sum dignus vocari Apostolus.* á to iák wysoko wyniosło z tákiego upokorzenia SS. Apostołow, kto poymie, kto náleżyćie opowie! *Majoris virtutis est modestè ge*S. Anzel. *rere honores, quàm patienter ferre contemptum.* większa iest cnotá bydź ná wysokim honorze pokornym, á niżeli męczeńskie ponośić rázy. Wspomina Plutarchus. wyprawiał się z Grecyi do Azyi Alexánder wielki, rozdáwał Orat: 2. de Alex. wszystkie dźiedźiczne dobrá y fortunę, nic sobie cále nie zostáwuiac; ieden z tych co bráli, máło czyli nie z podźiału dostáiac: pyta się z podźiwieniem: *Tibi ergo o Alexander quid tandem relinquis?* odpowie: *spes meas.* áż on káwálier inferuie: *ergo harum nos quoq; erimus consortes,* áni nas nie zdobi rozbieráć twoię substáncya, raczey łupow w Azyi Persyi y innych czekáć będźiemy. Táć w Swiętych Apostołách fantázya, idac zá Chrystusem byłá; gdy ná záwołánie *secuti sunt eum,* przećięsz kiedyś máło, czy wiele, czyli też cále nic opuśćiwszy; wpádłá gadká z chwalba: *Ecce nos relinquimus omnia.* Piotr Swięty powiedźiał Chrystusowi: áż on mu godna y bogáta zá owo chętne opuszczenie rzeczy, czyni obietnicę *cen-*

tum-

tuplum accipietis, vitam æternam possidebitis. Zbieráć ná urzędách moich, cále nie będźiećie zgromádzáć, chybá policzki, potwarzy, złorzeczenia, głody, utrapienia, y wszelkie dolegliwośći: *Secti sunt, tentati sunt, circuierunt in melotis &c.* ále te wszystkie uszczypliwe dla Chrystusa podięte specyały, w złote á wieczne obrocą się szczęśliwośći; ták ći wszelkiemu Dygnitarzowi, káżdemu rząd máiącemu śiłá ućierpieć potrzebá, nie używáć, nie roskoszowáć, ále zá to pewna koroná od P. Bogá. Wiele ućierpiał Páweł Swięty, iáko sam o tym powiáda: *Ter virgis cæsus sum, naufragium passus sum, lapidatus;* áz záraz y przydáie: *Coronam justitiæ accipiam repromissam.* w pewney, nádźiei bo nigdy nie omylney Swięći Dygnitarze zostáwiáli *spes suas*, y w niey wszelkie swoie pokłádáli ukontentowánia: *talium nos consortes erimus.* y nie záwiedli się Dygnitarże Niebiescy, bo ieden naywyższa po Chrystuśie Pánu ná źiemi głowa: Drugi Doktorem Narodow, w Niebie też naywyższa Stolicę naypierwsze krzesło przy Chrystuśie otrzymáli: *Sedebitis & vos super sedes duodecim.* Iáko dwá naywyższe naymocnieysze filary, cáła máchinę Wiáry Swiętey y Kośćiołá Bożego wspierácze zostáli, niemi zágęszczone Niebo, ich praca, náuka cáły świát obiáśniał, ták też naywydátniey naypiękniey, y w Niebie przed Máiestatem Boskim iáśnieią. Iáśnieyćiesz Dygnitarze Niebiescy, przed Bogiem, praca, godnośćia wásza, y męczeńska korona. Nam zás niegodnym, ná tym tu iesżcze zostáiacym

świećie, grzechową pámroką przyćmionym tenebryonom, użyczćie áby iędnę iskierkę pracy wászey wstáwieniem się zá námi do BOGA, żebyśmy przez żal serdeczny, szczerą popráwę pozbyć grzechowych mogli brudow. Dopomożćie żyćia wászego, cnot Swiętych, bydź nam náśládowcámi, á potym y chwały wieczney uczęstnikámi. Amen.

KAZANIE XI.

Ná Vroczystość Poświącánia Kośćiołá.

JESUS perambulat Jericho. Lucæ 19.

ZAwsze kiermász lepszy im iest gromádnieyszy. P. A. Máiąc bowiem w sobie dobroći przymioty, rad się wielom rozdáie. powiádáią: wszelkie dobro sámo się rádo użycza. Bywszy záś Chrystus Dobro nieskończone sam się potrzebnym nárażał, áby dobroći rozdáwał. Wszak Sámárytáńska Niewiástá z máteryálney studnie nigdyby się byłá żywey nie náczerpáłá wody, gdyby się był z nią u studnie nie
Joan: 14. zszedł IEZVS, zfátygowány o wodę nie prośił, zá ktorą poczęstował ią, żywą wodą łáski swey Nayświętszey: *Aquam quam ego tibi dabo, non sities in æternum.* bo poznáwszy złe sumnienie swoie: *Nonne quinque viros habuisti & hic quem habes non est tuus.* do szczerey udáłá się

pokuty

pokuty. Y dźiśieyſzy ták trzymam Ewángeliczny Zácheuſz nie zdobył by ſię był ná świádczenie ochoty, do zbáwienia ſwego, gdy by był IEZVS nie przechodźił, nie obiegał Ierychá: *IESVS perambulabat Iericho.* Byłá tá oſobliwa á niewyczerpána w Chryſtuśie ochotá: *Per transibat benefaciendo & ſanando omnes.* że káżdemu dobrze czynił, wſzyſtkich práwie w potrzebách rátował. dla tego y ow ślepy nie chćiał kiermáſzowáć z tłumem ludu bieżącego, iák zwyczáynie dźiády, im naywiękſzy tłum ludu, tym bárdźiey ſię ćiſna, krzycząc: *date obulum pauperi Bellizario.* ále wołał od Chryſtuſa zdrowe oczy odebráć: *Iter faciente IESV. Cæcus clamabat ut lumen reciperet, Domine ut videam.* Zyczylibyśmy ſobie, wſzyſcy przy dźiśieyſzym kiermáśie, przechadzki prześćia Páná IEZVSA, iáko po Ierychu przechodząc, z lichwiarzá z iáwnogrześniká, uczynił pokutuiącego choynego jáłmużniká Zácheuſzá, ták z nas grześnikow, pokutuiących y dobrych poczynił Kátolikow: *Perambulabat IESVS.* Ale mi przychodźi reflexya mowiących, że nie káżdego to ſzczęśćie podka co Zácheuſzá, wſzák y ná tego mruczeli: *Murmurabant quod ad hominem peccatorem divertiſſet.* Prze ćięſz iednák życząc ia káżdemu Dobroći Boſkiey y prágnąc, powiem: Nigdy Chryſtus nie oſobkował, záwſze wſzyſtkim dobry y poſpolity. o tym mowá *ad M. D.G.*

DObroć wſzyſtkim życzliwa y poſpolita, ludzkość káżdemu iednáka y choyna, ná mieyſcu bydź, wyśiedźieć nie może, ále dáley á dáley ſzerzyć ſię zwykłá P.A.

Będąc bowiem záwſze śiebie udźieláiaca z nátury, tych ktorymby dawána bydź mogłá ſzuka, y ták: Dobroć nieskończona Chryſtus IEZVS, chcac ſię udźielić przyſzedł ná ten świát, áby iey nie iednemu człeku, nie iednemu Kroleſtwu, ále cáłego świátá Narodowi ludzkiemu: *à primo homine, ad ultimum* użyczył, wſzyſtkich chcac zbáwić, y dobrze uczynić: *omnes vult ſalvos fieri*, ták doſtátecznie, y skutecznie iż żadnego nie máſz z ludźi, ktoryby nie miał: *ſufficientia media ad ſalutem.* Niech będźie Pan, y ubogi chudeuſz y Senator wydźiału w zbáwieniu nie ma, bo wſzyſcy iednáki do Niebá przyſtęp mamy, zábrat Panięta y Krole, z żebrakámi, y chłopámi, śiedźieć będą, gdyż dobroć wſzyſtkim poſpolita, wſzyſtkim chce dobrze uczynić. Ale odezwie ſię tu malkontent kto y rzecze: czemuż Pan BOG nie iednáko nas z Zydy, z Turki ſzánuie y waży? bá czáſem lepiey ſię oni máia niżeli my? Zydźi Bogá bluźnia, my mu służemy, przećięż Bog: *facit oriri ſolem ſuper bonos & malos*, wſzyſtkiego im doſtátek dáie, á znowu: ubogiemu dáie Bog dźieći kupę co chlebá dla nich nie ma. Bogátemu żadnego co by im rad. Iednemu ſię wſzyſtko dobrze dárzy drugiemu iák z kámieniá. Dwoie dźiećiz iedney mátki było Iákob y Ezau á przećię ieden w łáſce u Bogá, á drugi w gniewie: *Iacob dilexi Eſau odio habui;* Piotr záprzał ſię Chryſtuſá, uſzło mu to, bo zá to płákał *flevit amarè.* Iudaſz przedał go, y łezki nie mogł zá grzech wypuśćić, deſperat obieśił ſię. Dźiecko poczawſzy ſię w máćierzyn-

ćierzyńskim żywoćie, wychodźi ná świát, gdy bez chrztu umiera, choć nic nie winno ginać muśi; &c. Ná to ábym odpowiedźiał y Páná Bogá dla wszystkich pospolitym y dobrym pokazał, nayprzod przywodzę owę Ewángelia: *Amice non facio tibi injuriam, nonne ex denario conduxisti mecum tolle quod tuum est.* á dla lepszey deklárácyi, przytaczam y owę Ewángelia *Lucæ* 4. Mowia tám Fáryzeuszowie do Chrystusá przymawiáiac o osobki, w ten sens: *Quanta fecisti in Capharnaum, fac & hic in patria tua.* w Káfarnaum Miasteczku słyszeliśmy żeś Dobrodźiey wszystkim uczynny, czemużeś tu u nas nie tákiè trędowátych leczysz, Synkow Krolewskich wskrzeszasz, Coreczki panięce ożywiasz, czemużeś ná nas Żydow źiomkow twoich niełáskaw? tu śię pokaż czyś tylko nie interessant y párcyálistá? odpowiáda im ná to Chrystus y dáie dwoiáki z Pismá Swiętego przykład: *Multæ Viduæ erant in diebus Eliæ, & ad nullàm illarum, missus est Elias. nisi in Sarephta Sidoniæ ad mulierem viduam. Et multi leprosi erant in Israël sub Eliseo Propheta, & nemo eorum mundatus est, nisi Naaman Syrus.* Ieżeli rozumiećie, maćie zacna ekwipolencya? Syndoniánká uboźiuchna wdowá podczás śiedmioletniego głodu Eliaszowi okáwałek chlebá proszacemu z ostátniey garśći maki, upiekłá podpłomyk, z ochota: dał iey Bog zá to pełne kłody maki, że iey przeieść do śiedm lat nie mogłá. W prawdźie podobniey było Eliaszá ordynowáć do ktorego Senatorá zá Kápelána, z tym ták choynym dárem Bożym,

Mat. 20.

3 Reg. 5.

Bożym, co by był dwor żywił cáły, álec podobno nie miałby tám Prorok szczęśćia, nie doznałby tákowey iák od Sydonianki ochoczey uczynnośći, choć przy wielkim iey ubostwie; muśiałby tám Eliasz Prorok długo bárdzo spluwáć &c. Trędowátych w Izráelu záwsze gwałt było, y owych swierzbowátych, o co y teraz między Izráelską nie trudno familia, przećięż Bog nie do inszych, ále tylko do Naamáná Syryiczyká, káwáliera ordynował Elizeusza, ktoremu rozkazał áby go śiedm rázy w Iordánowey skąpał wodźie, y zdrow został Naaman. czemuż inśi nie mieli tego szczęśćia? skryte sady Boskie: *Deus*
S. Hilar: *plùs potest facere quàm nos dicere & intelligere.* Dosyć nam ná tym co widźiemy, że Bog nie párcyálistá, ále wszystkim uniwersalny. Dał łáskę lichey ubogiey wdowce, dał y bogátemu Pánu Naamanowi, dał prowiánt od głodu umieráiącey mizerney kobiećinie, dał zdrowie y káwálierowi, miał w respekćie mizerną prywátną niewiástę, miał też y publicznego chwalebnego Naamaná:
Act; 10. *In veritate comperi non est personarum acceptator Deus.* Y mowi tedy do Zydow IEZVS: Zawsze tu z wámi Ziemiánin iestem, czemuż mie nie prośićie? áleśćie wy szemráce, zdraycy, obmowcy, niewdźięczni, záczym niegodniśćie łáski moiey, bo iey sámi gwałtem bráć nie chcećie. Wszedł Chrystus do Máteuszá, áż záraz mruczą: *Cum peccatoribus manducat Magister vester.* uzdrowił opuchłego: *Sabbatho non licet curare.* wskrześił Łázárzá: *Cogitaverunt eum occidere propter Lazarum.* Vpádłá mu

do nog

do nog pokutuiąca Magdálená: *Hic si Propheta sciret qua & qualis*, y ták záwsze w suspicyi, záwsze nicowáno łáski Chrystusowe: *In Beelzebub Principe eijcit dæmonia.* Záczym słuszna dáie exkuzę Chrystus, máiąc po sobie rácya: *Nemo Propheta acceptus in Patria sua.* Zważćiesz tedy teraz, ieżeli Bog nie wszystkim dobroczynny? myśmy sámi sobie winni, że go nie umiemy záżyć; poszczęśći Bog ná gospodárstwie, ná kupiectwie, to łokieć máły, wagá krotká, w winie plaster, w piwie wodá &c. we wszystkim szálbierstwo. Pobłogosłáwi Bog ná substancyi, to stroie zbytnie, pychá dumna, nieporownána zniewagá rownych w urodzeniu; zazdrość, łákomstwo, jáłmużny nie pytay: *quò plùs potæ, plùs sitiuntur aquæ.* Trzystá złotych miał ieden, dáwał po trzy grosze kwestarzowi, y po pułkorcá; iák ma trzydźieśći tyśięcy, po szelągu, y po miárce. Dobrze Bog czyni, zniszczeie to, stráći, przeprawuie, prze chula; lepiey uboższym do Niebá, niż bogáto do piekłá, á w károcy tám iezdzą IchMć. Wie Bog co czyni, wie kto do czego ma gębę, ma do winá, da mu ná wino, ma do piwá, da mu ná piwo &c. To prawdá, że w nas wszystkich ludźiách iest wielka do bránia ochotá, ále do zásługowánia ná to bárdzo licha porywczość; wszyscybyśmy rádźi żeby nas Bog osypował poćiechámi, dostátkámi, ále nie rádźi mu wet záwet oddáięmy, zkąd gdy Bog miárkuie zasługi násze, według tych remuneruie, dystrybutę czyni, áby: *alij dedit quinque talenta, alij duo.* Dármo tedy szemrzemy ná Páná Bogá, mowiac: nie

táki teraz Bog, iáko przedtym, bo ná początku wiáry S. Kátolickiey był choyny, ludzki, że trudno wymowić, łáski, cudá, ustáwicznie czynił, to przez Aniołow, to przez Swiętych swoich, to sam, ná co cáły świát pátrzył, Duchá S. częste były áppárycye; Nayprzod przy chrzćie Chrystusa: *Vidi Spiritum Sanctum quasi columbam de Cælo de-*
Joan: 1. *scendentem.* w postáći gołębice. Ná gorze Tábor obłokiem się uczynił przy trásfiguráćyi: *Ecce nubes lucida*
Mat: 17. *obumbravit eos.* w Swiatki w ognistych ięzykách: *Apparuerunt eis dispartitæ linguæ tanquam ignis.* támże gdy wszyscy wraz chwalili Bogá w wierze: *repetentè de Cælo*
Act; 2. *sonus tanquam spiritus vehementis*, y ták często był Bog choyny rożnemi sposobámi, teraz cudow żadnych nie widźiemy. Gdy Apostołowie nowych kálikow chrzćili, nowochrzceni rożnemi záraz gadáli ięzykámi, y prorokowáli, nápełnieni Duchem Swiętym: *loquebantur linguis &*
Act: 10. *prophetabant.* Páweł Swięty y Barnabas gdy ręce kłádli ná nowe Chrześćiány widomie: *Accipiebant Spiritum Sanctum.* Filip S. dla usługi pewnego Cudzoźiemca, wychowáńcá Krolowey Kándáckiey, był wźięty od Duchá S. z Sámáryi y zánieśiony áż do Azotu kilkádźieśiat mil.
Ibidem. Piotr Swięty *ad portam speciosam*, onego kálikę wźiawszy zá rękę: *Apprehensá ejus dexterá alleviavit eum* uzdrowił go. My śćiskamy głowy chorym, ná rámionách ich czásem wynoszęmy z gospodow nie ozdrowieią. &c. Muśi bydź nie ten Bog co przed tym, lepszy był pierwey niż teraz. Znowu SS. Páńscy co zá cudá robili, Swięty Antoni

szklanka

szklanka skáłę potężną, kámień okrutny rozbił; Swiętego Frańćiszká ptacy, ryby słucháły, Kápłánowi Bedźię kámienie odpowiádáły, Amen. Swięty Xáwery umárłych wskrzeszał, przeżegnáwszy, wrzody wyssał, zdrow był, my się chorych ták boiemy, że ná ulicy, álbo gdźie pod płotem, iák niebliźni umieráć czásem muszą. czemusz tákich cudow nie mász teraz, iák przedtym? toć Bog nię ták dobry, iák przedtym, intereſſant, párcyálistá, nie pospolitak. Nie ták iest K.M. Ten co y dawno, iednáko choyny y dobry: *Signa data sunt infidelibus, non fidelibus.* czyż nam cudow trzebá, gdy mamy wiárę Swiętą, y ták wiele świádkow pismá o tych cudách: *Generatio hæc perversa signum quærit.* Było by to bádánie doświadczánie P. Bogá, kuszenie, alias nie wierzyć Swiętym Páńskim, pachnie niedowiárstwem, kálwinizmem, heretyctwem. Czy máły cud á codźienny, obroty Niębios, rzecz nieżywa á przećię nam służąca: *Inanimati Cæli enarrant gloriam Dei.* z iednego źiarká buyny kłos, ták wiele ludźi żywi Bog ná świećie, o wszystkich wie: *Nemina eorum vocat.* człowiek się rodźi z kaską krwi zkáżoney, drzewá szpetne, śliczne y smáczne owocę z śiębie wydáia, zá nic to u nas, dobrze: że się Bog droży, bo byśmy go lekce ważyli, y chćielibyśmy, żeby nam służył, Replikuie Augustyn Swięty: *Quia signa non moverent nisi mira essent, & si solita essent, mira non essent.* Rzeklibyśmy gdyby ledá kto umárłych wskrzeszał, że to: *operantur causæ naturales.* nie Bog, iák o inszych rzęczách mowiemy, á

Luc: 11

Tom: 9. contra Manich.

przećię Bog o wszystkim záwiáduie, ten Bog co y pierwey, co się nam źle dźieie, czego nam nie dostáie, z nas przyczyná, z nas okázya, niepráwośći nász umykáią od nas Dobroći Boskiey: *Panem nostrum coram nobis alieni devorant.* tegośmy sami chćieli, á czásem Bog Rodźicow złe zbiory, z zdźierstwá; oppressyi podatkámi ubogich poddánych &c. Synáczkom odbiera, y nie dármo Kośćioł Swięty zá tákich ma modlitwę: *Ne reminiscaris &c.* á ieżeli nam Pismá Boże máłym dowodem Dobroći Boskiey wszystkim pospolitey, słuchayćież dokumentu y z sámey Filozofij. Sa tám kontrowersye w ktorych pytáią się. gdy Bog konkuruie z námi do káżdey sprawy nászey według owego pismá: *Sine me nihil potestis facere*, iáko *causa prima*, pomagáiac *secundis*, czy konkuruie *actione priori!* czy *posteriori*, czyli *eadem, quá creatura*, czyli *simultaneá priori?* nie: boby był wodźićielem do złego, *posteriori?* nie: boby był *pedisequus* nászey woli, *eadem?* nie: bo *videretur non habere suam.* ále *simultaneá* wraz z námi, ma swoię, my swoię, wraz tedy z nász swoię ákkomoduie, nic to nie náraza Boskich perfekcyi, Bog wie, *secundùm praescientiam*, co ia będę iutro, álbo zá rok czynił. tá záś przyczyńska pomoc: *Non tenet se penes voluntatem imperativâ gubernativâ.* co wszystko nic nie umnieysza doskonáłośći Boskiey, bo y z tym ma swoię chwałę, gdyż iest *causa Nobilior*, ma swoię zacność, preeminencya, iáko *Causa Increata.* Ieżeli tedy Bog wraz z násza wola czyni wszystko, nic nam złego z Bogá, tylko nas samych:

In Physic.

Ignem

Ignem habes & aquam, ad quod volueris, extende manum tuam. Zrozumiećie to z tey páraboli: trzy osoby przyszły ná konferencyę do duchownego, żołnierz, gospodarz ábo mieszczánin, y pánná. Pierwszy, żołnierz żal swoy ták wylewał: nieszczęśliwy człowiek iestem ná świećie, nie mam łáski u P. Bogá, ná niczym mi się nie szczęśći, co záczynę. Wypráwiłem się z domu pod Chorągiew ze wszystkim porządkiem, żem widział pod Kliszowem sprawę pomieszána, poszedłem do Szwedzkiey, tám: *duplicata substantia & triplicata onustus fortuna*, powrácáiac do domu, wpadłem między Sásow, ktorzy zábráli wszystko, tylko zdrowiem dárowáli. Znowu záćiągnałem się po wołosku do Szwedzkich, áż y pod Páncerna, *repetij fortunam*, y znowu dobrze bárdzo miałem się. Pod Kálisz poszedłszy odbiegłem taboru, w tydźień wpadłem Kálmukom w garzść, ktorzy nádźieię moię, káftan zdiawszy, báśáłykámi obárczyli, tylko w koszuli puśćili, po włoczki zázyłem rok y więcey po Kászubách, Prusach, Zmudźi, ácz ćiężko y z wielka bieda przećięż fortuny nábyłem. *iterum* poszedłszy w Krákowskie, od kwárćiánych *spoliatus* w żupanie chudeusz puszczony byłem. Nie znáć bym był kiedy żołnierz, towárzysz, Bog nie łáskaw ná mnie, nic mi się nieszczęśći, iák inszym. Odpowiedźiał mu krotko: *Mala parta* idźie do Czártá, coż Bog winien, iákie nábyćie tákie y pozbyćie. Ná tę Duchowna kollácya przychodźi gospodarz y skárży się ná P. Bogá, że od niego zápomniány iestem, chćiał bym się

przećię gnárowáć ná świećie iák y ludźie, wszystko iák z kámieniá, co pocznę wszystko źle, gdy się chcę kupiectwem báwić, trácę iak ow ná mydle; gdy szynkuię, sam muszę wypić, nikt się do mnie nie tráfi, choć mam trunek dobry, u drugich łoczyga, chleb u mnie piękny, u drugich pláskory, y máły, oni przedádzą, á ia nie. Muśi bydź źli ludźie to zrobieli, bydź muśi uczynek, że ták Bog nie szczęśći. á co naywiększe utrapienie moie; żonkę mam stára, poiałem státeczna, bo y miáłá grosze, dochowałem się báby, nie wiem iák iey pozbyć, byłáć dobra gospodyni, ále teraz chwyćiłá się trunku kwáterkowego, iuż poszczę, modlę się, nic nie pomaga, wszystko źle. Pyta się go, myśliż też żonie źle? pewnie nie dobrze. oszukiwałeś też w kupnie? odpowie trafia się w szynku, bywa zazdrość &c. Zápłáćił mu, tyś zły, nie Pan Bog. Pánná znowu ták swoie exprymuie żale: Oycze powiádam ći szczerze żem nieszczęśliwa u Páná Bogá, śierotám Oćiec mi umárł, Mátkę mam skrzętna, bárdzo mi się przykrzy, tylko mi pierze drzeć każe, zá mąż się nie tráfi, á mam iuż latká, drugim wdowom ledwo ieden ostygnie, to drugi zaraz, drugie ledwo z kolebki, to záraz zá mąż, á ia uboga śierotá, nikt się o mnie nie spyta; prawdá tych czásow by kozá pieniadze miáłá, toby prędzey zá mąż poszłá. pośćiłám Nowennę ná tę intencya, nic nie widáć; ná człeká myśli rożne biia, nie wiem co z soba czynić &c. pyta się iey, miłe dźiećie muśisz mieć grzech iáki? odpo-

wie;

wie; z młodu dźiewczyna bywszy nie uważáłám, Oycám sobie lekce wazyłá, Mátce iáko y teraz często náprzytykam, y rzeczono iey ná to: czegoż chcesz, samáś sobie winna, że ći się nieszczęśći: *sis sancta corpore & spiritu,* á wszystko dobrze będźie. Bog nikomu nic nie winny káżdemu chce dobrze uczynić, káżdemu gotowy, choyny. Ieżeli záś co komu nie do ukontentowánia stáie się, z nas samych winá. Dwoiáka bowiem iest łáská Páná Bogá nászego w ludźiách: *Grátia gratis data* y *gratum faciens.* rodźi się pierwsza z ludźmi, y Bog ią z duszą wlewa, á tá iest rozum dobry, wola skłonna do cnot, urodá, zdrowość, substáncya, náuká &c. tę Bog dáie gdy się ábo rodźicy ná to zásłużą, ábo przewie Bog że ow *cooperabitur* z nią; iednák opák się dźieie z tákiemi, gdy ná złe tych tákowych záżywáią talentow &c. *Gratum faciens* nászá spráwá, násze uczynki, żyć w boiáźni Boskiey záchowáć przykazánia Iego, grzechu się wystrzegáć, zá grzech pokutowáć, nie odwłoczyć; to czyni człowieká wdźięcznym Pánu Bogu, y to otrzymuie u niego fortuny, honory, zdrowie y wszystko co sobie życzemy, Bog dáie, iák mu służysz, ták masz: *Idem Deus omnium, idem omnibus, idem in omnes.* S. August. A czy małoż Bog dla nas uczynił, z Niebá zstąpił: *Incarnatus laboravit, peregrinatus est, salutem peccatorum quæsivit. Non veni vocare justos &c.* potym znowu: *captivatus, flagellatus, coronatus, crucifixus, sanguinem fudit, potuit guttá, redemit undá.* Zły to Bog? prawdźiwie dobry, zdyim człowiecze

niewdźię

niewdźięczność, niegodność twą odrzuć z sercá grzech, odrzuć zły nałog, zazdrość. Bog uczyni co chcesz, nie będźie párcyálistá, álę káżdemu pospolity dobroczynny. Jest to w rewelácyách S. Brygidy, ktorey to powiedźiał Chrystus: Gdyby trzebá tego było żebym dla iednego grzesznika zbáwienia znowu zstąpił z Niebá y dał się ukrzyżowáć, gotowem to wszystko ćierpieć y uczynić. czegoż więcey potrzebá, do dobroći Boskiey. Dobry Bog káżdemu, ieżeli dla niego każdy. Wszedł Chrystus w dom Zácheuszá, száfuie swą rozchodnią dobroć: *Hodie huic domui salus*. y Zácheusz z táką popisuie się: *Dimidiũ bonorum do pauperibus*. Co przedtym Zácheusz káwałká chlebá żáłował ubogiemu, potym się ná połowy dźielił. Co komu krzywdę, szkodę iáką w samśiedztwie zrobił, czworáko nádgradzał; ták tedy sobie postępowáć trzebá z Bogiem, to Bog ná nás będźię dobry, trzebá sátisfakcyą zá grzechy uczynić, z státecznym przedśięwźięćiem; do nich się nie wrácánia. Nie ták iák się to tráfia: obiecuiesz popráwę? obiecuiesz więcey nie grzeszyć? obiecuię, á z tego rzadko co bywa. Dobry Bog, ále y ty badź dobry. á ták zážyiesz nie tylko tu ná świećie rozchodniego dobroći iego kiermászu, ále też y w Niebie czego wam wszytkim życzę. Amen.

KAZA-

KAZANIE XII.

Ná Dźień S. WACŁAWA Męczen:

Qui vult venire, ſequatur me. Matt: 16.

KRolewski Szláchetny Syn Chryſtus, po Páńsku y delikátnie z sługámi ſwemi poſtępuie. P.A. Pierwey bowiem ochotę námieni: *Qui vult venire poſt me.* niż z ordynánſem skoczyć każe: *ſequatur me.* Znáć Libertyn, Potentat, Pan mándátá y rozkazy ſwe, nie ládáiáko ále ſzláchetnie rozdáie y łágodnie: *Iugum meum ſuave & onus meum leve* bydź musi Pańskim y ſzláchetnym ánimuſzom náſzym: *Sumus filij liberi, quá libertate Chriſtus nos liberavit.* Y lubo Wſzechmogacy Niebá y źiemie BOG Aniołow y ludźi Pan zowie ſię: *Dominus Exercituum* iednák ná sługi ſwe fukáć nie zwykł, ále wolą ich rozochoćiwſzy dobrowolnie inwituie powabia: *diſponit ſuaviter*, czyniac ich pobożnośći okráſę, á to ná áwántarz owego imienia: *Servus teſtatur, quòd felix qui dominatur.* nie záwſzę słu gę łáiáć, ále czáſem łágodnie záchęcáć nuże. Tymći nie iáko kſztałtem WACŁAWA Swiętego Krolá Czeskiego Pátroná Korony náſzey Polskiey nęcac ná służbę ſwoię: *qui vult venire poſt me.* do pobożnośći nayprzod záchęcał, ápotym Krolewską, ſzláchetną godność Iego y męczęńską ozdobił koroną: *ſequatur me.* A iáko ſię mowi:

Matt: 11.

Ad Gal: 4.

apud Poëtam.

 Nun-

Nunquam liberis gratior extat, quàm sub rege pio. ták się Claudi. też przyznáć godźi, iż ſtymownieyſzaKrolewska ſzláchetna Wácłáwá S. godność, że Bogu pobożnie służył. Piſze Pauſanias y Valerius: iż dwáy Bráćia Bithon y Cleobes wſádźiwſzy Mátkę właſną ná tryumfalny wozek, śiebie ſámych záprzągłſzy do niego, do Kośćiołá Bogini Juñony ćiągiem wieźli Rodźićielkę ſwoię. ktoś im przypiſał: *Nobiliſſimum pietatis vectigal.* zacny przyznam się pobożnośći wrodzoney ákt; ále zacnieyſzy w Wácłáwie Swiętym, bo nie tylko Krolewska Iego godność, ále też y męczeńska prerogátywá złączywſzy się z pobożnośćią Iego, ná wielkim pochwał nie tylko w doczeſnym Páńſtwie, ále y w ſamym Niebie poſtáwiony ieſt ſtopniu: *Iuſti viri namq; inter homines & Deos, immortale permanet decus.* wyráźniey rzekę: iż Wácław S. przy męczeńskiey godnośći, naywięcey doſzedł y zyskał pobożnośćia honoru. o tym *ad M.D. Gloriam.*

In Herogli: lib. 3

Menand

Y Páńskiego humoru y wſpániáłych ſtanow y mądrych geniuſzow y wyſokich urzędow záwſze pobożność zyskiem byłá. P.A. Nioſząc tá bowiem z ſobą, nie tylko doczeſne obyczáiow zálecenie, ále też y wiecznego imienia záſzczyt, miáłáby bydź y powinná ſtymowána, nábywána od káżdego, gdyż przy fortunie przy bogátey ſubſtáncyi, przy wyſokim urodzeniu. Pobożność większa powagę czyni, y áwántarz ſpráwuie według słow Pawłá S. *eſt autem quæſtus magnus pietas cum ſufficientia.* Zárobek wielki. bo świátowey y duchowney pochwały

promocya

promocyą pobożność wyrabiáć zwykłá. Y ták náucząiąc Seneká Lukullusá iáko y z czego ma estymowáć ludźi, tákową z káżdego bráć probę każe człowieká. *Cum volueris veram hominis æstimationem videre & scire qualis sit, nudum inspicere? deponat patrimonium, deponat honores, & alia fortunæ mendacia, corpus ipsum exuat, & animum intuere qualis quantusq; sit, alieno an suo magnus.* Ták powiáda uważay człowieká: áżebyś nie miał względu ná fortunę, dostátki, urodę &c. ále z sámego estymuy go umysłu. Widźisz grzecznego, uważayże ieżeli z ludzkośći wrodzoney, czyli z muszu dla chwalby álbo respektu czyni. Słyszysz mądrze gadáiącego, miárkuy czy to z iego głowy, czy ma iákiego Pedágogá, álbo zá krzesłem duchá, miárkuy ieżeli piiány, álbo trzeźwy, możnieyszy, rzetelnieyszy, śmielszy &c. Słyszysz, álbo znasz czyię choyność, nádstawże uchá, ieżeli z skárbu numismátá nosza, czy ná regestr z sklepow, czy domowa drużyná, czy zastáwne z fánty sepety, stoły zástáwiáią. Słyszysz odważnego, wyprowadz go pod Bończug, w polu káwálierá poznáć, nie między kieliszkámi, á dopiero uznasz co zá przymiot y cnotá znáyduie się: *suo an alieno magnus sit.* Ieżeli w Wácławie S. tych przymiotow szukáć będźiemy, oprocz Iego pánięcey fortuny, Krolewskiego urodzenia, obfitość wielką wszelkich cnot własnośći znaydźiemy: *Venceslaus sic in omni pietate, & vitæ integritate instructus est, ut eam virginitatem, quam ex utero exportavit perpetuo conservaret.*

Epist: 31. ad Lucul.

Vita ejus

Iákie dźiedźictwo z żywotá Mátki wyniosł, ták niepokalanego do zgonu żyćia dochował, pokorę, miłość, skromność, mortyfikácye; y ustáwiczne do tego przydáiąc nabożeństwo. Chwali Pismo S. Abrahámá Pátryárchę: *Credidit Abracham & reputatum est ei ad justitiam.* Gen:18. Ze wiárę ugruntował w Bogu, ná wszelki Iego posłuszny był rozkaz, áż záraz Dewotem pobożnikiem názwány. Wácław Swięty oprocz Wiáry S. w ktorey był záwsze mocny, niezliczone miał w sobie cnoty: *Alias virtutes amplissimas, humilitatem, charitatem, modestiam, orandi perseverantiam sibi adjunxit.* Iákoż to to naybárdźiey záleca Paniętá, szczyći szláchetne Stany, gdy przy ich wysokim urodzeniu, y bogátey substáncyi, skromne y pobożne prowádzą żyćie, áżeby uboższe y niższe ludźi kondycye znáczny cnot Swiętych bráć mogły przykład. Aristo: lib. 1. Politic. Cap: 11. *Princeps debet esse Deicola, quia tunc homines solent timere Regem, quando vident ipsum timere Deos.* Miał tę pochwałę Wácław S. iż był pobożnośći pełen, y w boiáźni Boskiey dobrze ugruntowány, przeto od Czechow ná godność Krolewską wysádzony. Z wielkiey ku Stobæus Bogu chęći swoiey y pobożnośći, miał to szczęśćie Abrácham Pátryárchá, że Swięći Aniołowie koło domu Iego przechodząc, záproszęni weśli, ktorych Pátryárchá Swięty ludzkośćią y pracą swoią uczęstował: *Tres vidit & adoravit.* Więcey dokazáłá pobożność Wácłáwá Swiętego, bo zá nim sámi Aniołowie Swięći chodźili, y Iemu służyli. Gdy bowiem ná Dworze Ottoná Ce-

sarzá zo-

ſarzá zoſtáwał, niektorzy Dworzánie z obyczáiow Iego skromnych lekce ſobie poważáć go poczęli, Aniołowie go świętnym y złotym przyſtroiwſzy krzyżem, w oczách Ceſarskich świętnego y Swiętego bydź pokazáli, z podźiwieniem Ceſarzá y cáłego dworu Iego, co mu ná potym wielką obſerwáncyą y część u wſzyſtkich wyrobiło. zkąd słusznie rzec trzebá o Wácłáwie S. *Sic honoratur quem Rex (quem Deus) voluerit honorare*, álbo też przyznáć z Páwłem Swiętym: *diligentibus Deum omnia cooperantur in bonum.* kto ſzczerze kocha Bogá, kto mu ſzczerze służy, temu wſzyſtko wiedźie śię dobrze, kiedy mu y ſami służą Aniołowie, ná większy honor pobożnośći y ſpráwiedliwośći Iego: *diligentibus Deum &c.* Piſze Nicephorus: Theodoſius Ceſarz, máiąc mieć woynę z Máxymem Ceſarzem, á lękáiąc śię wielkich woysk Iego, czyni rekurs do Bogá; y rozkazał po wſzyſtkich Egiptskich puſzczách ſzukáć iákiego pobożnego Puſtelniká, áby iego wſpárty modlitwą, przyſzła odpráwił bátália: gdy ználeźiono Synuſiuſzá Puſtelniká ubogiego, nędznego ſtárcá, z wielką uczćiwośćią wźiął lichą śiermięgę Iego ná śiebie, miáſto żelázney zbroie, kiy záś owego ſtárcá, w ręku miáſto włocznie álbo kopij, ták pobożną w owym uzbroieniu máiąc nádźieię, poſzedł do potyczki z nieprzyiaćielem, y ſzczęśliwie wygrał, zá modlitwą ſtárcá onego. Sławna y Wácłáwá Swiętego woyny ákcya w żywoćie Iego y Hiſtoryi Kośćielney, y Czeskiego Kroleſtwá: Podniosł

Esth: 6.
Rom: 8.

woynę Xiążę Kurymeńskie Rádysław przećiw Krolestwu Czeskiemu, y Swiętemu Wáćłáwowi; ſchodzą ſię woyská do potyczki, ſtáią z obey ſtrony liczni żołnierze, ſpolnie krew ſwą toczyć zábiiáiąc ſię máiący. wzruſzyło to Wacłáwá Swiętego niewinne z obu ſtron krwie ludzkiey wylanie; wyzywa Rádysłáwá ná ręczny poiedynek ſam zá wſzyſtkich chcąc umrzeć, ledwo ſię rzuca do poiedynku: áż Anioł Wáćłáwowi Swiętemu włocznią podáie do utarczki, á ná Rádysłáwá głos z Niebá biie: *Ne ferias*. zginieſz ſam nie tykay pobożnego Wáćłáwá. Słyſząc to Xiążę Rádysław upadł do nog Wáćłáwá Swiętego pokornie przepraſzáiąc, y wſzyſtkie kondycye pokoiu przyimuiąc. Vważćieſz czego pobożność Wáćłáwá Swiętego dokazáłá, że zá niego ſami ſię Aniołowie bili, y krwi ludzkiey rozlania dla iego pobożnośći ochroniáli. Ale coż ſię dźiwowáć! powiedźiał

Eccl: 25. Mędrzec Páński: *Magnus qui invenit ſapientiam & ſcientiam, ſed non eſt ſuper timentem Deum*. Wielka to rzecz bydź mądrym y umieiętnym, ále to naywiękſza bydź nabożnym y boiącym ſię Bogá. Y ztądći mawiał częſtokroć Demoſthenes Filozof: *Pecunias quisq; poſſidere poteſt, at gloria pietatis & juſtitiæ pecuniis non emitur*. Ledá żyd w pieniądze zbogáćić ſię może, ſzláchetnym tákże uczynić ſię potráfi w to złoto, ále pobożnym, ſpráwiedliwym zoſtáć, właſne śiły, y obyczáie pięknie ułożone, dokazáć tego powinny. Przez te pobożne obyczáie doſzedł wielkiego przed Niebem y świátem honoru

Wácław

Wácław Swięty, bo iáko tu ná świećie Krolewskiey, ták w Niebie męczeńskiey dostąpił korony. Idąc bowiem ná zwyczáyne nabożeństwo swoie do Kośćiołá, lubo mogł miárkowáć zazdrosne dla śiebie świátowych Zoilow sercá, ná własne nástępuiących żyćie; przećięż iednák wiedząc dobrze: że pobożność nie uniża, ále wywyższa káżdego, nie opuszcza szczęśćia dla śiebie, lecz bespiecznie śpieszy ná modlitwę, ná ktorey záſtáwszy go (znáć z poduszczenia czártowskiego) nieprzyiaćiele, żyćie odebráli, ále tego co mu Bog zgotował w Niebie odebráć nie mogli: *Gloria & honore coronasti eum Domine.* Pisze Iosephus Żydowin o Agryppie Krolu: iż ten miárkuiąc bliskie Národzenie Páńskie, tákową czynił preparácyą: *Purus à contaminationibus mentis nullam diem præteriit sine sacrificio.* Wiedźiał záwsze y Wácław Swięty, o swoim męczeństwie, dla czego z wielką żárliwośćią Duchá, z niemnieyszym uprágnieniem zasługi męczeńskiey, stárał się o to, áby nie tylko serce Iego, ále y sam cáły, stáł się przed Máiestatem Boskim ofiárą: *Sacrificium & oblatio.* Nam podobno podáiąc przykład áżebyśmy y my (wszák wszyscy życzemy sobie tego szczęśćia, áżebyśmy wiecznego w Niebie dostąpili honoru) stáráli się o to, ná żadne świátá tego nie oglądáiąc się przeszkody, ále ná samego Bogá y duszne máiąc wzgląd zbáwienie w codźiennym trwáli nabożeństwie, serce y myśl naszę do Bogá obrácáiąc záwsze, á potym w szczęśliwey wieczności dostąpili honoru widzenia BOGA. Amen.

Hoc totum
ad Majorem
Dei Gloriam
cedat.



INDEX RERUM
in hoc libro contentorum

T Concordia

Josephi

INDEX RERUM.

Tremotio

INDEX RERUM.

§§)(*★*)(§§